

PRZEGLĄD ZAGADNIENI SOCJALNYCH



T R E Ś Ć

W. BAGIŃSKI: PROBLEM PRACY W PROJEKCIE KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — B. KOŻUSZNIK: ROZWÓJ I PERSPEKTYWY OCHRONY ZDROWIA W POLSCE LUDOWEJ — Z. LANCMAŃSKI: STRUKTURA ORGANIZACYJNA MINISTERSTWA ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO RFSRR — J. R.: POKOJOWA WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA DLA WALKI Z GŁODEM — A. MIROŃCZUK: ROZSTRZYGANIE SPORÓW ZE STOSUNKU PRACY — KRONIKA: KRAJOWA I ZAGRANICZNA — PRZEGLĄD KSIĄŻEK, CZASOPISM I PRASY — BIBLIOGRAFIA — PRZEGLĄD PRAWA SPOŁECZNEGO

СОДЕРЖАНИЕ № 3

I. ИДЕИ И ПРОБЛЕМЫ

Багинский Владислав: Проблема труда в проекте Конституции Польской Народной Республики	3
Кожушник Богуслав: Развитие и перспективы здравоохранения в Народной Польше	11
Ланцманский Зыгмунт: Организационная структура Министерства социального обеспечения РСФСР	21

II. СТАТЬИ И МАТЕРИАЛЫ

Я. Р.: Мирное международное сотрудничество в деле борьбы с голодом	27
Мирончук Альбин: Порядок разрешения трудовых споров	33

III. ХРОНИКА

В Польше:	
Из опыта и достижений социальной инспекции труда в металлообрабатывающей и электротехнической промышленности	39
Обучение работников социального обеспечения	40
Обучение работников службы трудовых резервов	41
Льготное приобретение права на семейное пособие	42
Реорганизация медицинского обслуживания рабочих и служащих горной промышленности	42
За рубежом:	
Английские трудящиеся оплачивают расходы на вооружения	43

IV. ОБЗОР КНИГ И ЖУРНАЛОВ

Новые книги:	
Сборник: «Социальные достижения Народной Польши»	45
И. Кучковская: «Летний отдых детей»	47
Журналы:	
«Трудовые отношения членов промкооперации» — Э. Модлинский: «Социальные мероприятия и жилищное строительство в годы 1951—1952» — В. Любельский; «Забастовочная борьба польских крестьян в годы 1929 — 1933» Л. Гросфельд	48
Обзор печати	50
Библиография	52

V. ОБЗОР СОЦИАЛЬНОГО ЗАКОНОДАТЕЛЬСТВА

(приложение)

PRZEGLĄD ZAGADNIEŃ SOCJALNYCH

(DAWNIEJ „PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA“)

MIESIĘCZNIK

1952

MARZEC



POLSKIE WARSZAWA
WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

ROK II (XXVI) NR 3

T R E Ś Ć Nr 3

I. IDEE I ZAGADNIENIA

	str.
<i>Władysław Bagiński</i> : Problem pracy w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczy- pospolitej Ludowej	3
<i>Bogusław Kożusznik</i> : Rozwój i perspektywy ochrony zdrowia w Polsce Ludowej	11
<i>Zygmunt Lancmański</i> : Struktura organizacyjna Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego RFSRR	21

II. MATERIAŁY I PRZYCZYNKI

<i>J. R.</i> : Pokojowa współpraca międzynarodowa dla walki z głodem	27
<i>Albin Mironczuk</i> : Rozstrzygnięcie sporów ze stosunku pracy	33

III. KRONIKA

Krajowa

Z doświadczeń i osiągnięć społecznej inspekcji pracy w przemyśle metalo- wym i elektrycznym	39
Szkolenie pracowników pomocy społecznej	40
Szkolenie pracowników służby zatrudnienia	41
Ulgowe nabywanie prawa do zasiłków rodzinnych	42
Reorganizacja lecznictwa pracowniczego w górnictwie	42

Zagraniczna

Angielskie masy pracujące płacą koszty zbrojeń	43
--	----

IV. PRZEGLĄD WYDAWNICTW

<i>Nowe książki</i>	
<i>Praca zbiorowa</i> : „Osiągnięcia socjalne Polski Ludowej“	45
<i>Izabela Kuczkowska</i> : „Letnie wczasy dziecięce“	47
<i>Czasopisma</i>	
„Stosunki pracy członków spółdzielni pracy“ — <i>E. Modliński</i> ; „Akcja socjal- na i budownictwo mieszkaniowe w latach 1951 — 1952“ — <i>W. Lubelski</i> ; „Walki strajkowe chłopów polskich w latach 1929 — 1933“ — <i>L. Gros- feld</i>	48
<i>Przeгляд prasy</i>	50
<i>Bibliografia</i>	52

V. PRZEGLĄD PRAWA SPOŁECZNEGO

(wkładka)

WŁADYSŁAW BAGIŃSKI

Problem pracy w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Polski lud pracujący, spadkobierca najlepszych postępowych tradycji naszego narodu, stał się — w wyniku długoletniej walki klasowej i wyzwolenczej, której na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza — „rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości“ (B. Bierut).

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, utrwalając fakt wyzwolenia mas pracujących Polski z niewoli kapitalistycznej, fakt zdobycia przez naród polski pełnej niepodległości i niezależności, utrwalając i rozwijając zasady już istniejącego nowego ustroju społeczno-gospodarczego jest, mówiąc słowami Stalina — „rejestracją i ustawodawczym utrwaleniem tego, co faktycznie zostało osiągnięte i wywalczone“.

W nawiązaniu do tych zwycięstw, w oparciu o te zdobycze, polski lud pracujący będzie kroczył ku dalszym zwycięstwom i zdobyczom, będzie rozwijał swoje siły twórcze i razem z innymi siłami postępu — będzie walczył o pokój i socjalizm.

Wielka karta osiągnięć i zdobyczy

Jakie są najbardziej istotne osiągnięcia i zdobycze polskiego ludu pracującego, których rejestracją i ustawodawczym utrwaleniem będzie nowa Konstytucja?

Pierwszą, najważniejszą i najistotniejszą zdobyczą — jest w ł a d z a. Polski lud pracujący pod przewodnictwem klasy robotniczej zdobył władzę i stworzył własne, suwerenne państwo ludowe — Polską Rzeczpospolitą Ludową. Fakt ten oznacza zniesienie panowania burżuazji i obszarnictwa, wyzwolenie ludu pracującego od ucisku i wyzysku, przekształcenie się ludu pracującego z klasy uciskanej w klasę panującą i określającą porządek życia społecznego. Fakt ten oznacza, że polski lud pracujący posiada w postaci swego państwa demokracji ludowej, skuteczny instrument zabezpieczenia swoich zdobyczy przed zakusami wroga, zapewnienia rozwoju i nieustannego rozrostu sił wytwórczych kraju, organizowania życia gospodarczego i pracy społecznej oraz planowego kierowania nimi, ograniczania, wypierania i likwidowania klas społecznych, żyjących z wyzysku robotników i chłopów, zabezpieczenia stałego wzrostu dobrobytu i rozwoju kultury narodowej.¹⁾

¹⁾ Por. art. 1 i art. 3 projektu Konstytucji.

Jest to — po drugie — własność społeczna środków produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu. Występuje ona przede wszystkim w formie mienia ogólnonarodowego, obejmującego: złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa i urzędnia komunalne — oraz w formie własności spółdzielczej, obejmującej: uspołecznione gospodarstwa rolne, zakłady przemysłowe i handlowe oraz inne urzędnia stanowiące podstawę rozwoju różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi.²⁾

Własność społeczna jest podstawą rozwoju nowych stosunków wytwórczych, w których nie ma już wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, w których produkty dzieli się według pracy, stosunków noszących charakter koleżeńkiej współpracy i socjalistycznej pomocy wzajemnej pracowników wolnych od wyzysku.³⁾ Własność społeczna jest podstawą rozwoju nowej socjalistycznej gospodarki, gospodarki planowej, w której stały rozwój sił wytwórczych służy nieustannemu podnoszeniu poziomu życia mas pracujących, umacnianiu siły, obronności i niezależności Ojczyzny.

Jest to — po trzecie — konsekwentnie demokratyczny system praw obywatelskich, który nie dopuszcza do żadnej dyskryminacji obywateli, zabezpiecza wszystkim równą prawa do udziału w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym oraz pełną możność swobodnego rozwoju ich aktywności społecznej.

W ustroju kapitalistycznym klasa robotnicza walczyła i nadal walczy o następujące prawa: prawo do pracy, prawo do wypoczynku, prawo do opieki nad zdrowiem, prawo do nauki, prawo do udziału w życiu kulturalnym. Polski lud pracujący, budując swoje własne państwo demokracji ludowej, organizując swoją własną praworządność ludową — wpisuje konsekwentnie demokratyczny system praw obywatelskich do Wielkiej Karty swoich osiągnięć i zdobyczy, której realność zabezpieczona jest rzeczywistością istniejącymi urządzeniami.⁴⁾

Po przeprowadzeniu „wywłaszczenia wywłaszczycieli“ walka toczy się dziś o stworzenie nowego, wyższego typu społecznej organizacji pracy. Od zwycięskiego zakończenia tej walki zależy dalszy marsz ku socjalizmowi. Toteż zagadnienie pracy jest centralnym problemem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W tym właśnie, aby przekształcić stosunki pracy ze stosunków ucisku i wyzysku w stosunki towarzyskiej współpracy i wzajemnej pomocy ludzi wolnych od ucisku, aby pracę, która dotychczas była narzędziem poddania człowieka w niewolę, brzemieniem, zginającym plecy, źródłem wyzysku materialnego i moralnego, uczynić działalnością społeczną, cieszącą się powszechnym uznaniem, głównym miernikiem zasług każdego obywatela, uczynić ją sprawą honoru i sławy, dzielności i bohaterstwa — w tym leży istotny sens walki o Socjalizm.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wskazuje na pracę jako dźwignię całkowitego urzeczywistnienia ustroju socjalistycznego.⁵⁾

W Polsce Ludowej zostały stworzone warunki dla rozwoju nowych socjalistycznych stosunków pracy, dla oparcia budownictwa socjalizmu na pracy wolnej od ucisku i wyzysku.

²⁾ Por. art. 7, 8 i 11 projektu Konstytucji.

³⁾ J. Stalin, „Zagadnienia leninizmu“, Warszawa 1949, str. 558.

⁴⁾ Por. art. 57 — 74 projektu Konstytucji.

⁵⁾ Por. art. 14 ust. 1 projektu Konstytucji.

W Polsce Ludowej zostało w pełni zrealizowane prawo do pracy. Nastąpiło upowszechnienie pracy, dokonała się zmiana charakteru pracy dla przeważającej większości robotników i pracowników umysłowych, wytwarza się i pogłębia nowy stosunek do pracy, rozwinęło i rozpowszechniło się współzawodnictwo pracy, pogłębiła się socjalistyczna dyscyplina pracy, coraz pełniej realizuje się w stosunkach pracy zasada: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“. W Wielkiej Karcie swoich osiągnięć i zdobyczy polski lud pracujący ma prawo zarejestrować i utrwalić zasady socjalistycznej organizacji pracy, wśród podstawowych zasad, określających ustrój społeczno-gospodarczy swego państwa ludowego.

Spoleczna organizacja pracy

Pierwszą zasadą społecznej organizacji pracy, utrwaloną przez projekt Konstytucji, jest zasada powszechności pracy. Wyraża ją przepis stwierdzający, że praca jest obowiązkiem obywatela.⁶⁾ Przepis ten nawiązuje do myśli zawartej w pierwszym zdaniu wstępu do projektu, które mówi, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego“. Społeczeństwem, które tworzy Polską Rzeczpospolitą Ludową jest lud pracujący, są robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca.

Przepis ten stawia poza nawias społeczeństwa każdego zdolnego do pracy obywatela, który by nie chciał pracować, który by chciał żyć kosztem cudzej pracy. Posiada on swoje wyraźne ostrze klasowe, które jest skierowane — mówiąc słowami Stalina — „przeciw wyzyskiwaczom, przeciw tym, którzy nie pracują, a zmuszają do pracy innych i bogacą się kosztem innych ... przeciw tym, którzy się sami wałkonią, a chcą się pożywić kosztem innych“.⁷⁾

Z zasadą powszechności pracy, którą wyraża omawiany przepis, znajduje się w bezpośrednim związku socjalistyczna zasada: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

Z tej zasady, którą Konstytucja Stalinowska nazywa zasadą socjalizmu, wynika, że Polska Rzeczpospolita Ludowa żąda od swoich obywateli nie jakiegokolwiek pracy, lecz pracy, która wzmacnia siły i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego, a więc pracy społecznie użytecznej. Zasada socjalizmu głosi ponadto, że wszystko co obywatel wzamian otrzymywać będzie od społeczeństwa, mierzone będzie wkładem jego pracy. W ten sposób zostaje ustanowiona ścisła zależność pomiędzy wkładem pracy obywatela a uzyskiwanymi przez niego od społeczeństwa korzyściami, która w konsekwencji prowadzi do całkowitego wyeliminowania możliwości życia bez pracy cudzym kosztem.

Praca — sprawą sławy i honoru

Drugim faktem, dotyczącym społecznej organizacji pracy, zarejestrowanym w projekcie Konstytucji, jest zmiana charakteru pracy. „Praca jest sprawą honoru obywatela“.⁸⁾

Przepis ten chce wyrazić i utrwalić taki ustrój życia społecznego, w którym praca i pracownicy są otoczeni powszechnym szacunkiem, w którym praca decy-

⁶⁾ Por. art. 14 ust. 1 zdanie I Projektu. Obowiązek ten dotyczy oczywiście wyłącznie obywateli zdolnych do pracy.

⁷⁾ J. Stalin, „Zagadnienia leninizmu“, Książka i Wiedza, 1949 r., str. 423.

⁸⁾ Por. art. 14 ust. 1, zdanie pierwsze projektu.

duje o pozycji społecznej obywatela, w którym praca jest źródłem wywyższenia, godności i zaszczytów, a uchylanie się od pracy okrywa hańbą.

„Robotnicy i chłopci, którzy bez szumu i hałasu budują zakłady i fabryki, kopalnie i koleje, kołchozy i państwowe gospodarstwa rolne, którzy stwarzają wszystkie dobra życia, żywią i odziewają cały świat — oto prawdziwi bohaterowie i twórcy nowego życia.“⁹⁾

Projekt Konstytucji mówiąc, że praca jest sprawą honoru obywateli i że „przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu“¹⁰⁾ daje wyraz przekształcenia się pracy z towaru, w opartą na wolności działalność ludzką, w źródło wszystkich dóbr materialnych i duchowych. Z omawianego przepisu projektu Konstytucji wynika jednocześnie obowiązek organów władzy i administracji państwowej troszczenia się o doskonalenie metod i polepszanie warunków pracy, które muszą się stać godne człowieka pracy, o stworzenie systemu urządzeń i odznaczeń, w których przejawiać się będzie powszechny szacunek dla przodowników pracy.

Socjalistyczna dyscyplina pracy

Stały rozwój pracy i doskonalenie jej metod wymaga bezwarunkowej i zdecydowanej jedności woli, nadającej kierunek wspólnej pracy tysięcy ludzi i całkowitego podporządkowania się woli pracujących jednej woli kierowniczej, ścisłej i bezwzględnej dyscyplinie pracy.

Dyscyplina pracy jest niezbędnym warunkiem każdej wspólnej pracy, każdej pracy, przy której wykonaniu pracuje więcej niż jedna osoba. Nabiera ona szczególnego znaczenia dla pracy w wielkim przemyśle, który Lenin nazwał „materialnym, wytwórczym źródłem i fundamentem socjalizmu“. Istnienie, działanie, umocnienie i rozszerzenie dyscypliny pracy w społeczeństwach socjalistycznych lub budujących socjalizm jest niezbędnym warunkiem przyspieszania budownictwa socjalistycznego.

Toteż przepis projektu Konstytucji, który dotyczy społecznej organizacji pracy, wymienia dyscyplinę pracy, wśród czynników przyspieszających całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego.¹¹⁾

Dyscyplina pracy w socjalistycznych stosunkach produkcyjnych, w stosunkach współpracy i wzajemnej pomocy pracowników, wolnych od ucisku i wyzysku, w społeczeństwie, w którym władza należy do ludu pracującego i w którym klasy społeczne, żyjące z wyzysku robotników i chłopów są ograniczone, wypierane i likwidowane¹²⁾, jest więzią, która czerpie swoją siłę z zupełnie innych źródeł, niż dyscyplina pracy społeczeństw, w których władza należy do wyzyskiwaczy i w których dyscyplina pracy opiera się na pałce, głodzie i na strachu.

„Komunistyczna organizacja pracy społecznej, ku której pierwszym krokiem jest socjalizm, opiera się i czym dalej, tym silniej opierać się będzie na swobodnej, świadomej dyscyplinie samych pracujących, którzy zrzucili jarzmo obszarników i kapitalistów“.¹³⁾

Nie znaczy to jednak, że socjalistyczna dyscyplina pracy, której wytworzenie się posiada — według słów Lenina „wszechświatowe historyczne znaczenie“, rozwija się żywiołowo, bez tarć, bez trudności i konfliktów.

⁹⁾ J. Stalin, „O projekcie Konstytucji ZSRR“.

¹⁰⁾ J. Stalin, „Zagadnienia leninizmu“, Książka i Wiedza, str. 427.

¹¹⁾ Por. art. 14 ust. 2 projektu Konstytucji.

¹²⁾ Por. art. 3, p. 4 projektu Konstytucji.

¹³⁾ W. Lenin, Dzieła, wyd. 4 (ros.), t. 29, str. 387.

Sama klasa robotnicza, nie mówiąc o innych warstwach ludności, wchodzi po złamaniu władzy kapitalistów w nowe stosunki społeczne z wielkim bagażem przyzwyczajęń i obciążeń, który utrudnia osiągnięcie przez nowe społeczeństwo tego stopnia sprawności i świadomości, jakiego wymaga pełne, wszechstronne i głębokie działanie socjalistycznej dyscypliny pracy. Poza tym istniejące jeszcze ośrodki kapitalizmu w kraju i za granicą starają się ożywiać i podtrzymywać w stosunkach wytwórczych i w świadomości ludzi, przeżytki kapitalizmu. Wiedząc, jak ogromne znaczenie ma dyscyplina pracy dla budownictwa socjalizmu, wróg kieruje swoje ataki przeciwko niej.

Wprowadzenie, rozwijanie, umacnianie socjalistycznej dyscypliny pracy, wychowanie w niej całego społeczeństwa, to zadanie, którego wykonanie wymaga dziesiątków lat.

Toteż projekt Konstytucji nie ogranicza się do zarejestrowania i utrwalenia dyscypliny pracy wśród czynników społecznej organizacji pracy. Wymienia on dyscyplinę pracy po raz drugi w związku z ustawodawczym utrwaleniem obowiązków obywatelskich, stanowiąc: „Obywatel Rzeczypospolitej Ludowej jest obowiązany przestrzegać ... socjalistycznej dyscypliny pracy“¹⁴⁾.

Ta druga — subiektywna — strona dyscypliny pracy ma ogromne praktyczne znaczenie. Do niej musi nawiązywać praca wychowawcza, zmierzająca do wprowadzenia do świadomości każdego pracownika pełnej treści społecznej, związanej z obowiązkiem przestrzegania dyscypliny pracy.

Proces wychowawczy dokonuje się przede wszystkim w toku świadomej działalności pracujących w procesie budownictwa socjalistycznego. Odbyna się on „tysiącami dróg, poprzez własne, praktyczne doświadczenia robotników i chłopów“ (Lenin). Odbyna się on drogą wyjaśnienia i przekonywania. „Trzeba wyjaśniać robotnikom, w szczególności tym, którzy niedawno przybyli do fabryk i zakładów pracy, trzeba wyjaśniać, że dopuszczając do łażakowania i nie posuwając naprzód wydajności pracy działają na szkodę sprawy ogólnej, na szkodę całej klasy robotniczej, na szkodę naszego przemysłu“¹⁵⁾.

Trzeba wyjaśniać, wychowywać, przekonywać, ale trzeba także stosować przymus tam, gdzie zła wola lub lenistwo stanowią przeszkodę dla wychowania.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy

Projekt Konstytucji rejestruje wreszcie fakt rozwoju w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej współzawodnictwa pracy i utrwała je jako czynnik wzmocnienia Ojczyzny, podnoszenia dobrobytu narodu i przyspieszenia całkowitego urzeczywistnienia ustroju socjalistycznego.¹⁶⁾

We współzawodnictwie pracy skupiają się właściwości pracy socjalistycznej, wyraża się twórcza inicjatywa i produkcyjna aktywność szerokich mas pracujących. Współzawodnictwo staje się potężną siłą wzrostu wydajności pracy, przyspieszenia tempa budownictwa socjalistycznego. We współzawodnictwie pracy znajduje wyraz wzajemna pomoc pracujących, przejawia się dążność do podciągnięcia tych, którzy pozostają w tyle do poziomu przodujących. Współzawodnictwo pracy jest czynnikiem rewolucjonizowania organizacji pracy, organizowania pracowników do walki o opanowanie techniki, o ustanowienie progresywnych norm pracy. Współzawodnictwo pracy pomaga ujawniać i zmobilizować

¹⁴⁾ Por. art. 26 projektu Konstytucji.

¹⁵⁾ Stalin, Dzieła, wyd. rosyjskie, t. VIII, str. 137.

¹⁶⁾ Porównaj art. 14 ust. 1 projektu Konstytucji.

zować wewnętrzne rezerwy produkcyjne, obniżyć koszty własne i podnosić jakość produkcji. Współzawodnictwo pracy przyczynia się do podnoszenia kultury produkcji i do rozszerzenia twórczej współpracy uczonych z robotnikami i chłopami.

Współzawodnictwo pracy, ogarniając coraz szersze szeregi mas pracujących, upowszechniając się w oparciu o różne rodzaje zobowiązań, jest potężną siłą porywającą do coraz wyższego bohaterstwa w walce o socjalizm. Tow. Stalin powiedział, że współzawodnictwo jest motorem, przy którego pomocy klasa pracująca przekształca całe życie gospodarcze i kulturalne na podstawach socjalistycznych.¹⁷⁾

Projekt Konstytucji rejestrując fakt rozwoju współzawodnictwa pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, utrwalając je w ustawie konstytucyjnej, nawiązuje do tego bogactwa treści społecznej, jakie dał rozwój współzawodnictwa.

Przepisy projektu Konstytucji utrwalają rozwijający i pogłębiający się proces tworzenia nowej, socjalistycznej organizacji pracy, która opiera się na powszechności pracy wykonywanej według zdolności, na udziale w korzyściach społecznych według pracy, na honorowym charakterze pracy, stanowiącej źródło szacunku powszechnego, zaszczytów i odznaczeń, na żelaznej socjalistycznej dyscyplinie pracy, współzawodnictwie pracy i na wysokiej, stale rosnącej wydajności pracy.

Podstawowe prawa obywateli

Istotny charakter państwa socjalistycznego, jako państwa ludu pracującego, sprawia, że łączy się w nim silna władza z szeroko rozbudowanymi, rzeczywistymi swobodami i prawami obywatelskimi. To, co społeczne i to co indywidualne wiąże się we wzajemnym związku i we wzajemnej zależności. „Socjalizm nie neguje, lecz łączy interesy indywidualne z interesami kolektywu. Socjalizm nie może abstrahować od interesów indywidualnych. Najbardziej zadowolili te interesy osobiste zdoła tylko społeczeństwo socjalistyczne. Co więcej — społeczeństwo socjalistyczne reprezentuje jedynie trwałą gwarancję ochrony interesów jednostki“ (Stalin).

Socjalizm wszystkimi swoimi urządzeniami sprzyja rozwojowi sił i zdolności obywateli, gdyż na tym opiera się dalszy jego rozwój.

Państwo kapitalistyczne zwrócone jest przeciwko klasie robotniczej i innym warstwom wyzyskiwanym. Jest ono jedynie aparatem ucisku klasowego, występującym bądź jawnie, jako instrument przemocy, bądź też pokrywającym mechanizm przymusu różnymi maskami tzw. „czystej“ demokracji, z których jakoby wynikają swobody i prawa dla ogółu obywateli. Te demokratyczne osłony zostały zdemaskowane przez wszystkich po kolei klasyków marksizmu.

System praw i wolności obywatelskich w państwach typu socjalistycznego różni się zasadniczo od różnych deklaracji praw człowieka i obywatela, zachowanych w niektórych konstytucjach państw kapitalistycznych. „Konstytucje burżuazyjne ograniczają się zazwyczaj do stwierdzenia formalnych praw obywateli, nie troszcząc się o warunki realizacji tych praw, o możliwość ich realizacji, o środki ich realizacji. Mówią o równości obywateli, lecz zapominają, że nie może być rzeczywistej równości między przedsiębiorcą a robotnikiem, między obszarnikiem a chłopem, skoro pierwsi mają bogactwo i polityczne znaczenie w społeczeństwie, a drudzy pozbawieni są zarówno jednego jak i drugiego,

¹⁷⁾ Z przemówienia na VI Konferencji WKP(b).

skoro pierwsi są wyzyskiwaczami, a drudzy wyzyskiwanymi. Albo też: mówią o wolności słowa, zgromadzeń i prasy, ale zapominają, że wszystkie te wolności mogą przekształcić się dla klasy robotniczej w pusty dźwięk, jeżeli jest ona pozbawiona możliwości rozporządzania odpowiednimi lokalami na zgromadzenia, dobrymi drukarniami, dostateczną ilością papieru drukarskiego itd.¹⁸⁾ Jednym słowem są w tym zakresie fikcyjnymi. Tymczasem Konstytucje typu socjalistycznego przenoszą punkt ciężkości na zagadnienie materialnego zabezpieczenia realizacji tych praw, na sprawę możliwości korzystania z nich przez obywateli.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, idąc za wzorem Konstytucji Stalinowskiej, rejestruje i ustala jako zdobycz polskiego ludu pracującego szeroko rozwinięty i w pełni demokratyczny system praw i swobód obywatelskich.¹⁹⁾ Konstytucja typu socjalistycznego jest bilansem drogi, przebytej przez lud pracujący w walce o budownictwo socjalistyczne. Stopień rozwoju praw i swobód obywatelskich zależy od stopnia rozwoju społeczeństwa, jako społeczeństwa socjalistycznego.

Przepisy projektu Konstytucji, utrwalające podstawowe prawa obywateli, znajdują się w ścisłym związku z przepisami, określającymi ustrój społeczno-gospodarczy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a w szczególności jej społeczną organizację pracy. Prawa obywateli, a w szczególności prawa socjalno-ekonomiczne, są jakby subiektywnym odpowiednikiem stopnia rozwoju ustroju społeczno-gospodarczego, który zapewnia realność tych praw. Tylko takie prawa socjalno-ekonomiczne są wprowadzane do konstytucji typu socjalistycznego, których realizację zapewnia odpowiedni poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Prawa socjalno-ekonomiczne

Wszystkie, zamieszczone w projekcie Konstytucji podstawowe prawa i swobody obywatelskie są prawami człowieka pracy, gdyż służą przede wszystkim ludowi pracującemu.

Niektóre z nich można jednak uważać za prawa człowieka pracy w tym znaczeniu, że dotyczą one bezpośrednio samej pracy.

Dotyczy to tak zwanych praw socjalno-ekonomicznych jak: prawa do pracy, prawa do wypoczynku i prawa do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy.

Najbardziej istotnym socjalno-ekonomicznym prawem obywatelskim, które rejestruje i utrwalia projekt Konstytucji, jest prawo do pracy.²⁰⁾

Dopiero Wielka Rewolucja Październikowa stworzyła przesłanki dla realizacji prawa do pracy, a Konstytucja Stalinowska utrzymała je, jako podstawowe prawo obywatelskie. W ślad za Konstytucją Stalinowską idą konstytucje państw demokracji ludowych.

Jeżeli niektóre konstytucje państw kapitalistycznych deklarują prawo do pracy, ma to znaczenie oszukańczego manewru klasy kapitalistycznej, która używa tego hasła, celem przystrojenia konstytucji w pozory sprawiedliwości społecznej. Jest oczywiste, że deklaracja taka nie ma znaczenia prawa i nie pomaga w naszym milionom bezrobotnych w tych państwach do otrzymania zatrudnienia.

¹⁸⁾ J. Stalin, „Zagadnienia leninizmu“, Książka i Wiedza, 1949, str. 519.

¹⁹⁾ Por. rozdz. VII. projektu Konstytucji oraz rozdz. X. Konstytucji Stalinowskiej.

²⁰⁾ Por. art. 58 ust. 1 projektu Konstytucji.

Polska Ludowa, w oparciu o społeczną własność podstawowych środków produkcji, przez planowy rozwój sił wytwórczych, usunęła źródła kryzysów ekonomicznych i zlikwidowała bezrobocie, stwarzając pełne i realne przesłanki działania prawa do pracy. Prawo do pracy, w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie oznacza hasła programowego, lecz wyraża rzeczywistość zdobycz ludu pracującego, który na zawsze uwolnił się od widma bezrobocia i stworzył warunki dla pełnego wykorzystania sił i zdolności swoich obywateli, zarówno w interesie ogólnym, jak w interesie osobistym każdego z nich.

Treścią prawa do pracy jest prawo do możliwości zatrudnienia swojej siły roboczej za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.²¹⁾ Posiada ono dwie strony: stronę moralno-polityczną i stronę materialną. Strona moralno-polityczna wiąże się z obowiązkiem pracy i z nowym charakterem pracy. Prawo to oznacza — po pierwsze — zatrudnienie przy pracy, „która wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego“ po drugie — zatrudnienie przy pracy dobrze zorganizowanej, w warunkach sprzyjających wzrostowi wydajności pracy i bezpiecznych dla zdrowia. Oznacza ono — po trzecie — zatrudnienie przy pracy, odpowiadającej kwalifikacjom pracownika, służącej dalszemu rozwojowi jego sił i umiejętności.

Strona materialna prawa do pracy wiąże się z tym, że praca staje się w Polsce Ludowej w coraz bardziej zdecydowany sposób jedynym źródłem dochodu, jedyną podstawą egzystencji obywatela. Prawo do pracy, to nie tylko prawo do zatrudnienia swojej siły roboczej, to także prawo do udziału w dochodzie społecznym, to prawo do wynagrodzenia według ilości i jakości pracy. Socjalistyczna zasada podziału dochodu społecznego sprawia, że podział ten „odbывa się nie w interesie wzbogacenia klas eksploatatorskich i ich licznej pasożytniczej czeladzi, lecz w interesie systematycznego podwyższenia poziomu życia pracowników i chłopów oraz rozszerzenia produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.“²²⁾ Zasada podziału według pracy, która jest wyrazem konkretnego związku interesów osobistych z interesami ogólnymi, wymaga, aby prawo do pracy było realizowane w ramach ścisłego systemu kontroli nad miarą pracy i miarą wynagrodzenia za pracę oraz w ramach systemu płac, które najlepiej odpowiadają tej zasadzie.

Równouprawnienie, które w zakresie prawa do pracy przyjmuje postać prawa do zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami oraz prawa do równej płacy za równą pracę, jest centralnym punktem systemu podstawowych praw obywatelskich projektu Konstytucji. Ze szczególnym naciskiem jednak podkreśla projekt gwarancję dla kobiet równego z mężczyzną prawa do pracy i wynagrodzenia według zasady „równa płaca za równą pracę“.²³⁾

Drugim prawem socjalno-ekonomicznym, jest prawo do wypoczynku. Projekt Konstytucji rejestruje i utrwała prawo do wypoczynku od dwóch stron.²⁴⁾ Pierwsza strona dotyczy zagwarantowania czasu wolnego od pracy. Gwarancja ta odnosi się do robotników i pracowników umysłowych i wyraża się w ustawowym skróceniu czasu pracy oraz w przyznaniu corocznych płatnych urlopów wypoczynkowych. Druga strona — to sprawa organizacji wczasów, to sprawa możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku.

²¹⁾ Por. art. 58 ust. 1 projektu Konstytucji.

²²⁾ J. Stalin, Dzieła, wyd. IV (ros.), t. XII, str. 321.

²³⁾ Por. art. 66 ust. 2, pkt. 1 projektu Konstytucji.

²⁴⁾ Por. art. 59 projektu Konstytucji.

Trzecie prawo socjalno-ekonomiczne — to prawo do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Zostało ono słusznie w projekcie Konstytucji powiązane ze sprawą powszechnej ochrony zdrowia oraz ze sprawą pomocy społecznej.²⁵⁾ To powiązanie wskazuje na perspektywy rozwojowe, które prowadzą do objęcia ochroną zdrowia i innymi formami pomocy społecznej ogółu ludności. Dla robotników i pracowników umysłowych prawo to oznacza rozwój ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy. Prawo to oznacza materialne zabezpieczenie człowieka pracy w przypadkach, kiedy podstawą jego egzystencji nie może być praca i wynagrodzenie według jakości i ilości pracy. Rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych, ściśle związane tego ubezpieczenia z prawem do pracy i z obowiązkiem pracy — oto co w tym zakresie rejestruje i utrwala projekt Konstytucji.

Prawo do pracy, prawo do wypoczynku i prawo do zaopatrzenia materialnego na wypadek niezdolności do pracy — oto trzon praw socjalno-ekonomicznych, stanowiących gwarancję życia, bezpieczeństwa życiowego, wolności od strachu przed niepewnością i nędzą mas pracujących.

System praw obywatelskich, utrwalony w projekcie Konstytucji, jest bilansem już istniejących zdobyczy i osiągnięć, które w miarę utrwalania i pełnego urzeczywistnienia socjalizmu będą ulegać rozszerzeniu i pogłębieniu. Do wolności, z jakiej korzystają obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stosują się w pełni następujące słowa tow. Stalina: „Prawdziwa wolność istnieje tylko tam, gdzie unicestwiono wyzysk, gdzie nie ma ucisku jednych ludzi przez drugich, gdzie nie ma bezrobocia i nędzy, gdzie człowiek nie drży z obawy, że jutro może stracić pracę, mieszkanie, chleb. Tylko w takim społeczeństwie możliwa jest prawdziwa, a nie papierowa, osobista i wszelka inna wolność“.²⁶⁾

O socjalistyczne formy ochrony zdrowia

BOGUSŁAW KOZUSZNIK

Rozwój i perspektywy ochrony zdrowia w Polsce Ludowej

Uwagi wstępne

Przejęcie władzy przez masy pracujące stworzyło nowe perspektywy w dziedzinie ochrony zdrowia ludzi pracy.

Krajowa Rada Narodowa, doceniając znaczenie i wagę zagadnień zdrowia, pragnąc zlikwidować wielowiekowe zaniedbania i naprawić szkody w stanie zdrowia, jakie lud polski poniósł w okresie niewoli u obcego i rodzimego kapitału, powołała do życia w dniu 11 kwietnia 1945 r. — Ministerstwo Zdrowia.

W pierwszej fazie swego istnienia Ministerstwo Zdrowia koncentrowało głównie swą uwagę na rozwiązywaniu zagadnień zdrowotnych, wyrastających

²⁵⁾ Por. art. 60 projektu Konstytucji.

²⁶⁾ Z rozmowy z Roy Howardem.

ze spadku po wojnie i okupacji. Zagadnienie walki z chorobami zakaźnymi oraz sprawy organizacyjne wysunęły się wówczas na czoło działalności Ministerstwa Zdrowia. Podobnie, jak w innych dziedzinach naszej gospodarki narodowej, tak samo i nad działalnością Ministerstwa Zdrowia zaciążyło w pierwszym okresie niezrozumienie istoty i charakteru ustroju demokracji ludowej oraz roli aparatu państwowego. Lansowane przez wielu, fałszywe koncepcje o roli i charakterze ustroju demokracji ludowej znalazły swe odbicie również w dziedzinie polityki ochrony zdrowia. Znalazł tu odbicie złe pojęty „humanizm”, w imię którego głoszono, że tam, gdzie chodzi o zdrowie i życie ludzkie, nie można stosować podziału na klasy i że trzeba objąć jednokową opieką dziecko kapitalisty i dziecko robotnika, że jednakowe prawo do ochrony zdrowia ma chłop pracujący i były obszarnek.

W walce o socjalistyczną ochronę zdrowia

Po przewyciężeniu błędów prawicowego odchylenia i socjal-demokratyzmu, aparat ochrony zdrowia Polski Ludowej wkroczył na drogę budowania podstaw socjalistycznej ochrony zdrowia z wyraźną linią klasową, otaczając opieką lekarską przede wszystkim klasę robotniczą i pracującego chłopca.

Jako zadania podstawowe aparat ochrony zdrowia w Polsce budującego się socjalizmu stawia sobie:

- 1) wypieranie i likwidację kapitalistycznych form ochrony zdrowia, opartych w swej istocie na przesłankach wyzysku człowieka przez człowieka;
- 2) zagwarantowanie klasie robotniczej oraz pracującemu chłopcu podstawowej, a jednocześnie wyższej formy opieki zdrowotnej, aniżeli to miało miejsce w ustroju kapitalistyczno-obszarniczym;
- 3) umacnianie, utrwalanie i rozwijanie socjalistycznych form opieki i ochrony zdrowia, gwarantujących klasie robotniczej miast i wsi — w oparciu o postęp wiedzy i nauki o zdrowiu — coraz to wyższą formę ochrony zdrowia;
- 4) doprowadzenie do zwycięstwa socjalistycznej ochrony zdrowia.

Zadaniem socjalistycznej ochrony zdrowia jest nie tylko ratowanie zagrożonego chorobą życia ludzkiego przez leczenie chorego i przywrócenie go do twórczej pracy, ale także — i przede wszystkim — zapobieganie chorobom, likwidacja chorób, podnoszenie zdrowia psychicznego i fizycznego, a w konsekwencji podnoszenie wydajności i sprawności pracy, przedłużanie wieku produktywnego i życia w ogóle.

Socjalistyczna ochrona zdrowia w państwie reprezentującym interesy mas pracujących, dąży do obniżenia ich zachorowalności, do zmniejszania straconych z powodu chorób dni pracy, do podnoszenia wydajności i sprawności pracy umysłowej i fizycznej, przedłużenia wieku produktywnego mas pracujących, aby w ten sposób wpływać jednocześnie na rozwój ekonomiczny i wzrost sił wytwórczych. Każda absencja, spowodowana niezdolnością do pracy w wyniku choroby, każde zmniejszenie wydajności i zdolności do pracy, spowodowane chorobą lub wypadkiem, każde tymczasowe lub trwałe kalectwo — to w ogólnym rachunku, miliony straconych godzin roboczych, to ogromne straty w produkcji, to straty miliardów złotych w gospodarce narodowej, a w konsekwencji opóźnienie wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Z drugiej strony sam wzrost sił wytwórczych społeczeństwa prowadzi do dobrobytu mas — podstawowego czynnika podnoszenia stanu zdrowia mas pracujących.

Stąd socjalistyczna służba zdrowia, stawia sobie ochronę zdrowia jako swój podstawowy i zasadniczy obowiązek i zadanie.

Kalinin mówił: „Kiedy zapewniamy robotnikowi cały szereg ulg i przywilejów w zakresie ochrony zdrowia, to nie czynimy tego tylko dlatego, że jest on hegemonem, ale jeszcze i dlatego, że robotnik jest niezbędnym i decydującym czynnikiem produkcyjnym w naszym społeczeństwie. W związku z tym interesy samoochrony i rozwoju społeczeństwa zmuszają nas do zwrócenia właśnie największej uwagi na klasę robotniczą”.

Sprawa zagwarantowania należytej opieki i ochrony klasie robotniczej, a w szczególności górnikom, hutnikom, stoczniovcem, chemikom — stoi przed służbą zdrowia Polski Ludowej szczególnie ostro w okresie realizacji Planu 6-letniego, w okresie, kiedy walka o wydajność pracy i walka z absencją chorobową nabiera pierwszorzędного znaczenia państwowego. Stąd wynika konieczność uprzywilejowywania w zakresie ochrony zdrowia podstawowych ugrupowań robotniczych.

Specjalnym zagadnieniem jest sprawa zdrowia pracującej wsi.

Ochrona zdrowia w Polsce przedwojennej i w Polsce Ludowej

W Polsce kapitalistyczno-obszarniczej ochrona zdrowia spoczywała w deklaracjach i aktach ustawodawczych. W praktyce kapitalista i obszarnik byli bezwzględni wobec zdrowia i życia robotnika w mieście i na wsi. Klasa robotnicza w okresie międzywojennym wywalczyła sobie wprawdzie pewien zakres opieki lekarskiej w postaci ubezpieczeń społecznych, których koszty pokrywała zresztą przeważnie ze swych własnych zarobków. Leczenie z tytułu ubezpieczeń społecznych miało jednakże charakter wyłącznie reparacyjny i pozostawiało dużo do życzenia tak pod względem jakości, jak i czasokresu korzystania, natomiast o profilaktyce w ogóle nie było mowy. „Kapitalista — mówi pierwszy Ludowy Komisarz Ochrony Zdrowia w Związku Radzieckim, twórca i wielki teoretyk radzieckiej ochrony zdrowia, Siemiaszko — jest klasowo zainteresowany tylko w podleczeniu niepracującego z powodu choroby robotnika w wypadku, gdy ten mu jest potrzebny, aby móc go na nowo wciągnąć w jarzmo eksploatacji”.

Wręcz tragicznie przedstawiał się w Polsce przedwrześniowej los ochrony zdrowia ludności wiejskiej, która praktycznie była pozbawiona jakiegokolwiek pomocy lekarskiej. W Polsce sanacyjnej w r. 1931 na ochronę zdrowia prelinowano rocznie na 1 mieszkańca w mieście 4 zł 49 gr, a na jednego mieszkańca wsi — 65 gr. W wydatkach tych mieściły się takie wydatki, jak utrzymywanie parków, ulic, kanalizacja, budowanie studni publicznych itd.

Tragiczny stan opieki lekarskiej na wsi polskiej charakteryzują dobitnie „Pamiętniki lekarzy”. We wstępie do tych pamiętników czytamy m. in.: „Na wsi polskiej nadal jak przed wiekami „chrosty wywalają na wontrube i poratowania na to nie ma”. Jeśli gmina ma coś na leczenie, to z reguły poszło to na miejscowego umysłowo chorego”.

Inaczej jest w Polsce budującego się socjalizmu. Klasie pracującej w mieście zagwarantowano ochronę zdrowia w oparciu o ubezpieczenia społeczne, których koszty całkowicie ponosi pracodawca. Zapewniono bezpłatną pomoc lekarską również pobierającym renty i emerytom. Zniesiono ograniczenia czasowe co do korzystania z pomocy lekarskiej dla pracowników i członków rodzin, rozszerzono i podwyższono zasiłki ubezpieczeniowe na wypadek choroby i macierzyństwa.

Dzieci od 7 roku życia korzystają z bezpłatnego nauczania na koszt państwa i z całego szeregu urządzeń zdrowotnych: obozów, baz turystycznych, stadionów, sanatoriów. W 1949 roku w obozach pionierów wypoczywało 5 mil. uczniów; ponadto istnieje 1000 pałaców i domów pionierów, 140 dziecięcych teatrów i teatrów kukielkowych oraz 800 dziecięcych bibliotek i czytelní.

Wszechstronna troska o ochronę zdrowia matki i dziecka oraz różnorodna pomoc dla matek, ze strony państwa, w utrzymaniu i wychowaniu dziecka, daje kobietom możliwość połączenia swych funkcji macierzyńskich z pracą w produkcji.

Ochrona interesów matki i dziecka w rodzinie

Państwowa ochrona interesów matki i dziecka w Związku Radzieckim jest jedną z zasad Konstytucji i znajduje wyraz w uregulowaniu wzajemnych stosunków członków rodziny. Interesy matki i dziecka mają szczególnie silną i stałą podstawę, gdy związek między kobietą i mężczyzną jest stały. Taką stałość daje stworzenie rodziny. Toteż prawa radzieckie o małżeństwie i rodzinie mają właśnie na celu stworzenie i utrzymanie trwałej rodziny.

Zarejestrowany związek małżeński stwarza wzajemne prawa i obowiązki małżonków, przy czym trwałość małżeństwa jest tu obwarowana także przez to, że związek małżeński może być rozwiązany tylko w drodze wyroku sądowego. W małżeństwie kobieta i mężczyzna mają całkowicie równe prawa; jaskrawym tego przykładem jest prawo przyjmowania przez dziecko nazwiska matki lub ojca.

Interesy matki i dziecka są zabezpieczone przez ustawodawstwo, regulujące stosunki majątkowe między małżonkami. W razie rozwodu i powstania sporu w sprawie podziału majątku, sąd zawsze ma na względzie tego z małżonków, który przyjmuje na siebie obowiązek wychowania dzieci.

W Związku Radzieckim prawa rodzicielskie nie polegają na indywidualistycznej władzy rodzicielskiej, lecz wywodzą się z socjalistycznej zasady obowiązku, który państwo i społeczeństwo nakłada na obywateli posiadających dzieci. Rodzice mają prawo, ale i obowiązek wychowywania dzieci i niewykonywanie tego obowiązku pociąga za sobą przykre następstwa, m. in. pozbawienie przez sąd prawa wychowywania dzieci.

Państwo ze swej strony okazuje rodzicom różnorodną pomoc w utrzymaniu, wychowywaniu i kształceniu dzieci. Ma to miejsce przez same realne warunki życia społeczeństwa radzieckiego, przez organizowanie rozgałęzionej sieci żłobków, kuchni mlecznych, poradni dla dzieci i kobiet, dziecięcych poliklinik, lecznic i sanatoriów, powszechnej służby profilaktycznej powszechnego nauczania (w milionach wszelkiego typu szkół), przez system państwowych stypendiów.

Jednym z głównych obowiązków rodziców jest obowiązek alimentacji w stosunku do dzieci. Obowiązek utrzymywania dzieci trwa od chwili urodzenia do 18 roku życia i ciąży jednakowo na obu małżonkach. Troska o interesy dzieci przejawia się również w normach radzieckiego prawa spadkowego. Rodzice nie mają prawa pozbawienia dzieci w testamencie tej części majątku, która by przypadała na nie w spadku.

Podkreślić jeszcze należy że dzieci pozamałżeńskie mają takie same prawa, jak dzieci urodzone w małżeństwie. Dziecko samotnej matki nie tylko ma pełne prawa, lecz nie ciąży nad nim żaden burżuazyjny przesąd hańby, jak to ma miejsce w społeczeństwach kapitalistycznych. Jeśli samotna matka, mająca dziecko, wstępuje w związek małżeński i małżonek uzna siebie za ojca, dziecko nabywa prawo utrzymania, dziedziczenia, prawo do renty itd.

Przy wypłacie państwowego zasiłku dla matek wielodzietnych na równi z dziećmi rodzonymi liczą się także dzieci męża w wieku do lat dwunastu, które przeszły na utrzymanie matki.

Opieka nad dziećmi bez rodziców

Rząd radziecki już od pierwszych lat Wielkiej Rewolucji Październikowej poświęcał szczególną uwagę sprawie dzieci, pozostających bez rodziców.

Stworzono całą sieć państwowych i społecznych instytucji dla dzieci nie mających rodziców i zainicjowano umieszczanie takich dzieci w rodzinach osób pracujących. Dzieci nie mające rodziców mogą być umieszczane w rodzinach osób pracujących na zasadzie opieki, patronatu lub adopcji. Dziecko nie posiadające z jakichkolwiek powodów rodziców lub pozbawione opieki rodzicielskiej i umieszczone w rodzinie osoby pracującej, jest pod stałą opieką organów państwowych ochrony zdrowia i oświaty, aż do pełnoletności.

Bohaterstwo i chwała radzieckiej matki

Dziesiątki tysięcy kobiet Związku Radzieckiego noszą na piersi złotą, pięcioramienną gwiazdę orderu „Matka — Bohaterka“. Macierzyństwo jest uznane za największe szczęście, a jednocześnie za bardzo odpowiedzialną funkcję kobiety. Order „Matki - Bohaterki“ otrzymuje matka, która urodziła i wychowała dziesięcioro dzieci. Około trzech milionów kobiet nagrodzono orderami „Sława Macierzyństwa“ i „Medal Macierzyństwa“.

Więli jest trud matki, chwalebna i bohaterska jej rola. Dlatego zasługi matek w Związku Radzieckim nagradzane są chlubnymi odznaczeniami.

J. Prokopczuk i M. Niebojewska

Sytuacja prawna pracownika w mieszkaniach pozostających w dyspozycji zakładów pracy

W poprzednim artykule¹⁾ omówiona została w ogólnych zarysach sytuacja prawna człowieka pracy, zajmującego mieszkanie tzw. kwaterunkowe. Obecnie przedstawimy w świetle obowiązujących przepisów sytuację pracownika, korzystającego z mieszkania będącego w dyspozycji uspołecznionego zakładu pracy, tj. przedsiębiorstwa, urzędu lub instytucji społecznej.

Prawa i obowiązki pracowników korzystających z mieszkań, które pozostają w dyspozycji zakładu pracy, reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 czerwca 1952 r. w sprawie mieszkań służbowych i zakładowych (Dz. U. Nr 29, poz. 196). Rozporządzenie to uchyliło poprzednie przepisy znowelizowanego dwukrotnie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1950 r. w sprawie mieszkań służbowych i pracowniczych (Dz. U. Nr 28, poz. 257 z 1950 r., Nr 2, poz. 7 z 1952 r. i Nr 14, poz. 86 z 1952 r.).

¹⁾ Zob. art. J. Prokopczuka i M. Niebojewskiej pt. „Przepisy dotyczące mieszkań dla pracujących w ramach publicznej gospodarki lokalami“ w Nr. 10 czasopisma (październikowym) z br.

3 059. Oprócz tego istnieje jeszcze cały szereg lekarzy domowych, przychodni przyszpitalnych i przykliniknych. Dla udostępnienia klasie robotniczej pomocy lekarskiej na jak najlepszych warunkach i zapewnienia jej właściwej ochrony zdrowia uruchamia się także ośrodki zdrowia przyfabryczne, których w ub. roku powstało przeszło 300, z czego 80 przy kopalniach węgla. W przyfabrycznych ośrodkach zdrowia, zwłaszcza przy kopalniach, zakładane są też izby chorych. Są one przeznaczone dla łżej chorych górników. Utworzenie izb chorych umożliwi lekarzom przemysłowym dokładną obserwację przypadków chorobowych, wczesną diagnozę i zabezpieczenie właściwej opieki lekarskiej. Ta forma opieki lekarskiej jest nowym dowodem wzrastającej troski naszej władzy ludowej o sprawę ochrony zdrowia ludzi pracy.

Poziom lecznictwa

Władza ludowa troszczy się nie tylko o liczebność instytucji otwartej i zamkniętej pomocy, ale także o jej jakość. Wyrazem tego było powołanie instytucji tzw. k o n s u l t a n t ó w krajowych i wojewódzkich w poszczególnych specjalnościach medycyny. Zadaniem wspomnianych konsultantów jest kontrola i podnoszenie poziomu fachowego w zakładach zamkniętej pomocy lekarskiej w terenie przez wybitnych specjalistów. Nad poziomem fachowym lecznictwa uzdrowiskowego czuwają tzw. ośrodki naukowo-badawcze, działające pod patronatem klinik akademii medycznych. Ważnym momentem w podniesieniu opieki zdrowotnej nad masami pracującymi jest zapoczątkowane w ub. roku zespolenie lecznictwa zamkniętego z lecznictwem otwartym. W ten sposób zapewniona będzie ciągłość leczenia i opieki nad chorym.

Walka z chorobami społecznymi

Służba zdrowia Polski Ludowej kładzie szczególny nacisk na walkę z chorobami o zasięgu masowym, jak gruźlica, choroby weneryczne, jaglica, reumatyzm. Znana jest tzw.: akcja „W”. Notujemy również szybki wzrost łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych. Przed wojną było w Polsce zaledwie 6 000 łóżek sanatoryjnych, obecnie posiadamy już 17 985 łóżek, a pod koniec Planu 6-letniego będziemy mieli w sanatoriach przeciwgruźliczych 29,8 tysiąca łóżek. Oprócz tego istnieje sieć wojewódzkich poradni przeciwgruźliczych. Państwo ludowe poświęca też wiele uwagi zagadnieniom opieki nad zdrowiem psychicznym. Istnieje również wysoko zorganizowana walka z rakiem i innymi nowotworami złośliwymi.

Do walki z chorobami, mającymi tendencje zasięgu masowego, powołano na szczeblu wojewódzkim tzw. c e n t r a l n e p o r a d n i e. Oprócz tego istnieją instytuty naukowo-badawcze, których głównym zadaniem jest opracowywanie w powiązaniu nauki z praktyką strategii i taktyki walki ze wspomnianymi chorobami. Tak np. istnieje Instytut Gruźliczy, Instytut Reumatologiczny, Instytut Onkologii, Instytut Dermatologii i Wenerologii i Instytut Psycho-Neurologiczny.

Zagadnienia sanitarne (higieniczne i epidemiologiczne)

Zgodnie z założeniami i treścią socjalistycznej służby zdrowia, aparat ochrony zdrowia kładzie coraz to większy nacisk na zagadnienie higieniczno-sanitarne-epidemiologiczne kraju. Zagadnienia te nie zawsze były w dostatecznej mierze uwzględniane i doceniane, a niejednokrotnie można się było

nawet spotkać z lekceważącym do nich stosunkiem. Obecnie służba zdrowia zaczyna stawiać zagadnienia sanitarno-higieniczne i epidemiologiczne na pierwszym planie. Wyrazem tego jest powołanie specjalnego oddziału sanitarno-higienicznego w ramach Akademii Medycznej w Warszawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w procesie walki z chorobami w ogóle, a chorobami zakaźnymi w szczególności oraz w procesie ochrony zdrowia i stałego podnoszenia stanu zdrowotności ludzi pracy — podstawową rolę odgrywają warunki i stan sanitarno-higieniczny środowiska, w którym ludzie pracy żyją i pracują oraz uświadomienie i poziom kultury sanitarno-higienicznej mas pracujących.

Instrumentem walki o wysoki poziom sanitarno-higieniczny kraju będzie sieć stacji sanitarno-epidemiologicznych i sanitarno-kwarantannowych. W roku bieżącym powstaną stacje sanitarno-epidemiologiczne we wszystkich województwach oraz w 23 powiatach. W ciągu Planu 6-letniego cały kraj zostanie pokryty wspomnianymi stacjami.

Opieka nad matką i dzieckiem

Polska budującego się socjalizmu musi wychowywać ludzi cieszących się pełnym zdrowiem, potrzebnych do realizacji planów gospodarczych, zapewniających nieprzerwany rozwój gospodarki narodowej i obronę Ludowej Ojczyzny.

Toteż rodząca się socjalistyczna służba zdrowia Polski Ludowej kładzie nacisk na zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem. Znalazło to swój wyraz również w projekcie Konstytucji, której art. 66 mówi m. in. o zagwarantowaniu „opieki nad matką i dzieckiem, ochrony kobiety ciężarnej, płatnego urlopu w okresie przed porodem i po porodzie, rozbudowy sieci zakładów położniczych, żłobków i przedszkoli, rozwoju sieci zakładów usługowych i żywienia zbiorowego”.

W Polsce obszarniczo-kapitalistycznej umieralność matek i dzieci była bardzo wysoka w porównaniu z innymi krajami. I tak w r. 1930 w Holandii śmiertelność dzieci w miastach wynosiła 4,1 na 100 dzieci nowonarodzonych żywych; w Wiedniu — 7,1; w Pradze Czeskiej — 9,0, a w Polsce — 14,3. Śmiertelność wśród niezamożnych klas dochodziła do 35%, a niemowląt nieślubnych nawet do 50%.

W walce ze śmiertelnością niemowląt podstawową rolę odgrywają łóżka porodowe. Oprócz łóżek porodowych w ramach oddziałów położniczych przy szpitalach, powstaje gęsta sieć i z b p o r o d o w y c h. W okresie przedwzręśniowym izby porodowe w Polsce były nieznanne. Poród na wsi normalnie przyjmowała „babka”, a tylko wyjątkowo położna. W r. 1949 było już 400 łóżek w izbach porodowych, z liczbą łóżek od 5 do 25 na każdą izbę. Pod koniec r. 1953 przewidzianych było 2 500 łóżek w izbach porodowych. Praktyka wykazała jednak, że liczba ta jest za mała i że trzeba przeprowadzić korektę. I tak, na koniec r. 1952 osiągniemy liczbę 3 900 łóżek, a poprawiony Plan 6-letni przewiduje w tej dziedzinie na koniec 1955 r. nie 4 400, lecz 6 100 łóżek.

W końcu Planu 6-letniego w izbach porodowych będzie mogło się odbywać przeszło 40% porodów wiejskich, niezależnie od tych, które będą odbywały się na oddziałach położniczych w szpitalach miejskich.

W trosce o matkę i dziecko powstaje również bogata sieć żłobków, których w Polsce przedwojennej właściwie w ogóle nie było. W r. 1950 mieliśmy już 1 490 żłobków, w tym zakładowych 302 z 13 438 miejscami, dzieln-

cowych 241 z 9 602 miejscami oraz 192 wiejskich. Plan 6-letni przewiduje prawie 3-krotny — w stosunku do r. 1949 — wzrost liczby miejsc w żłobkach tak, że w r. 1955 — 52 000 dzieci będzie mogło spędzić czas we wzorowych warunkach, gdy ich matki będą w pracy. Szeroko rozwinię się również w okresie Planu 6-letniego instytucja sezonowych żłobków wiejskich, która wzrośnie 12-krotnie. Liczba stacji opieki nad matką i dzieckiem przy zakładach pracy podniesie się do 1 200, przy wzroście liczby osób korzystających z nich do 360 000.

Szeroka akcja profilaktyczna wśród dzieci i młodzieży, rozgałęziona sieć poradni dla dzieci i młodzieży oraz poradni dla dzieci i matek, domy dziecka, izby porodowe i zwiększenie ilości łóżek w prewentoriach, domach dziecka, sanatoriach, uzdrowiskach przeznaczonych dla dzieci, w szpitalach, żłobkach i przedszkolach — stworzy podstawy racjonalnej ochrony zdrowia dla dziecka i jego matki.

Ważną rolę w dziedzinie walki o zdrowie matki i dziecka spełnia Instytut Naukowo-Badawczy Matki i Dziecka.

Produkcja sprzętu i leków

Równoległe z siecią zamkniętej i otwartej pomocy lekarskiej rozwija się produkcja technicznego sprzętu lekarskiego oraz środków zapobiegawczych i środków leczniczych.

Skromny przedwojenny przemysł farmaceutyczny wskutek działań wojennych został zupełnie zniszczony. W r. 1945 Państwo przejęło ruiny dawnych 10 zakładów farmaceutycznych. Produkcja farmaceutyczna wynosiła 0. W r. 1946 produkcja krajowa ma charakter wyłącznie przetwórczy. W r. 1947 przemysł farmaceutyczny drogą syntezy produkuje lekarstwa wartości 800 000 000 zł (w dawnej walucie). W r. 1948 wartość lekarstw wyprodukowanych syntetycznie wynosi 1 000 200 000 zł, a pod koniec r. 1949 wartość syntetycznie wyprodukowanych lekarstw przekracza 3 miliardy zł w dawnej walucie. W r. 1949 przemysł krajowy już jest zdolny pokryć 40% całego zapotrzebowania w dziedzinie lekarstw. W r. 1953 będzie pokrywał 90% ogólnego zapotrzebowania. Jeśli chodzi o pokrycie asortymentowe, to w r. 1949 pokrywaliśmy 85%, a w r. 1953 będziemy pokrywali ponad 90%.

Uruchomiliśmy fabrykę penicyliny, której produkcja tak pod względem ilości, jak i jakości w bardzo szybkim tempie wzrasta. Nasi naukowcy opracowali metody otrzymywania najnowszych leków, takich jak chloromycytyna, ACTH, PAS i wiele innych. Dla powiązania praktyki z nauką w dziedzinie środków farmaceutycznych i zapobiegawczych został powołany w ub. roku Instytut Leków.

Prace naukowo-badawcze

Szczególną wagę w dziedzinie rozwoju ochrony zdrowia przywiązuje się do ścisłego zespolenia praktyki z nauką. I tak, akademie medyczne obok pracy pedagogicznej, kształcenia nowych kadr, prowadzą także intensywną pracę naukowo-badawczą. Powołanie Instytutu Medycyny Pracy w Rokitnicy, którego zadaniem jest praca naukowo-badawcza w celu rozwiązywania zagadnień ochrony zdrowia pracujących w ciężkim przemyśle (w szczególności w górnictwie i hutnictwie) oraz walka z zadymieniem na Śląsku, dalej otwarcie Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi dla rozwiązywania zagadnień ochrony zdrowia pracujących w przemyśle włókienniczym i chemicznym oraz urucho-

mienie Instytutu Medycyny Pracy Wsi w Lublinie — to wszystko jest wyrazem troski Polski Ludowej o ochronę zdrowia i higienę pracy.

Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej, oprócz zagadnień epidemiologicznych, zajmuje się również sprawą ochrony zdrowia pracowników morskich. Instrumentem naukowo-badawczym w rozwiązywaniu zagadnień epidemiologicznych i sanitarno-higienicznych staje się obecnie Państwowy Zakład Higieny (PZH), który w coraz większym stopniu przekształca się w placówkę naukowo-badawczą. Oprócz tego istnieją takie instytuty, jak: Instytut Naukowy Lecznictwa Surowców Roślinnych, Instytut Balneo-Klimatyczny i Instytut Hematologii i Krwiodawstwa. Ważną rolę w wiązaniu nauki z praktyką odgrywa Rada Naukowa przy Ministrze Zdrowia. Podnoszeniu fachowego poziomu pracowników służby zdrowia, a w szczególności lekarzy, służą naukowe towarzystwa lekarskie, fachowa prasa oraz Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.

Przyczyny istniejących trudności. Problem kadr

Zastanawiając się nad szybkim rozwojem służby zdrowia w Polsce Ludowej nasuwa się pytanie, dlaczego na razie jest tak trudno z pomocą lekarską, dlaczego nieraz godzinami ludzie muszą czekać, aby dostać się do lekarza?

Najważniejsza przyczyna, to niewątpliwie brak jeszcze dostatecznych kadr fachowych służby zdrowia, a w szczególności lekarzy i pielęgniarek. Na tym odcinku zrobiliśmy dużo, ale jeszcze za mało w stosunku do stale wzrastających potrzeb. Pamiętajmy, że w okresie przedwojennym z opieki lekarskiej na podstawie ubezpieczeń społecznych korzystało około 5 milionów obywateli, obecnie zaś liczba ta przekroczyła 12 milionów. Przed wojną chłop pracujący nie miał możliwości korzystania z opieki lekarskiej w ogóle — dziś już Polska Ludowa zapewnia podstawową pomoc lekarską wsi. W okresie przedwojennym nie było w ogóle profilaktyki w dziedzinie ochrony zdrowia — a dziś zapobiegawstwo stosowane jest na coraz to większą skalę.

Aby zapewnić sprawne funkcjonowanie istniejących już zakładów otwartej i zamkniętej pomocy lekarskiej, aby móc dobrze rozprawadzać i produkować leki, aby móc dobrze i racjonalnie wykorzystać wyposażenie techniczne i sprzęt lekarski, aby móc uruchamiać nowe placówki otwartej i zamkniętej pomocy lekarskiej zgodnie z planem i zgodnie z najnowszymi zdobyczami osiągnięć lekarskiej wiedzy o zdrowiu, aby zapewnić sobie właściwe funkcjonowanie placówek naukowo-badawczych i aby móc zapewnić sobie otwieranie nowych takich placówek — potrzebne są kadry, kadry i jeszcze raz kadry.

W Polsce kapitalistyczno-obszarniczej na 34 miliony ludności było zaledwie 13,5 tys. lekarzy, jeszcze mniej było pielęgniarek i innych sił fachowych ochrony zdrowia. Prawie połowę tego personelu kraj stracił w czasie wojny i okupacji. Polska Ludowa zaczęła budowę aparatu ochrony zdrowia z 6,5 tys. lekarzy i takąż liczbą pielęgniarek. Dziś mamy już prawie 10 000 lekarzy, a w Planie 6-letnim przewidujemy osiągnięcie liczby 18 000 lekarzy. W Polsce przedwrześniowej było 5 wydziałów lekarskich, obecnie mamy 10 akademii medycznych.

Rośnie więc w szybkim tempie armia fachowych kadr — lekarzy, pielęgniarek, felerzerów, kontrolerów sanitarnych, laborantów i pracowników nauki w dziedzinie ochrony zdrowia. W okresie przedwojennym na wyższych uczelniach medycznych: lekarskich, farmaceutycznych i stomatologicznych liczba studentów wszystkich lat i wszystkich wydziałów osiągała maksymalnie liczbę

2 500. Obecnie liczba ta jest prawie 10-krotnie większa. W bieżącym roku akademickim przyjęto na I rok na akademie medyczne więcej, aniżeli podwójną ilość wszystkich lat i wszystkich wydziałów medycznych w okresie przedwojennym. W ciągu dwóch pierwszych lat Planu 6-letniego 2-letnią szkołę pielęgniarzką opuściło tyle pielęgniarek, ile w okresie międzywojennym w ciągu 20 lat.

Oprócz tego tworzymy armię tzw. młodszych pielęgniarek, których w okresie międzywojennym w Polsce w ogóle nie było. Armia młodszych pielęgniarek już dziś jest pięciokrotnie większa, aniżeli liczba pielęgniarek z 2-letnią szkołą. Ponadto po raz pierwszy kadry służby zdrowia zasilą zastępy felczerów. W 1950 r. uruchomiliśmy 12 liceów felczerskich, a w 1951 r. dalsze 3. Poza tym w ub. roku uruchomiliśmy 45 szkół felczerskich, do których są przyjmowani uczniowie z maturą. Liczba studentów w szkołach felczerskich sięga kilku tysięcy.

Uwagi końcowe. Wnioski

Nie można planować konsekwentnej walki o zdrowie mas pracujących bez udziału w tej walce samych mas. Lenin powiedział: „Zdrowie mas pracujących jest sprawą samych mas”. Socjalistyczna ochrona zdrowia to żywi ludzie, to miliony ludzi przestrzegających w swym codziennym życiu, w czasie pracy i odpoczynku — zasad sanitarno-higienicznych, dbających o wysoką kulturę sanitarną swego środowiska pracy i odpoczynku. Bez udziału szerokich mas w walce o zdrowie, nawet najlepszy aparat ochrony zdrowia będzie jedynie spełniał rolę i zadania straży pożarnej, likwidującej wybuchające żywiołowo epidemie, masowe zatrucia oraz wszelkiego rodzaju inne choroby. Aktywny udział mas pracujących w walce o zdrowie musi być ściśle związany z ludowym charakterem naszej władzy. Stąd poznanie z doświadczenia i wiedzy o zdrowiu przez szerokie masy pracujące jest rzeczą podstawową. Nie można mówić bowiem o zapobieganiu chorobom i wczesnym ich wykrywaniu bez odpowiedniego poziomu oświaty sanitarnej. Można powiedzieć bez przesady, że profilaktyka zaczyna i kończy się na oświacie sanitarnej. Stąd wciągnięcie do walki o zdrowie jak najszerzych mas pracujących jest sprawą zasadniczą i podstawową dla osiągnięcia jak najlepszych wyników.

Linia frontu walki o socjalistyczną ochronę zdrowia będzie więc nie tylko przez ośrodki zdrowia, szpitale, sanatoria, prewentoria, domy dziecka, żłobki, akademie medyczne i instytuty naukowo-badawcze, ale także przez uświadamianie szerokich mas pracujących w zakresie nauki o zdrowiu, przez każdą dziedzinę gospodarki narodowej, przez walkę o większą produkcję, o trwałą i nieprzerwaną wzrost stopy życiowej i przez stałe podnoszenie kultury mas pracujących.

Polska Ludowa oddała w opiekę służbie zdrowia najcenniejszy i najbardziej wartościowy kapitał naszego ustroju: człowieka — jego zdrowie, jego życie. Rodząca się, socjalistyczna ochrona zdrowia Polski Ludowej jedynie w oparciu o patriotyzm i ofiarną pracę oraz władzę mas pracujących, przy ich pomocy i udziale, w przyjaźni, przy pomocy i idąc za przykładem przodującego w ochronie zdrowia Związku Radzieckiego, pod opieką i w oparciu o wskazania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zwycięży w toczącej się bitwie o zbudowanie podstaw socjalistycznej ochrony zdrowia i wywiąże się z tych zadań i obowiązków, jakie nakłada na nią Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

ZYGMUNT LANCMAŃSKI

Struktura organizacyjna Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego RFSRR

*O nowe formy organizacyjne zabezpieczenia społecznego
i pomocy społecznej w Polsce*

Wstęp

Wielkie przemiany, jakie zaszły w Polsce w ciągu ubiegłych lat walki o budowę podstaw socjalizmu, m. in. w zakresie zagadnień społecznych, a w szczególności spraw inwalidzkich i pomocy społecznej, uzasadniają potrzebę szczególności zapoznania się z systemem organizacji zabezpieczenia społecznego w Związku Radzieckim, celem uzyskania perspektywy dla dalszego rozwoju na tym odcinku w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Struktura organizacyjna zabezpieczenia społecznego w Związku Radzieckim

Zdobywcze ludzi radzieckich na odcinku zabezpieczenia społecznego ujęła Konstytucja Stalinowska w art. 120, który głosi: „Obywatele ZSRR mają prawo do materialnego zabezpieczenia na starość, jak również — na wypadek choroby i utraty zdolności do pracy. Prawo to jest zabezpieczone przez szeroki rozwój ubezpieczeń społecznych robotników i pracowników umysłowych na koszt państwa, przez bezpłatną pomoc lekarską dla ludu pracującego, oddanie do użytku ludu pracującego szerokiej sieci uzdrowisk“.*)

Dla zabezpieczenia wykonania przepisów, wynikających z Konstytucji i wydanych na jej podstawie ustaw powołane są przede wszystkim organa administracji państwowej, na czele których stoją Rady Ministrów: ZSRR, Republik Związkowych i Republik Autonomicznych.

W Związku Radzieckim nie ma ogólnozwiązkowego Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego. Organem wykonawczym i zarządzającym w zakresie zabezpieczenia społecznego są — poza związkami zawodowymi**) — Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego Republik Związkowych (podległe bezpośrednio Radzie Ministrów odnośnej Republiki Związkowej) i analogiczne Ministerstwa Republik Autonomicznych.

Omówimy przykładowo zagadnienie organizacji zabezpieczenia społecznego na terenie Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RFSRR).

Ministerstwo Zabezpieczenia Społecznego RFSRR kieruje i zarządza całością zagadnień zabezpieczenia społecznego na terenie tej Republiki, kieruje pracą Ministerstw Zabezpieczenia Społecznego Republik Autonomicznych i oddziałów zabezpieczenia społecznego krajów, obwodów, okręgów, rejonów, miast oraz kontroluje tę pracę. Organa zabezpieczenia społecznego w terenie są zespolone w ramach organów władzy państwowej — w Radach Delegatów Ludu Pracującego.

*) Konstytucja (ustawa zasadnicza) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, „Książka i Wiedza” — Warszawa 1951 r., str. 110.

**) na temat roli aparatu państwa i związków zawodowych w radzieckim ubezpieczeniu społecznym zamieścimy artykuł w następnym numerze (Red.).

Zakres działania Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego

Do zakresu działania Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego RFSRR należy:

1. kierownictwo sprawami zabezpieczenia społecznego, kontrola wykonania ustaw, a także uchwał i rozporządzeń Rady Ministrów ZSRR i Rady Ministrów RFSRR w zakresie zabezpieczenia społecznego oraz wnoszenie na Radę Ministrów RFSRR projektów ustaw, uchwał i rozporządzeń w zakresie zabezpieczenia społecznego;
2. zarządzanie sprawami zabezpieczenia rentowego robotników i pracowników umysłowych, osób pełniących służbę wojskową, osób zrównanych z pełniącymi służbę wojskową, sprawami zabezpieczenia rentowego członków rodzin tych osób i sprawami zasiłków dla rodzin żołnierzy służby czynnej;
3. prowadzenie akcji, zmierzającej do zatrudnienia inwalidów i zapewnienia warunków materialno-bytowych dla nich, dla członków rodzin poległych żołnierzy, dla rencistów innych kategorii, a także dla członków rodzin żołnierzy, odbywających służbę wojskową;
4. sprawa organizacji w kołchozach kas społecznych wzajemnej pomocy dla kołchoźników;
5. kierowanie zakładami zabezpieczenia socjalnego (internaty dla inwalidów, domy inwalidów itp.);
6. kierowanie sprawą ekspertyzy lekarskiej i pracy*);
7. kierowanie sprawami przemysłu protezowego i protezowania;
8. ogólne kierownictwo sprawami: Wszechrosyjskiego Związku Kas Wzajemnego Ubezpieczenia Członków Spółdzielni Inwalidów, Wszechrosyjskiego Związku Niewidomych i Wszechrosyjskiego Związku Głuchoniemych oraz kontrola działalności tych organizacji.

W celu wykonania tych zadań, Minister Zabezpieczenia Społecznego wydaje — w ramach swej kompetencji — zarządzenia i instrukcje na podstawie i w wykonaniu ustaw, a także uchwał i rozporządzeń Rady Ministrów ZSRR i Rady Ministrów RFSRR oraz kontroluje ich wykonanie.

Zarządzenia i instrukcje Ministra obowiązują Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego republik autonomicznych i wszystkie organa terenowe, zakłady i przedsiębiorstwa zabezpieczenia społecznego.

Minister Zabezpieczenia Społecznego RFSRR ma prawo zawieszać zarządzenia Ministrów Zabezpieczenia Społecznego republik autonomicznych i uchylać zarządzenia kierowników organów i zakładów zabezpieczenia społecznego, jeżeli są sprzeczne z ustawami, zarządzeniami Rady Ministrów ZSRR lub RFSRR oraz z zarządzeniami i instrukcjami Ministra Zabezpieczenia Społecznego RFSRR.

Organizacja Ministerstwa

W skład Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego RFSRR wchodzi:

1. **Zarząd** (Departament) **rent**. Kieruje on zabezpieczeniem rentowym i zasiłkami dla robotników, pracowników umysłowych, osób pełniących obowiązkową służbę wojskową i osób zrównanych pod względem zabezpieczenia z wyżej wymienionymi osobami oraz sprawami zasiłków dla rodzin osób od-

*) zob. Z. Lancański: „Radzieckie „Wteki“ wzorem dla naszego orzecznictwa inwalidzkiego”. Przegląd Zagadnień Socjalnych nr (2) 5, wrzesień — październik 1951 r.

bywających obowiązkową służbę wojskową. Zarząd rozpatruje wnioski i skargi dotyczące rent i zasiłków i wydaje w tych sprawach odpowiednie zarządzenia; instruuje i kontroluje organa zabezpieczenia społecznego w zakresie przyznawania, wymiaru i wypłaty rent i zasiłków; uogólnia praktyczne doświadczenia i opracowuje metody, zmierzające do usprawnienia pracy w swoim zakresie działania.

2. Dział rent personalnych, który wypłaca renty personalne, republikańskie i dla pracowników nauki, kieruje sprawami materialno-bytowymi tych osób, sprawuje nadzór i rozpatruje wnioski i zażalenia oraz wydaje zarządzenia w omawianych sprawach.

3. Zarząd (Departament) zatrudnienia i zabezpieczenia materialno-bytowego rodzin osób, odbywających służbę wojskową, inwalidów wojennych i inwalidów pracy, który kieruje pracą w zakresie zatrudnienia i materialno-bytowego zabezpieczenia inwalidów, członków rodzin poległych i osób odbywających służbę wojskową. W szczególności kieruje on sprawami szkolenia i przeszkolenia zawodowego inwalidów, współdziała w akcji przeszkolenia członków rodzin poległych i osób odbywających służbę wojskową, reguluje sprawy zatrudnienia i zabezpieczenia materialno-bytowego inwalidów i ich szkolenia w ramach Wszechrosyjskiego Stowarzyszenia Niewidomych i Głuchoniemych, reguluje sprawy materialno-bytowej obsługi inwalidów przez Wszechrosyjski związek kas wzajemnego ubezpieczenia członków spółdzielni inwalidów, kieruje pracą naukowo-badawczych instytutów w zakresie ekspertyzy zdolności do pracy, szkolenia zawodowego i zatrudniania inwalidów, współpracuje ze Społecznymi Kasami wzajemnej pomocy rencistów, sprawuje nadzór nad stanem opieki lekarskiej nad inwalidami, rozpatruje wnioski i skargi w sprawach zatrudnienia i zabezpieczenia materialno-bytowego rencistów i rodzin osób, odbywających służbę wojskową — i wydaje w tych sprawach konieczne zarządzenia.

4. Dział Szkół Zawodowych, który kieruje pracą szkół-internatów dla inwalidów wojny ojczyźnianej, opracowuje pomoce naukowe i metody szkolenia, zajmuje się sprawami zatrudniania absolwentów szkół, czuwa nad podwyższeniem kwalifikacji personelu pedagogicznego i instruktorskiego szkół, planuje zaopatrzenie szkół i zajmuje się sprawami zbytu produkcji szkół.

5. Zarząd Zakładów Zabezpieczenia Społecznego, który zajmuje się zagadnieniami obsługi materialno-bytowej pensjonariuszy i dzieci inwalidów w zakładach, organizuje zaopatrzenie zakładów, podejmuje kroki zmierzające do podniesienia poziomu zakładów, organizuje szkoleniowo-produkcyjne warsztaty i gospodarstwa pomocnicze przy zakładach i wreszcie zajmuje się zatrudnianiem inwalidów, opuszczających zakłady.

6. Dział ekspertyzy lekarskiej i pracy, który kieruje pracą komisji ekspertów lekarskich i pracy i starszych inspektorów ekspertyzy, opracowuje metodyczne wskazówki, dotyczące ekspertyzy i środki, zmierzające do podwyższenia kwalifikacji pracowników komisji, kieruje pracą instytutów naukowo-badawczych ekspertyzy zdolności do pracy i organizacji pracy inwalidów w zakresie ekspertyzy lekarskiej i pracy, rozpatruje wnioski i skargi na decyzje komisji.

7. Dział protezowania, który kieruje pracą oddziałów lekarskich przy zakładach protezowania i pracą naukowo-badawczych instytutów protezowania. Planuje on kontyngenty inwalidów, podlegających zaprotezowaniu i decyduje o wprowadzeniu nowych typów przedmiotów ortopedycznych.

8. Zarząd planowania finansowego. Zestawia on plany wydatków na zabezpieczenie socjalne, planuje sieć urzędów zabezpieczenia socjalnego, sieć komisji ekspertów lekarskich i pracy, kieruje sprawami planowania finansowego, statystyki i rozliczeń, opracowuje normatywy dla zakładów, sprawuje kontrolę działalności planowo-finansowej organów zabezpieczenia socjalnego.

9. Zarząd Kadr.

10. Centralna Księgowość.

11. Wydział Prawny.

12. Dział Kas społecznych pomocy wzajemnej kołchoźników, który kieruje organizacją tych kas i ich działalnością oraz zajmuje się sprawami opieki nad dziećmi wiejskimi, pozbawionymi rodziców.

13. Dział inwestycji zajmuje się sprawami nowych budów i kapitalnych remontów.

14. Inspekcja Ministra, sprawująca kontrolę wykonania uchwał i rozporządzeń Rady Ministrów ZSRR i RFSRR, zarządzeń Ministra, a także planów pracy Ministerstwa i załatwiania skarg i zażaleń.

15. Dział mieszkaniowo-komunalny.

16. Sekretariat.

17. Sekretariat tajny.

Ponadto w bezpośrednim zarządzaniu Ministerstwa znajdują się: przedsiębiorstwa przemysłu protezowego i przedsiębiorstwa usługowe (zaopatrzenia, budowlane, zakład wydawniczy), instytuty naukowo-badawcze, sanatoria i domy starców.

W Ministerstwie powołuje się kolegium, któremu przewodniczy Minister. Kolegium rozważa zagadnienia praktycznego kierownictwa, kontroli wykonania, doboru kadr. Skład kolegium zatwierdza Rada Ministrów RFSRR na wniosek Ministra. Uchwały kolegium wprowadza się w życie zarządzeniami Ministra.

Ministerstwo ma swoje organa terenowe w Komitetach wykonawczych Rad delegatów ludu pracującego — krajowych, obwodowych, okręgowych, rejonowych i miejskich.

Organa zabezpieczenia społecznego realizują w pełni szeroką pomoc państwa dla wszystkich inwalidów niezdolnych do pracy, starców, rodzin osób pełniących służbę wojskową, dla osób zasłużonych, dla twórców w zakresie sztuki, literatury, dla kołchoźników.



Dwa zagadnienia, wchodzące w zakres działania Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego wymagają wyjaśnienia, ze względu na brak odpowiedników w Polsce.

Jest to, po pierwsze: zagadnienie rent personalnych.

Renty te przyznawane są osobom, które:

- a) mają wybitne zasługi w zakresie działalności: rewolucyjnej, partyjnej, wojskowej, gospodarczej, kulturalnej, zawodowej, w zakresie budownictwa socjalizmu, w zakresie nauki, techniki, literatury i sztuki;
- b) mają prawem przyznane tytuły: Bohatera Związku Radzieckiego, Bohatera pracy socjalistycznej, narodowego artysty Związku Radzieckiego i republiki związkowej, zasłużonego pracownika nauki i techniki, zasłużonego artysty

- Związku Radzieckiego i republiki związkowej, zasłużonego pracownika sztuki, zasłużonego nauczyciela, zasłużonego lekarza;
- c) zostały nagrodzone orderami Związku Radzieckiego.

Renty personalne przyznaje się wyżej wymienionym osobom, jeżeli stały się one inwalidami I, II lub III grupy, względnie jeżeli osiągnęły: mężczyźni — 55 lat, kobiety — 50 lat. W razie śmierci — renta personalna może być przyznana osobom pozostałym po tych osobach. Jeżeli osoby te mają jednocześnie uprawnienia do renty z innego tytułu, może im być przyznana tylko jedna renta według ich wyboru.

Zagadnienie drugie, to sprawa zabezpieczenia kołchoźników. Sprawy te regulowane są w statutach kołchozów, zatwierdzanych przez Centralny Komitet WKP(b) i Radę Ministrów ZSRR. W jednym z takich statutow (z dn. 17 lutego 1935 r.) czytamy: „Z przychodów z gospodarki roślinnej i hodowlanej kołchoz... tworzy, na podstawie uchwały ogólnego zebrania, fundusz pomocy dla inwalidów, starców, osób, które czasowo straciły zdolność do pracy, dla rodzin żołnierzy, potrzebujących pomocy, na utrzymanie żłobków — w rozmiarze nie więcej niż 2% wartości ogólnej produkcji...“ *).

Środkami tymi administrują społeczne kasy wzajemnej pomocy kołchoźników i kołchożnic które działają pod kierownictwem i kontrolą Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego i jego terenowych organów oraz współdziałają z organami zabezpieczenia społecznego, zwłaszcza w zakresie kwalifikacji inwalidów na szkolenie zawodowe.

Kasy mają m. in. poważne zadania w zakresie mobilizacji i podnoszenia wydajności pracy swych członków oraz współdziałania w podnoszeniu dyscypliny pracy.

Jeżeli chodzi o inwalidów wymagających pomocy osób trzecich oraz o starców, to kasa wspólnie z innymi sąsiednimi kasami — może organizować i utrzymywać domy dla inwalidów i domy starców.

Rola Związków Zawodowych

Związki zawodowe mają na odcinku ubezpieczeń społecznych szeroki zakres własnych zadań.

Obok tego zagadnienie opieki nad inwalidami jest stale analizowane przez Sekretariat WCSPS (Radziecka Centralna Rada Związków Zawodowych), który podejmuje uchwały w sprawie doskonalenia pracy organizacji związkowych wśród inwalidów. Również aktywny udział przedstawicieli właściwych związków zawodowych w Komisjach ekspertów lekarskich i pracy, pomaga Komisji w określaniu możliwości przyszłej pracy inwalidy.

Specjalnie ważną rolę spełniają związki zawodowe w zakresie pomocy w zatrudnianiu inwalidów, a następnie w organizacji pomocy materialno-bytowej i pomocy lekarskiej w zakładach pracy, zatrudniających inwalidów. Komisje ubezpieczeń społecznych w zakładach pracy mają specjalny obowiązek zabezpieczenia inwalidom wszelkiego rodzaju pomocy leczniczej.

Również w zakresie pracy kulturalno-oświatowej związki mają poważne zadania, zwłaszcza jeżeli chodzi o inwalidów ociemniałych i głuchych.

*) jeżeli chodzi o to zagadnienie na terenie rolniczych spółdzielni produkcyjnych w Polsce — zob. w nr 1—2 „Przeglądu Zagadnień Socjalnych“ z br. artykuł W. Szmidta pt. „Zagadnienia socjalne na terenie rolniczych spółdzielni produkcyjnych“.



Jak widzimy, organizacja i zakres działania zabezpieczenia społecznego w Związku Radzieckim wskazują na to, że jest to logiczny, zwarty system, gwarantujący jednolitość polityki i działania, zapewniający pełną realizację w tym zakresie przepisów Stalinowskiej Konstytucji.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Polski Ludowej

Polskim odpowiednikiem organizacyjnym Radzieckiego Ministerstwa Zabezpieczenia Społecznego jest w pewnym sensie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Dojrzewa jednak potrzeba ustalenia zakresu działania tego resortu, który w zasadzie opiera się jeszcze na przedwojennej strukturze organizacyjnej, obejmując poza zagadnieniami inwalidzkimi i pomocą społeczną, także zagadnienia bezpieczeństwa i ochrony pracy, zatrudnienia oraz ubezpieczeń społecznych.

Jest to tym bardziej konieczne, że trzeba zapewnić związkom zawodowym bezpośredni udział w *n o r m o w a n i u* spraw związanych z ochroną pracy, o czym mówił Przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz w referacie na VII Plenum CRZZ. Poza tym dojrzewa potrzeba oddania w ręce samych ubezpieczonych kierownictwa i decyzji w wykonywaniu ubezpieczeń społecznych.

Właściwe rozwiązanie organizacyjne powinno wreszcie uwzględnić, w odpowiedniej formie, konieczność zapewnienia sił roboczych dla naszej gospodarki narodowej, a więc zagadnienia zatrudnienia, werbunku i pośrednictwa pracy.

Projekt Konstytucji przewiduje w art. 60 zabezpieczenie „prawa do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy“, przy czym jego urzeczywistnieniu służyć mają: ubezpieczenia społeczne, różne formy pomocy społecznej i opieka nad inwalidami.

Realizacja tych postanowień wymagać będzie niewątpliwie innej organizacji resortu, aniżeli dotychczas i właściwego ustawienia jego zakresu działania.

Doświadczenia radzieckie i tutaj wskazują nam drogę.

Z R Ó D Ł O

„Materjalnoje obezpečenije pri inwalidnosti starosti, za wysługu let i po słuczaju potieri kormilca“. Opracował R. R. Kac. Pod redakcją Ministra Zabezpieczenia Społecznego RFSRR A. H. Suchowa, Moskwa, 1948 r.

Przed Międzynarodową Konferencją Gospodarczą w Moskwie

J. R.

Pokojowa współpraca międzynarodowa dla walki z głodem

Jedną z konsekwencji przestawiania gospodarki krajów kapitalistycznych na tory wojenne i rozwijającego się kryzysu gospodarki wojennej w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji i innych krajach zachodnich, jest poważne pogorszenie sytuacji żywnościowej świata kapitalistycznego i kolonialnego.

Blokada ekonomiczna zaczyna coraz boleśniej ranić tych, którzy chcieli jej użyć dla zrealizowania swych agresywnych celów.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie będzie próbą usunięcia metod izolacji gospodarczej dwóch światów, próbą znalezienia praktycznych dróg pokojowej współpracy gospodarczej między narodami. Od powodzenia tych prób, od rozbudowy wymiany handlowej i współpracy gospodarczej różnych systemów, zależy powodzenie walki o podniesienie poziomu życia najszerzych mas, walki z głodem i niedożywieniem, będących udziałem setek milionów ludzi świata kapitalistycznego i kolonialnego.

Wpływ gospodarki wojennej na wyżywienie ludności

Badając wpływ gospodarki wojennej na wyżywienie ludności świata wciągniętego w orbitę atlantyckiego wyścigu zbrojeń, należy rozpatrzyć konsekwencje tej gospodarki w skali ogólnoswiatowej.

Najbardziej bezpośrednią konsekwencją polityki zbrojeniowej jest spadek siły nabywczej ludności przez inflację, wzrost cen żywności i usług, spadek wartości realnej płac oraz wzrost ciężarów podatkowych, co pociąga za sobą pogarszanie wyżywienia zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Francuski dziennik „Le Monde“ ogłosił w październiku i listopadzie ub. r. szereg danych, ilustrujących wzrost kosztów utrzymania w pięciu krajach zachodnich, w okresie od rozpoczęcia wojny koreańskiej do drugiej połowy 1951. Koszty utrzymania wzrosły we Francji o ok. 28% (do października ub. r.), zaś w USA, Belgii, Anglii i Włoszech od 10 do 14%. Wzrost cen hurtowych w tych krajach był jeszcze większy — od 14 do 28%; w Anglii ceny żywności wzrosły od roku 1947 do roku 1951 o 45%. Dalszą konsekwencją zbrojeń jest gromadzenie rezerw „surowców strategicznych“. Tak np. obcięcie przez USA wywozu siarki do Anglii spowodowało zmniejszenie w roku 1950 o 300 tys. ton produkcji angielskich superfosfatów, tego najważniejszego nawozu sztucznego. Podobnie we Francji, gdzie produkty potrzebne

rolnikom są racjonowane i nieustannie drożeją. W roku bieżącym zmniejszono przydziały siarczaniu miedzi, niezbędnego dla winnic, z 80.000 na 58.000 ton, gdyż — jak wyjaśnił przedstawiciel rządu w Zgromadzeniu Narodowym — należy zaspokoić w pierwszej kolejności potrzeby wojskowe.

Światowa Organizacja dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) wskazuje w swym ostatnim sprawozdaniu, ogłoszonym w październiku 1951 r., że w Europie zachodniej dają się już odczuwać trudności w dziedzinie nawozów sztucznych i środków zwalczania epidemii bydła. *) W roku 1950 produkcja maszyn rolniczych USA spadła o 11%, a FAO wyraziła obawę, że w ciągu 1951 r. spadek ten osiągnie 30 do 40%, co wpłynie bezpośrednio na rozmiary produkcji rolnej w USA, jak też w krajach kupujących od USA te maszyny.

Dla krajów gospodarczo zacofanych, o gospodarce kolonialnej lub półkolonialnej, konsekwencje zbrojeń prowadzonych przez wielkie państwa kapitalistyczne są nie mniej groźne. Przede wszystkim następuje ogólne obniżenie eksportu do krajów kolonialnych środków żywności, które na równi z surowcami gromadzone są jako „rezerwy strategiczne“.

Ponadto jednak daje się powszechnie zauważyć na obszarach kolonialnych i zależnych Afryki, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, tendencja do rozszerzania uprawy surowców roślinnych o charakterze „strategicznym“ (jak kauczuk, bawełna, orzeszki ziemne itp.) kosztem uprawy zbóż, ryżu, jarzyn itp. To bardzo groźne zjawisko, sygnalizowane przez FAO w jej ostatnim raporcie, idzie w parze z dalszym odbieraniem ludności miejscowej ziemi i przeznaczaniem jej pod uprawę roślin eksportowych.

Następuje więc dalsze pogorszenie warunków wyżywienia setek milionów chłopów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Rozmiary głodu i niedożywienia

W Stanach Zjednoczonych, wg danych Federalnego Biura Rezerwy, w 1948 roku około 2/3 rodzin amerykańskich nie miało dochodów wystarczających dla pokrycia kosztów budżetu rodzinnego, obliczonego wg najskromniejszego standardu tzw. Komisji Hellera (przy Uniwersytecie Kalifornijskim), zaś w latach następnych sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu.

Nawet Światowa Organizacja dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), znana ze swego nastawienia wrogiego wszelkim reformom socjalnym i reprezentująca neomaltuzjańskie, pro-imperialistyczne poglądy, zmuszona była przyznać w jednym ze swych ostatnich sprawozdań, że około 3/5 ludzkości głoduje lub cierpi na niedożywienie.

Szczególnie tragiczna jest sytuacja ludności w krajach gospodarczo zacofanych. W roku 1949/50 ilość kalorii zawartych w pożywieniu przeciętnego mieszkańca wynosiła w 3 krajach Ameryki Łacińskiej (Chile, Peru i Wenezuela) nieco ponad 2 000 kalorii **). Sytuacja jest oczywiście jeszcze znacznie gorsza w nie objętych tymi statystykami krajach Afryki i Bliskiego Wschodu. W innym raporcie FAO stwierdziła, że w wielu krajach wyżywienie ludności zawiera tylko 1 000 a nawet mniej kalorii dziennie.

Głód i niedożywienie są więc stanem chronicznym tej części ludzkości, która nie rzuciła jeszcze z siebie jarzma kapitalizmu i kolonializmu.

*) FAO, The state of Food and Agriculture, Rzym 1951.

***) FAO, The state of Food and Agriculture, 1951.

W ciągu 1951 r., w wyniku klęsk i nieurodzajów ludność prowincji indyjskiej Bihar skazana została na powolne konanie z głodu. Jak pisała „Prawda“ z 12.10.1951 r. w korespondencji z Indii, „w wielu wsiach wymarli wszyscy mieszkańcy“.

Według danych FAO, w Indiach umarło z głodu w okresie od 1899 r. do 1905 ok. 11 mln. ludzi, w latach 1943 i 1944 — 3 mln. ludzi.

Ekonomista indyjski Kali Czarán Ghosza, w książce pt. „Głód w Bengalu“, podaje, że podczas katastrofy głodu w 1943 roku, kiedy ludzie umierali z głodu wprost na ulicach Kalkutty, jednocześnie z portu tego miasta codziennie odpływały statki naładowane bengalskim zbożem, rzekomo na potrzeby armii angielskiej. Angielscy fabrykanci, występujący w imieniu rządu, skupowali żywność rzekomo dla zaopatrzenia swych robotników, w rzeczywistości zaś odprzedawali ją dalej.

Głód jest najjaskrawszym przejawem panowania brytyjskiego w Indiach, dodaje autor. W latach panowania Anglików kraj przeżywał 23 razy głód, nie licząc okresów poważnych trudności aprowizacyjnych*).

Nawet w latach pozbawionych katastrof żywiołowych, głód i niedożywienie są codzienną rzeczywistością milionów ludzi w Afryce, Azji czy Ameryce Południowej, milionów pracowników, chłopów czy bezrobotnych w USA i krajach Europy Zachodniej

Nie wystarczy jednak, jak to uczynił ostatnio Dyrektor Generalny FAO p. Nodd, stwierdzić, że „pokoju światowego nie można zbudować na fundamencie głodu i nędzy“. Konieczne jest jasne ustalenie przyczyn dzisiejszego stanu rzeczy i wskazanie konkretnych dróg wyjścia.

FAO podaje, że w okresie od 1934/38 do 1947 r. ludność kuli ziemskiej wzrosła o 9,4%, gdy tymczasem produkcja środków żywności obniżyła się w tym czasie o 12%. W ciągu następnych lat powojennych produkcja rolna w skali światowej rosła w tempie stosunkowo wolnym, przekraczając tylko niewiele poziom przedwojenny, zaś ludność rosła o 1 do 2% rocznie, zależnie od kontynentu (najbardziej zaś w krajach gospodarczo zacofanych) i w r. 1951 osiągnęła poziom o 12% wyższy od stanu przedwojennego.

W roku 1946 FAO obliczyła, że do osiągnięcia poziomu odpowiadającego minimalnym standardom ilościowym i jakościowym w zakresie wyżywienia, należałoby w ciągu 2 lat podnieść produkcję podstawowych środków żywności o 100%. Tymczasem, jak wiemy, tempo przyrostu produkcji rolnej w skali światowej jest znacznie niższe.

Z faktu tego różni obrońcy ładu imperialistycznego wysuwają rozmaite neomaltuzjańskie wnioski i teorie, gloryfikujące wojny, głód i choroby, jako rzekomych „naturalnych regulatorów“ życia i proponując stosowanie środków antykonceptyjnych, jako uniwersalne lekarstwo na wszystkie bolączki społeczne. Poglądy takie są dziś oficjalnie głoszone w Indiach, a niedawno jeszcze były one szerzone w Chinach przez amerykańskich doradców rządu Czang Kai Szeka; wyzwolenie Chin z niewoli imperializmu i wspaniały rozkwit gospodarczy tego kraju pod rządami władzy ludowej wskazały jednak, jakie były istotne przyczyny nędzy i głodu ludności chińskiej i jaka jest właściwa droga, prowadząca do ich likwidacji.

Drogą tą jest intensywny wzrost produkcji rolnej, podnoszenie kultury rolnej i stosowanie coraz to wyższych form organizacji pracy rolniczej.

W okresie powojennym, przodujące miejsce w rozwoju produkcji rolnej zajmują Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, dając przykład tego, co można osiągnąć przez skupienie wszystkich sił na pokojowym budownictwie. I tak, mimo olbrzym

* Cyt. przez dziennik „Prawda“ z 20 lutego 1952 r. wg rosyjskiego wydania Wydawnictw Literatury Obcej, Moskwa 1951.

mich zniszczeń wojennych, rolnictwo ZSRR osiągnęło w latach 1949 i 1950 zbiory zbóż o 13% wyższe od przedwojennych. *)

Polska Ludowa osiągnęła i przekroczyła poziom produkcji przedwojennej w dziedzinie rolnictwa już w 1948 roku, mimo, że zniszczenia wojenne polskiego rolnictwa były bez porównania większe niż po pierwszej wojnie światowej, kiedy to Polska ówczesna potrzebowała aż 10 lat dla osiągnięcia produkcji rolniczej z 1913 r. W r. 1951 globalna produkcja naszego rolnictwa była już o 6% wyższa od przedwojennej zaś na jednego mieszkańca produkcja rolnicza w naszym kraju przekroczyła już w 1950 roku poziom przedwojenny o 32%.

Tymczasem w krajach Europy Zachodniej rozwój produkcji rolniczej drepcze w miejscu, a w 4 krajach Europy Południowej (Grecja, Włochy, Portugalia i Hiszpania) poziom tej produkcji w roku 1950 osiągnął zaledwie 92% poziomu przedwojennego. Podobnie jest w krajach Dalekiego Wschodu, których produkcja rolna w r. 1949/50 osiągnęła zaledwie 95% poziomu przedwojennego.

Trzeba również pamiętać, że plany rozwoju gospodarczego ZSRR i krajów demokracji ludowej zakładają szybką rozbudowę produkcji rolnej. Tak np. nasz Plan 6-letni przewiduje, że wartość produkcji rolnej wzrośnie o 50% w roku 1955 w porównaniu z 1949 r., czyli przeciętnie o 8% rocznie; tymczasem najbardziej optymistyczne projekty FAO przewidują ogólny wzrost światowej produkcji rolnej w granicach od 2 do 4% rocznie.

Jakie są warunki wzrostu produkcji rolniczej na świecie?

Warunki te można sprowadzić do 3 zasadniczych punktów:

1) unowocześnienie produkcji rolnej — a więc szerokie zastosowanie nowoczesnych metod uprawy roli, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, podjęcie na szeroką skalę walki z epidemiami bydła i z insektami niszczącymi plony, zwalczanie niszczenia żywności przez gryzonie, wilgoć itp.

2) systematyczne rozszerzanie obszarów uprawnych,

3) zmiana struktury rolnej, zwłaszcza w krajach gospodarczo zacofanych, gdzie formy feudalno - obszarnczej, lub kolonialnej eksploatacji ziemi są jedną z najważniejszych przeszkód dla unowocześnienia i zwiększenia produkcji środków żywności.

Na olbrzymich obszarach kuli ziemskiej, a zwłaszcza w Afryce, w większości krajów Ameryki Łacińskiej, na Bliskim i Dalekim Wschodzie, technika rolna nie uległa zmianie od tysiąca lat: socha zamiast pługa, zwierzęca a często ludzka siła pociągowa, nieużywanie nawozów sztucznych, rabunkowa eksploatacja ziemi prowadząca do jej wyjałowienia, wreszcie bezsilność wobec klęsk żywiołowych — oto obraz rolnictwa na tych obszarach.

W sprawozdaniu FAO ogłoszonym w roku 1949 czytamy: „Liczni farmerzy w krajach gospodarczo zacofanych mają do obróbki swego niewielkiego skrawka ziemi zaledwie drewnianą sochę, parę motyk, łopat i sierpów. W Turcji 80 — 90% gospodarstw chłopskich używa sochy; w Algerze socha dotychczas stanowi główne narzędzie rolnicze. W Japonii sprzęt ryżu odbywa się wyłącznie ręcznie za pomocą sierpa“.

Obliczono też, że „dżuma bydłęca“ groźna epidemia szeroko rozpowszechniona na obszarach Azji i Afryki, zabija rocznie około 2 milionów krów i bawołów. Niemniej rozległe są straty wywołane przez szczury, insekty i wilgoć, które niszczą rocznie około 33 miliony ton zbóż, ilość wystarczającą dla wyżywienia 150mln. osób przez rok.

Jeśli chodzi o modernizację i mechanizację rolnictwa, to i tutaj przodującą rolę gra rolnictwo radzieckie. W okresie powojennej 5-latki rolnictwo radzieckie otrzymało 536 tysięcy traktorów, 93 tysiące kombajnów zbożowych, 341 tysięcy pługów traktorowych, 254 tysiące siewników traktorowych, 249 tysięcy kultywatorów oraz

*) P. Łabanow, Rolnictwo socjalistyczne w powojennej pięcioletce, Warszawa, 1951.

wielkie ilości innych maszyn do uprawy ziemi. Wprowadza się na szeroką skalę mechanizację i elektryfikację rolnictwa, szkoli się masowo agro- i zootechników. 5)

Podobnie rozwój rolnictwa w Polsce Ludowej oparty jest na modernizacji metod uprawy, na daleko posuniętej mechanizacji i elektryfikacji wsi. Wystarczy przypomnieć, że przed wojną w całym rolnictwie polskim pracowało zaledwie kilkadziesiąt traktorów. W 1950 r. w PGR czynnych było około 7 000 traktorów, a w POM już około 8 000. W ciągu jednego 1950 r. zelektryfikowano w Polsce 1 009 gromad.

Jeśli chodzi o rozszerzenie obszarów uprawnych, to mimo wszystkich ruchów migracyjnych i osiedleńczych, podjętych zwłaszcza w ciągu ostatnich 150 lat, człowiek uprawia dziś zaledwie 8% obszaru ziemi. W Ameryce Łacińskiej pod uprawą znajduje się zaledwie 3% ziemi, na Bliskim Wschodzie — tylko 1%. Włączenie pod uprawę dalszych 3% nieuprawnych dziś obszarów Ameryki Łacińskiej i Afryki umożliwiłoby podwojenie zbiorów z tych kontynentów.

Podobnie jest z eksploatacją lasów, a także z rybołówstwem: morza wokół Afryki, Ameryki Łacińskiej i Południowej Azji są eksploatowane tylko w minimalnych rozmiarach, a połowy ryb skupiają się przeważnie na stosunkowo małych obszarach mórz północnych.

Realizując powojenne plany rozwoju gospodarczego, Związek Radziecki z roku na rok rozszerza obszary swych ziem uprawnych. W wyniku wykonania pierwszej powojennej pięcioletki, przedwojenny obszar zasiewu zbóż powiększony został o przeszło 20%. Również powojenny rozwój rolnictwa polskiego osiągnięty został dzięki przeszło półtorakrotnemu rozszerzeniu obszaru zasiewów i likwidacji odłogów, których obszar w 1946 r. wynosił 6 milionów ha. Nasz Plan 6-letni przewiduje dalsze ogólne zwiększenie powierzchni zbiorów o przeszło 7%.

Na uwagę zasługuje również wielki wysiłek, podjęty przez Chiny Ludowe dla zapewnienia temu krajowi wystarczającego wyżywienia. W wyniku wielkich prac nad uregulowaniem rzeki Hwai, podjętych w r. 1949, przy udziale 4,7 mln. osób, przywrócono pod uprawę około 200 000 ha nadzwyczaj żyznej ziemi.

W krajach kapitalistycznych i kolonialnych zaznacza się wprost przeciwna tendencja.

Niezwłocznie po zakończeniu wojny, amerykańscy eksporterzy zboża forsowali eksport zboża, kukurydzy i innych produktów żywnościowych do zgłodniałej Europy, której zniszczone rolnictwo nie mogło wyżywić całej ludności. Na eksporcie tym zarobili oni miliardowe sumy. W miarę jednak, jak rolnictwo europejskie zaczynało wracać do równowagi, farmerzy USA, Kanady i Australii patrzyli z niepokojem na gromadzenie się na rynku niesprzedanych produktów żywnościowych, których nie chcieli kupować nabywcy zagraniczni, ani nie mogło skonsumentować własne społeczeństwo, gdyż siła nabywcza szerokich mas zmniejszała się z roku na rok. Tak np. według danych Ministerstwa Rolnictwa USA, wskaźnik konsumpcji środków żywności obniżył się w Stanach Zjednoczonych od 1946 r. do 1948 r. o 5%.

Toteż wielkie firmy eksportowe i banki rządzące faktycznie produkcją rolną w USA i innych krajach kapitalistycznych, eksportujących zboże, zaczęły dążyć do ograniczenia zasiewów i produkcji podstawowych produktów żywnościowych. Plany Stanów Zjednoczonych na rok 1949/50 przewidywały np. zmniejszenie o 6% zasiewów pszenicy w stosunku do roku 1947 i zmniejszenie o 22% produkcji pszenicy. Podobnie plany produkcyjne Kanady i Australii na rok 1949/50 przewidywały obniżenie produkcji (łącznie ze zniżką produkcji USA) o około 20% poniżej poziomu z roku 1947/48. W sumie obszary gruntów, na których uprawia się kukurydzę i zboża, zmniejszyły się w USA w latach powojennych o 1/7. Należy przy tym dodać, że USA,

*) P. Łabanow, l. c.

Kanada i Australia reprezentowały w 1947/48 r. 83% światowych obrotów handlowych zbożem*). Wobec olbrzymich możliwości rozwoju produkcji rolniczej we wspomnianych krajach kontynentu amerykańskiego i Oceanii, fakt ten ma szczególne znaczenie przy ocenie zagadnienia walki z głodem w skali światowej.

W Anglii, gdzie w okresie wojny zaorano i uprawiano wielkie obszary ziemi leżące odłogiem, począwszy od r. 1945, ponad milion akrów (ok. 400 000 ha) ziemi uprawnej porośło z powrotem trawą, zmniejszyły się bardzo znacznie obszary uprawy pszenicy, ziemniaków, jarzyn a 27 000 robotników opuściło wieś w ciągu 1951 r.**).

Wreszcie sprawa właściwej struktury rolnej.

Feudalne stosunki agrarne, panujące na olbrzymich obszarach Afryki, Bliskiego Wschodu, Dalekiego Wschodu, a także krajów Ameryki Łacińskiej, nie zlikwidowane obszarnictwo w Anglii, Niemczech Zachodnich, Włoszech czy Hiszpanii — oto jeden z najważniejszych hamulców dla rozwoju produkcji rolnej i podjęcia skutecznej akcji walki z głodem i niedożywianiem ludności.

Innym przykładem, jak likwidacja przeżytków feudalnego władania ziemią staje się potężnym czynnikiem rozwoju ekonomicznego kraju, jest wspaniały rozwój wytwórczości rolnej Chin Ludowych. W kraju tym władza ludowa przeprowadziła w ciągu dwóch lat reformę rolną na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe; reforma rolna na obszarze Chin kontynentalnych zostanie zakończona na wiosnę br. Ten olbrzymi przewrót społeczny doprowadził do rewolucyjnych zmian w gospodarce rolnej Chin. Wyzwolone zostały olbrzymie siły produkcyjne i entuzjazm pracy, które utorowały drogę do wprowadzenia lepszych form organizacji i szybkiego podniesienia techniki rolnej. Produkcja głównych zbóż, która w okresie wojny domowej i rządów Czang-Kai-Szeka spadła do 3/4 poziomu przedwojennego, osiągnęła już ostatnio 93% tego poziomu, zaś produkcja bawełny przekroczyła poziom przedwojenny o 33%, tytoniu o 30%, a juty i konopi 127%***).

W roku 1951, po raz pierwszy od roku 1721, Chiny uzyskały dodatni bilans żywnościowy i zapewniwszy sobie wystarczające wyżywienie dla własnej ludności, mogły jeszcze pośpieszyć z pomocą głodującym Indiom, odprzedając im 516 tysięcy ton zbóż. O rozmiarach akcji rozwoju rolnictwa w Chinach świadczy fakt, że rząd ludowy rozdał w 1951 r. chłopom 700 tysięcy ton ziarna na zasiew, a 462 tys. ha ziemi zostało obsianych ziarnem selekcyjnym. Jednocześnie podjęto na wielką skalę walkę z powodziami i akcją tępienia owadów niszczących plony.

Imponujące wyniki osiągnięte w Chinach Ludowych pod hasłem „Produkcje więcej żywności“, zestawień można z tragicznym bilansem „reformy rolnej“, podjętej w Indiach przez rząd Nehru: 40 mln umierających z głodu w Biharze, zmniejszenie produkcji zbóż z 46,1 mln w okresie przedwojennym do 45,5 mln ton w 1950 r. (mimo braku jakichkolwiek zniszczeń wojennych), skurczenie się obszarów uprawnych o 840 tys. ha — wszystko to, przy nieustannie rosnącym imporcie żywności, mimo zapowiedzi rządowych, że kraj osiągnie samowystarczalność w zakresie wyżywienia w roku 1951. A należy pamiętać, że import żywności stał się jednym z czynników coraz mocniej przykuwających Indie do rydwanu imperializmu światowego.

Perspektywy Konferencji Moskiewskiej

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie winna stać się potężnym impulsem dla przełamania zapór, stawianych dzisiaj rozbudowie produkcji rolnej i wymianie handlowej środków żywności.

*) FAO, The State of Food and Agriculture, 1948.

**) Labour Monthly, luty 1952.

***) People's China, 16 grudnia 1951 r.

W październiku ub. roku odbyła się w Singapoore konferencja, zwołana przez Komisję Gospodarczą ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu, na której przedstawiciel radziecki oświadczył, że Związek Radziecki mógłby dostarczyć krajom Azji i Dalekiego Wschodu, na warunkach wzajemnych korzyści, obok wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń, także nawozów sztucznych i zboża. Pomoc z jaką ZSRR pośpieszył w ub. roku głodującym Indiom świadczy o tym, że Związek Radziecki staje się coraz bardziej potężnym ośrodkiem promieniowania socjalistycznej współpracy międzynarodowej, której przykładem była pomoc żywnościowa, jakiej Związek Radziecki udzielił bezpośrednio po wojnie Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, Węgrom i innym krajom demokracji ludowej.

„W dziedzinie zbożowej ZSRR jest jednym z największych producentów na świecie” — pisał przewodniczący Wszechzwiązkowej Izby Handlowej M. Niesterow. „Globalne zbiory ziób w naszym kraju przekraczają obecnie 7 miliardów pudów rocznie. Wśród upraw zbożowych pierwsze miejsce zajmuje pszenica. Obsiewa się nią przeszło 1/3 całego obszaru zasiewów — więcej niż w jakimkolwiek innym kraju. Pszenica radziecka słynie z wysokiej jakości. Jest rzeczą niewątpliwą, że Związek Radziecki może przeznaczyć pewną ilość zboża dla tych krajów, które nie są w stanie same zaspokoić potrzeb swej ludności“^(*)

Wiadomości nadchodzące ze wszystkich krajów świadczą o tym, że pokojowa współpraca gospodarcza różnych systemów, przyświecająca Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie, znalazła szeroki oddźwięk na całym świecie. Jeśli Konferencja ta potrafi znaleźć praktyczne drogi realizacji tego hasła, będzie to poważny krok naprzód, na drodze do podniesienia standardów wyżywienia na całym świecie i do zwycięstwa ludzkości nad klęską głodu.

ALBIN MIROŃCZUK

Rozstrzyganie sporów ze stosunku pracy

Stan obecny

Ujęcie władzy w państwie przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującym chłopstwem, przejęcie kluczowych pozycji gospodarczych przez państwo i rozbudowa gospodarki socjalistycznej w interesie mas pracujących spowodowały, że spory wynikające ze stosunku pracy na terenie uspołecznionych zakładów pracy straciły swój dotychczasowy charakter, wynikający z antagonizmów klasowych. Spory takie powstają obecnie bądź wskutek biurokratycznego traktowania spraw pracowniczych przez dany zakład pracy, bądź też wskutek niezajomości przez jego personel obowiązujących przepisów prawa pracy. Nie znaczy to jednak, aby w naszych warunkach społeczno-ustrojowych spory na tle sprzeczności między kapitałem a pracą całkowicie już zanikły. Istnieje bowiem jeszcze prywatna własność środków produkcji, m. in. na wsi (kułacy), która nadal posługuje się pracą najemną.

Jak rozstrzygane są obecnie spory na tle stosunku pracy?

Stosownie do obowiązujących przepisów, spory wynikające ze stosunków pracy rozstrzygane są obecnie:

^{*)} „Nowe Czasy“ Nr 51, 19 grudnia 1951.

- 1) przy współdziałaniu rad zakładowych,
- 2) przy współdziałaniu inspekcji pracy,
- 3) przez sądy,
- 4) przez zakładowe komisje rozjemcze,
- 5) inną drogą.

Uprawnienia rad zakładowych

W myśl dekretu z 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Zakładowych (Dz. U.R.P. Nr 8, poz. 36 i z r. 1947 Nr 24, poz. 92) do zakresu działania Rady Zakładowej należy m. in. pośredniczenie w razie zatargu między pracownikiem, a zakładem pracy. Jakkolwiek Rada Zakładowa jest jedynie organem mediacyjnym, a nie rozstrzygającym, może ona jednak załatwić znaczną ilość sporów (zwłaszcza drobnych), tym bardziej, że działając na terenie zakładu pracy ma możliwość lepszego zbadania i słusznieszego załatwienia sporu.

W celu umocnienia stanowiska członków rad zakładowych przy wykonywaniu tych funkcji i uniezależnienia ich od kierownictwa zakładu pracy powyższe przepisy stanowią, że umowa o pracę z członkiem rady zakładowej nie może być rozwiązana inaczej, jak tylko z ważnych przyczyn lub z winy pracownika — członka rady zakładowej, przy czym do ważności tego rozwiązania konieczna jest zgoda komisji pojednawczo-rozjemczej przy obwodowym inspektorze pracy (prezydium powiatowej lub miejskiej rady narodowej). Decyzja tej Komisji jest ostateczna. Zwolnienie z pracy członka rady zakładowej wbrew tym przepisom jest nieważne (Orz. S.N.C. 1471/49).

Spory między kierownictwem zakładu pracy a radą zakładową rozpatruje w pierwszej instancji komisja pojednawczo-rozjemcza przy obwodowym inspektorze pracy, zaś w instancji odwoławczej także komisja przy okręgowym inspektorze pracy (prezydium wojewódzkiej rady narodowej). Jeśli chodzi o zakłady pracy, liczące ponad 500 pracowników, strony mają prawo odwołania się do Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Jednakże powyższe przepisy dotyczące komisji pojednawczo-rozjemczych, nie znalazły w praktyce większego zastosowania. Istnieje bowiem tendencja do załatwiania omawianych sporów za pośrednictwem związków zawodowych.

Znaczyć należy, że przepisy dekretu o radach zakładowych nie odnoszą się do rolnictwa, do urzędów i do innych zakładów pracy, gdzie stosunek pracy jest regulowany przepisami specjalnymi (pragmatyka służbowa) oraz do zakładów wojskowych i zakładów pracy, podlegających militaryzacji. W PGR na mocy przepisów układów zbiorowych pracy (ostatni z dnia 9 maja 1951 r.) powołane zostały Rolne Rady Zakładowe, organa o podobnym charakterze co i rady zakładowe w innych zakładach pracy.

Działalność inspekcji pracy

W myśl przepisów rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 14 lipca 1927 r. o inspekcji pracy (Dz. U.R.P. Nr 67, poz. 590) do zakresu działalności inspekcji pracy należy m. in. nadzór nad przestrzeganiem i wykonywaniem przepisów prawa o ochronie pracy oraz współdziałanie z zainteresowanymi w celu zapobiegania zatargom, wynikającym ze stosunku pracy i przy załatwianiu tych zatargów. Jak z powyższego wynika, inspekcja pracy jest również organem mediacyjnym, t. zn. jej interwencja w sporze nie ma mocy wyroku sądowego, jakkolwiek na podstawie przepisów prawa o wykroczeniach (art. 59) inspektor pracy może ukarać pracodawcę, w razie stwierdzenia bezprawnego i złośliwego obniżania zarobków.

Rozpatrywanie sporów przez inspekcję pracy jest o tyle dogodnie dla pracowników, że wszczęcie postępowania jest bardzo proste, gdyż wystarcza złożenie ustnego zażalenia i nie wymaga wnoszenia opłat lub załatwiania innych formalności.

W przypadkach jednak, gdy interwencja inspekcji pracy podjęta na prośbę pracownika, nie odnosi skutku (pracodawca odmawia zapłaty, względnie zasadność roszczenia nie da się ustalić w postępowaniu administracyjnym), rola inspekcji ogranicza się do pouczenia petentów o możliwości dochodzenia ich roszczeń w drodze sądowej i o terminach prekluzyjnych dla sądowego dochodzenia roszczeń (pismo okólnie Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 18.II.1949 r. w sprawie załatwiania indywidualnych skarg pracowników — Dz. Urz. MPiOS Nr 2, poz. 11). Zaznaczyć przy tym należy, że stosownie do art. 111, pkt. 2 przepisów ogólnych prawa cywilnego (Dz. U.R.P. Nr 34/50, poz. 311) zgłoszenie pretensji do inspekcji pracy wprowadzie przerywa bieg przedawnienia, ale nie zmienia terminów prekluzyjnych, ustanowionych dla dochodzenia roszczeń w drodze sądowej, jak np. terminów z art. 473 kodeksu zobowiązań, art. 20 rozp. z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników i art. 41 rozp. z dn. 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Nie trzeba zapominać, że inspekcji pracy nie podlegają urzędy i instytucje państwowe. Ponadto w myśl okólnika Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 19.X.1951 r. Nr Po — 23 — 37 inspekcja pracy nie interweniuje w sporach powstałych w zakładach pracy, w których powołano zakładowe komisje rozjemcze (o czym niżej).

Kompetencje inspekcji pracy, która do czasu reformy administracji terenowej, dokonanej ustawą z dnia 20.III.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U.R.P. Nr 14, poz. 130), była urzędem niezespołonym (obwodowi i okręgowi inspektorzy pracy), przeszły — zgodnie z przepisami powołanej ustawy — na prezydium rad narodowych (wydziały bądź referaty pracy i pomocy społecznej), w ramach których inspekcja pracy działa obecnie.

Sądy powszechne

Od czasu likwidacji sądów pracy z dniem 31 grudnia 1950 r. spory wynikające ze stosunku pracy rozpoznają sądy powszechne, niezależnie od tego, czy spór był uprzednio rozpatrywany przez inspekcję pracy i radę zakładową czy też nie, t. zn. z zastrzeżeniem przypadków, poddanych zakładowym komisjom rozjemczym (zob. niżej). Pracownik może kierować każdą sprawą bezpośrednio do sądu. Oczywiście nie dotyczy to pracowników o charakterze publiczno-prawnym (np. etatowi pracownicy państwowi, PKP itp.), których sprawy sporne rozstrzygane są w innym trybie (zob. niżej).

Do spraw ze stosunków pracy mają zastosowanie nieco odmienne zasady, aniżeli w zwyczajnych sporach cywilnych, w szczególności:

- 1) obowiązuje bezpłatność postępowania,
- 2) pełnomocnikiem pracownika w sprawach ze stosunku pracy może być także przedstawiciel związku zawodowego, niezależnie od innych osób do tego uprawnionych (adwokat, członek najbliższej rodziny).

Wszczęcie sądowego postępowania cywilnego dokonuje się przez wniesienie pozwu (na piśmie) do sądu właściwego, jednakże — stosownie do art. 204, § 1 i 3 k p c — pracownik, działający bez adwokata może też zgłosić powództwo ustnie w sądzie właściwym lub też w sądzie powiatowym swego miejsca zamieszkania, chociażby sąd ten nie był właściwy do rozpoznania sprawy. W tym ostatnim przypadku sąd ten przekaze sprawę sądowi właściwemu.

Przy ustalaniu właściwości rzeczowej obowiązuje zasada: sprawy, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 7.500 zł właściwym jest sąd powiatowy, po-

nad tę kwotę — sąd wojewódzki, przy czym — jeśli chodzi o spory z prywatnymi pracodawcami — właściwy jest w każdym przypadku sąd powiatowy. Pozywać należy przed sąd właściwy dla pozwanego (tj. pracodawcy). Szczegółowe przepisy w tym względzie zawierają przepisy kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U.R.P. z 1950 r. Nr 43, poz. 394).

Reforma sądownictwa powszechnego z 1950 r. wprowadzająca zasadę dwu instancji, zamiast istniejących poprzednio trzech, pozwala na szybsze rozstrzygnięcie sporów ze stosunku pracy.

Zakładowe Komisje Rozjemcze

Jak z powyższego omówienia wynika, spory pracownicze (pomijając grupę pracowników publiczno-prawnych), załatwiane są przez organa o charakterze mediacyjnym (rady zakładowe, inspekcja pracy) i przez sądy. Jeśli chodzi o inspekcję pracy i rady zakładowe, to niewątpliwie zaletą ich jest uproszczony i stosunkowo szybki sposób postępowania. Niedoskonałość tej drogi załatwiania sporów leży w tym, iż orzeczenia ich należy traktować właściwie jako pewne zalecenia, które nie wiążą administracji zakładu pracy. Z tego punktu widzenia postępowanie sądowe jest skuteczniejsze, w jego wyniku bowiem uzyskuje się wyrok sądowy, którego wykonanie może nastąpić w trybie przymusowym. Jednakże postępowanie sądowe toczy się z reguły powolniej. W Związku Radzieckim sądowe rozstrzygnięcie sporów ze stosunku pracy ulepszono przez ustalenie dla sądów krótkich terminów (np. sprawa powinna być rozpoznana w przeciągu 5 dni od wpływu do sądu).

Ponieważ większość sporów ze stosunku pracy nie ma charakteru skomplikowanego pod względem prawnym, a w warunkach gospodarki planowej szkodliwe jest istnienie sytuacji niejasnych, korzystniejsze jest rozstrzygnięcie sporów na miejscu w ten sposób, aby orzeczenie posiadało moc obowiązującą i podlegało wykonaniu w trybie przymusowym. Czyni to bowiem zadość postulatowi szybkiego i sprawnego likwidowania sporów. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę fakt, że związki zawodowe stały się współgospodarzem w kraju zaszła konieczność szerszego ich wciągnięcia do rozwiązywania tych zagadnień.

Z tych przyczyn Prezydium Rządu uchwałą Nr 636 z dnia 5.IX.1951 r. (MPA-87, poz. 1199) powołało w niektórych państwowych zakładach przemysłowych **z a k ł a d o w ę k o m i s j e r o z j e m c z e**.

Komisje te rozstrzygają spory ze stosunku pracy, wynikające na tle stosowania w danym zakładzie pracy obowiązujących przepisów prawnych lub postanowień układów zbiorowych pracy, a w szczególności spory dotyczące: a) rozwiązania stosunku pracy, b) stosowania stawek płacy, c) obliczania wysokości wynagrodzenia i potrąceń, d) wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, e) wynagrodzenia za urlop, f) urlopów dodatkowych i skróconego dnia pracy, g) odszkodowania za używanie narzędzi, należących do pracownika, o ile używanie własnych narzędzi jest konieczne, h) przydział odzieży ochronnej, i kar za naruszenie regulaminu pracy, j) wynagrodzenia za pełnienie obowiązków społecznych, jeśli obowiązujące przepisy zachowują prawo pracownika do otrzymania ze środków zakładów pracy wynagrodzenia za czas pełnienia tych obowiązków, k) wypłaty odszkodowania w przypadku rozwiązania przez pracownika umowy o pracę z winy pracownika.

Pewne sprawy zostały wyłączone spod zakresu działania Zakładowych Komisji Rozjemczych, a mianowicie:

- 1) sprawy, dotyczące nowych warunków pracy i zmiany warunków obowiązujących,
- 2) sprawy, dotyczące ustalenia nowych lub rewizji obowiązujących norm pracy,

3) spory pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych, określonych zarządzeniem przewodniczącego PKPG.

Rozstrzygnięcie spraw określonych w p-ście 1 i 2 należy do władz nadrzędnych nad zakładem pracy (np. płace są regulowane na podstawie zarządzeń właściwych ministrów, bądź też przez układy zbiorowe pracy, a ustalanie ich wysokości odbywa się w porozumieniu z właściwym związkiem zawodowym). Również ustalanie i rewizja obowiązujących norm może mieć miejsce jedynie w wypadku istnienia odpowiednich zarządzeń Prezydium Rządu, wydanych w porozumieniu z CRZZ (uchwała Prezydium Rządu z dnia 26 maja 1951 r. w sprawie postępowania przy przeprowadzaniu rewizji norm pracy — MPA-49, poz. 644).

Spory z pracownikami wskazanymi w p-ście 3 rozstrzygają z reguły władze nadrzędne nad zakładem pracy, inspekcja pracy, albo trafiają one do sądów.

Zakładowe Komisje Rozjemcze składają się w połowie z przedstawicieli kierownictwa zakładu pracy i przedstawicieli rady zakładowej — orzekają one w kompletach czteroosobowych. Dla skuteczności orzeczenia wymagana jest jednomyślność wszystkich członków kompletu. W razie braku jednomyślności Komisja podejmuje uchwałę, że spór nie został rozstrzygnięty. W tym przypadku na żądanie strony sprawę przekazuje się do Zarządu Głównego Związku Zawodowego, który po wskazaniu istotnych momentów, które należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrywaniu, kieruje sprawę ponownie do Komisji. Jeśli w powtórnym przypadku nie zostanie osiągnięta jednomyślność, pracownik może skierować sprawę do sądu. Natomiast w przypadku wydania orzeczenia przez Komisję Rozjemczą, każda ze stron może odwołać się do Zarządu Głównego Związku Zawodowego, który po zbadaniu sprawy orzeczenie zatwierdza, bądź też je uchyla. W razie uchylenia orzeczenia strona może skierować spór bądź ponownie do Komisji Rozjemczej lub do sądu. Prawomocne orzeczenia (t. zn. nie zaskarżone przez stronę lub zatwierdzone przez Zarząd Główny Związku Zawodowego) winny być wykonane w ciągu 14 dni.

Ponadto omawiane przepisy zawierają szczegółowe postanowienia w kwestiach proceduralnych, określające tryb pracy komisji.

Konieczność szybkiej likwidacji konfliktów, wynikających ze stosunku pracy spowodowała, iż ustalono krótkie terminy dla dochodzenia roszczeń, które wynoszą zasadniczo 3 miesiące, licząc od dnia powzięcia wiadomości o powstaniu okoliczności, będących podstawą sporu, w sprawach zaś dotyczących rozwiązania stosunku pracy — 14 dni, w sprawach o godziny nadliczbowe — jeden miesiąc od dnia wypłaty wynagrodzenia za okres, w którym była stosowana praca w godzinach nadliczbowych.

Po upływie powyższych terminów sprawy nie mogą być rozpatrywane, jednakże w uzasadnionych przypadkach Komisja Rozjemcza, na mocy jednomyślnej decyzji wszystkich członków Komisji (bądź kompletu orzekającego), może uwzględnić żądanie rozpatrzenia sporu.

Wszczęcie postępowania następuje przez złożenie wniosku na piśmie lub ustnie do protokołu.

Komisja działa na miejscu w zakładzie pracy, wobec czego wszechstronne zbadanie stanu faktycznego nie przedstawia trudności. W orzekaniu obowiązuje zasada jednomyślności. Rozstrzygnięcie sporów jest jedyną czynnością, jaką wykonuje Komisja Rozjemcza, przez co może się ona całkowicie poświęcić tylko temu problemowi. Sytuacja tu jest więc zasadniczo inna niż w postępowaniu rad zakładowych i inspekcji pracy, dla których rozpoznawanie sporu jest tylko jednym z wielu obowiązków.

Orzeczenie nie jest wprawdzie równorzędne z wyrokiem sądowym z braku odpowiedniego przepisu prawnego, jednakże w praktyce wywiera ono te same skutki, gdyż władza zwierzchnia nad zakładem pracy może zawsze spowodować wykonanie orzeczenia. W radzieckim ustawodawstwie pracy jest wyraźny przepis, wg którego orzeczenie Zakładowej Komisji Rozjemczej ma charakter wyroku sądowego i w razie konieczności wykonuje się je za pośrednictwem komornika.

Załatwianie sporów za pośrednictwem Zakładowych Komisji Rozjemczych należy uznać za najbardziej właściwe w gospodarce społecznej; spory w społecznych zakładach pracy nie powstają — jak to zaznaczono wyżej — na podłożu antagonizmów klasowych i zasadniczo nie istnieje potrzeba rozstrzygnięcia tych konfliktów przez organa spoza zakładu pracy.

Spory ze stosunku publiczno-prawnego

Jeżeli spory ze stosunku pracy w zakładach społecznych rozstrzyga się w sposób wyżej podany, zaś w istniejących jeszcze prywatnych zakładach pracy głównie przez inspekcję pracy i przez sądy, to spory na tle stosunku pracy pracowników tzw. publiczno-prawnych (etatowych pracowników państwowych, PKP itd.) rozstrzygane są jeszcze na ogół na tych samych zasadach, co w okresie międzywojennym.

Mianowicie, pomijając sprawy, dla których właściwe są Komisje dyscyplinarne, pracownikowi przysługuje prawo zaskarżenia decyzji swojej władzy służbowej do władzy nadrzędnej przy zachowaniu zasad postępowania administracyjnego. Obok tego nowe przepisy zapewniają udział Związków Zawodowych przy rozstrzygnięciu spraw najbardziej żywotnych dla pracownika państwowego. Np. art. 88 ustawy z dnia 17.II.1922 r. o państwowej służbie cywilnej w brzmieniu obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 8.I.1949 r. (Dz. U.R.P. Nr 11, poz. 72) stanowi, iż przedstawicielstwo związków otrzymuje współudział z głosem doradczym w sprawach:

- a) ustalania ocen kwalifikacyjnych pracowników,
- b) przenoszenia pracownika z urzędu dla dobra służby bez jego zgody na inne stanowisko,
- c) zwalniania i przenoszenia w stan nieczynny.

Krajowa

Z DOŚWIADCZEŃ I OSIĄGNIĘĆ SPOŁECZNEJ INSPEKЦИИ PRACY W PRZEMYSŁE METALOWYM I ELEKTRYCZNYM*)

Metalowcy wybraли w latach 1950 - 51 r. ogółem 12.620 społecznych inspektorów pracy. W celu wydatnego uaktywnienia tego nowego ognia związkowego szeroko rozwinięto odprawy ze społecznymi inspektorami, umożliwiając im wymianę doświadczeń, omówienie osiągnięć i wykrycie błędów. Nie licząc setek zakładowych odpraw, urządzanych przez Zarządy Okręgowe i zakładowych społecznych inspektorów pracy, Wydział Ochrony Pracy Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców w roku 1951 zorganizował i obsłużył: 18 odpraw w Zarządach Okręgowych, 13 odpraw zakładowych, 6 odpraw międzyzakładowych oraz dokonał 70 wizytacji, przekazując materiał w formie instruktarza dla Społecznej Inspekcji Pracy.

Ten wysiłek dał pewne rezultaty, o czym świadczy rosnąca z dnia na dzień aktywność Społecznej Inspekcji. Dzięki jej pracy w wielu zakładach widać poważną poprawę warunków pracy oraz systematyczny spadek liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W roku 1951 społeczna inspekcja pracy przemysłu metalowego i elektrycznego wydała w sprawach ochrony pracy 2.685 zaleceń, z czego dotychczas zostało zrealizowanych 1969; w sprawie przestrzegania ustawodawstwa pracy wydano 781 zaleceń, zrealizowano dotychczas 608. W celu dokonania szczegółowej analizy osiągnięć i trudności w działalności społecznej inspekcji został rozpisany pod koniec 1951 r. Konkurs dla Społecznej Inspekcji Pracy, który wykazał poważne osiągnięcia. I tak np. zakładowy społeczny inspektor pracy Kwiatkowski z Z.W.A.T. T - 9 w Radomiu stwierdził, że w wyniku działalności społecznej inspekcji pracy, wszystkie sprawy zostały zaopatrzone w wyzwalacze ręczne, część przyrządów odkrytych została osłonięta, według pomysłu jednego ze Społecznych Inspektorów. Wszystkie osłonięta zostały zaopatrzone w ekrany, roz-

toczono należytą opiekę nad młodocianymi i kobietami.

W każdym numerze gazetki ściennej umieszczane są artykuły o działalności Społecznej Inspekcji, jak również krytykowane są jej niedociągnięcia; przez głośniki radiowe nadawane są apele racjonalizatorów o opracowywanie usprawnień w dziedzinie ochrony pracy.

Zakładowy społeczny inspektor pracy Supernak ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, który przez właściwą metodę pracy ma poważne osiągnięcia i tak: przeprowadza częste odprawy z oddziałowymi i grupowymi Społecznymi Insp., odbywa regularnie miesięczne posiedzenia Komisji Ochrony Pracy, wydaje realne zalecenia dyrekcji zakładów odnośnie usunięcia stwierdzonych niedociągnięć po linii ochrony pracy, prowadzi należycie księgi uwag, składa okresowe sprawozdania Radzie Zakładowej z działalności Społecznej Inspekcji, przeprowadza szerokie akcje przez cały aparat Społecznej Inspekcji, mające na celu obniżanie wypadkowości. W podobny sposób pracują inni społeczni insp. pracy, czego dowodem jest przytoczona powyżej duża ilość wydanych zaleceń.

Grupowa społeczna inspektorka pracy Skibowska z Gdańskiej Fabryki opakowań blaszanych pisze: „Wózki elektryczne nie pędzą już z zawrotną szybkością, pracownicy są zaopatrzeni w ubrania robocze i ochronne, a kobiety przyzwyczyły się do noszenia chustek na głowie. Przyciśnięty „do muru“ wydział remontowy zainstalował nowe i dokonał naprawy starych osłon i wyciągów. Należycie są konserwowane i otoczone socjalistyczną opieką maszyny i narzędzia, nie psują się i nie zacinają się już tak często. Wydział elektryczny przystąpił z własnej inicjatywy do zainstalowania oświetlenia jarzeniowego. Podłogi betonowe pokryto kratkami drewnianymi, które chronią pracowników przed zimą”.

Ostatnia odprawa aktywów ochrony pracy i społecznej inspekcji pracy urządzona w Zarządzie Gł. ZZM przez Wydział Ochrony Pracy wykazała, że jest dużo przypadków, gdzie dyrekcje i kierownicy wydziałów oraz część aparatu technicznego traktują społeczną inspekcję pracy jak przysłowiowe piąte koło u wozu; są nawet przypadki, gdzie kierownicy uważają społeczną inspekcję za powód fermentu w zakładzie. Był np. wypadek, że gdy

*) Poniższe informacje opracowane zostały na podstawie materiałów dostarczonych przez Wydział Ochrony Pracy Zw. Zaw. Metalowców w Polsce. (Red.).

społeczny inspektor pracy po stwierdzeniu uszkodzenia uchwyty przy maszynie, wskutek czego kobieta przy niej zatrudniona musiała dawać z siebie wiele wysiłku nadmiernego, kilkakrotnie zwracał się do kierownictwa o przesunięcie tej pracownicy na inną maszynę do czasu reparaacji zepsutego uchwyty, kierownik odpowiedział, że to nie są sprawy społecznego inspektora. Nie rzadkie są też wypadki, że społeczna inspekcja pracy bezskutecznie zwraca się o pomoc do Rady Zakładowej.

W celu dalszej aktywizacji społecznej inspekcji pracy należy: spotęgować wysiłek w kierunku systematycznych odpraw oraz wywrzeć nacisk na rady zakładowe, aby większą niż dotychczas opieką otoczyły społeczną inspekcję. Instrukcja CRZZ wyraźnie ustala, że rada zakładowa sprawuje zwierzchni nadzór nad całą społeczną inspekcją w zakładzie pracy oraz że zakładowy społeczny inspektor składa radzie zakładowej okresowe sprawozdania, przedkłada do zatwierdzenia plany pracy społecznej inspekcji oraz projekty zaleceń, stale informuje ją o aktualnych sprawach w dziedzinie ochrony pracy, bierze udział w jej posiedzeniach. Dużą pomoc przy pokonywaniu trudności, na jakie napotyka społeczna inspekcja, mogą i powinny również okazać obwodowi państwowi inspektorzy pracy.

B. Gładyszewski

SZKOLENIE PRACOWNIKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W trosce o podniesienie poziomu ideologicznego i zawodowego kadr terenowych pomocy społecznej, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (Departament Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej) poleciło stałe organizowanie we wszystkich Prezydiach Rad Narodowych kwartalnych odpraw roboczych referentów pomocy społecznej Prezydii Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych, stawiając jako tematykę tych odpraw najbardziej aktualne zagadnienia związane z zarządzeniami względnie wytycznymi władz centralnych Prezydii Wojewódzkich Rad Narodowych i planami pracy.

Obok tego, celem usprawnienia pracy w placówkach pomocy społecznej organizowane są też w województwach, posiadających większą ilość zakładów pomocy społecznej kwartalne odprawy kierowników zakładów w jednym z zakładów na terenie województwa.

Na odprawach tych kierownik jednego z zakładów, wybrany uprzednio przez Wydział Pracy i Pomocy Społecznej Prez.

WRN referuje najbardziej aktualne, dla podniesienia poziomu funkcjonowania zakładu, zagadnienia (np. jak zostało zorganizowane zatrudnienie pensjonariuszy, życie kulturalno-oświatowe, jaka jest rola samorządu w życiu zakładu itp.), przedstawiając je w świetle rozwiązania na terenie swojego zakładu.

W dyskusji, jaka wywiązuje się po zreferowaniu poszczególnych zagadnień, kierownicy dzielą się swymi spostrzeżeniami, osiągnięciami oraz wymieniają swoje poglądy i doświadczenia na temat metod i sposobów pokonywania napotykanych w pracy trudności.

Ponadto w Wydziałach Pracy i Pomocy Społecznej Prez. WRN odbywa się cotygodniowe jednogodzinne szkolenie zawodowe pracowników na którym zapoznają się oni z obowiązującymi zarządzeniami oraz omawiają sposoby i metody działania w realizowaniu aktualnej polityki opiekuńczej resortu.

Obok przedstawionych wyżej metod szkolenia pracowników terenowych organów pomocy społecznej, Ministerstwo organizuje również periodyczne odprawy pracowników terenowych na szczeblu centralnym.

I tak w roku ubiegłym zorganizowano w Ministerstwie odprawy Kierowników Oddziałów Pomocy Społecznej — Wydziałów Pracy i Pomocy Społecznej Prezydii WRN, Kierowników Referatów Nadzoru w Oddziałach Pomocy Społecznej PWRN, wszystkich kierowników zakładów specjalnych (odprawa w Łodzi), dyrektorów Państwowych Zakładów Szkolenia Inwalidów, kierowników i księgowych Referatów Gospodarstw Przyzakładowych i inne, na których udzielono szczegółowych wytycznych odnośnie poszczególnych odcinków pracy, nakreślając jednocześnie, w oparciu o ogólne założenia polityki państwowej, linię obowiązującą w zakresie spraw inwalidzkich i pomocy społecznej.

Niezależnie od doszkalania pracowników na odprawach, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizuje w Ośrodku Szkolenia w Warszawie kursy ideologiczno-zawodowe dla personelu nowoprzyjętego do pracy w agendach i placówkach terenowych. Kursy te obejmują przeciętnie po 200 godzin wykładowych, z czego 110 przypada na szkolenie ideologiczne i 90 na szkolenie zawodowe.

W 1951 r. Ministerstwo w zakresie spraw inwalidzkich i pomocy społecznej zorganizowało następujące kursy: dwa kursy dla pracowników Oddziałów Pomocy Społecznej Wydziałów Pracy i Pomocy Społecznej Prez. WRN, kursy dla pracowników

Domów Opieki, kurs dla instruktorów szkolenia przyfabrycznego, dwa kursy dla pracowników zaopatrzenia inwalidzkiego oraz kurs dla pracowników Oddziałów Ogólnych Wydziałów Pracy i Pomocy Społecznej — w zakresie spraw finansowo-inwestycyjnych.

Podobnie jak w roku ubiegłym Ministerstwo organizuje również i w bieżącym roku szereg kursów szkoleniowych dla terenowych pracowników, z zakresu spraw inwalidzkich i pomocy społecznej, które odbędą się w 4 turnusach:

1) od 2.IV do 8.V — dla pracowników Oddziałów Pomocy Społecznej, Prez. WRN, pracowników finansowych Oddziałów Ogólnych i pracowników Samodzielnych Referatów Produktywizacji Inwalidów,

2) od 10.V do 21.VI — dla pracowników b. Referatów Spraw Inwalidzkich i pracowników b. Oddziałów Rent Inwalidzkich,

3) od 25.VI do 25.VII — dla pracowników b. Referatów Spraw Inwalidzkich i pracowników b. Oddziałów Rent Inwalidzkich,

4) od 1.IX do 1.X — dla kierowników Zakładów Specjalnych.

Słuchaczami kursów będą osoby w zasadzie już pracujące, a dotychczas nie przeszkolone na kursach Ministerstwa i które będą w przyszłości pracować w zakresie zagadnień, w których zostaną przeszkolone.

Liczba miejsc wynosi: pierwszy turnus — 70 osób, drugi — 35 osób, trzeci — 35 osób, czwarty — 20 osób.

Wykładowcami na kursach są zarówno członkowie pracownicy Ministerstwa, jak i wybitni specjaliści zaangażowani z zewnątrz.

Szkolenie to jakkolwiek krótkookresowe, daje słuchaczom bardzo poważny zasób wiadomości zawodowych i ideologicznych, które umiejętnie wykorzystane wpływają pozytywnie na wartość i wyniki pracy absolwentów.

SZKOLENIE PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZATRUDNIENIA

W dniu 29 listopada 1951 r. w Ośrodku Szkolenia Kadr Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zakończył się sześciotygodniowy kurs drugiego stopnia dla pracowników aparatu zatrudnienia. Słuchacze kursu rekrutowali się w dużej mierze z kierowników referatów: ogólnego, werbunku i pośrednictwa pracy w Samodzielnych Oddziałach Zatrudnienia Prezydium WRN.

Program kursu obejmował szereg zagadnień dotyczących spraw ogólnych, problemów organizacji, pośrednictwa pracy i werbunku.

Zajęcia na kursie prowadzone były systemem seminaryjnym, co umożliwiło wykładowcom zapoznanie się ze słuchaczami, ich poziomem umysłowym, zainteresowaniami i znajomością problematyki zatrudnienia.

Przy omawianiu zagadnień z zakresu organizacji dyskutowano szczegółowo zagadnienie inspekcji w terenie, kontroli zakładów pracy dla wykorzystania wewnętrznych rezerw przedsiębiorstw, planowania zatrudnienia itp. Omawiano też szczegółowo metody planowania i samą technikę werbunku, a z zakresu pośrednictwa pracy specjalny nacisk położono na zagadnienie aktywizacji pośrednictwa i zatrudnienia kobiet.

Omówienie tych zagadnień pozwoliło na przygotowanie aparatu zatrudnienia do wykonania nałożonych nań obowiązków z zakresu werbunku i pośrednictwa pracy, zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 29.IX.br. o werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej i uchwałą Prezydium Rządu z dnia 22.X.br. o planowym zatrudnianiu.

Po raz pierwszy połączono szkolenie teoretyczne z praktyką. W związku z tym wszyscy absolwenci kursu zostali wysłani na tydzień w teren, gdzie pod kierunkiem inspektorów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przeprowadzali aktywizację werbunku. Szkolenie pracowników służby zatrudnienia ma charakter ciągły. W dniu 1.XII.1951 r. rozpoczął się nowy kurs zatrudnienia I stopnia, który trwać będzie 4 miesiące i oprócz zagadnień fachowych z zakresu organizacji, pośrednictwa pracy i werbunku obejmuje również praktyczne zajęcia w terenie.

Doświadczenia z terenu wykazały, że praca osób, które przeszły szkolenie jest zorganizowana, lepsza i wydajniejsza.

Dzięki szkoleniu aparat zatrudnienia podnosi poziom swej pracy, jest bardziej świadomy swych obowiązków i zadań. Tym bardziej więc dziwi fakt, że niektórzy kierownicy Samodzielnych Oddziałów Zatrudnienia nie obeśiali kursu bądź że pracownicy wytypowani — na kurs nie przybyli.

ULGOWE NABYWANIE PRAWA DO ZASIŁKÓW RODZINNYCH

Pracownik nabywa uprawnienia do zasiłku rodzinnego po przepracowaniu nieprzerwanie trzech miesięcy w danym zakładzie pracy. Jest to ogólna zasada, stanowiąca jeden ze środków walki z płynnością kadr. Ostatnio zasada ta uległa jednak pewnemu złagodzeniu w odniesieniu do osób, które podjęły pracę w wyniku powołania do wojska lub śmierci członka rodziny (np. współmałżonka) pobierającego dotąd zasiłki rodzinne.

Gdy pracownik, pobierający zasiłki rodzinne zostaje powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, często zatrudnienie podejmuje nie pracujący dotąd członek rodziny (np. żona). Pod względem uprawnień do zasiłków rodzinnych nie traktuje się odtąd tego zatrudnienia jako nowoobjętego. Jeżeli członek rodziny, który objął zatrudnienie faktycznie utrzymuje dzieci powołanego do wojska pracownika — nie jest wymagane przepracowanie trzech miesięcy do nabycia przez niego uprawnień do zasiłku rodzinnego. Uznaje się ciągłość uprawnień pomiędzy okresem pracy pracownika powołanego do zasadniczej służby wojskowej a nowopodjętą pracą przez członka jego rodziny. Warunkiem zachowania tej ciągłości uprawnień jest podjęcie pracy przez członka rodziny w ciągu 30 dni od daty powołania pracownika do zasadniczej służby wojskowej.

Ta sama zasada znajduje zastosowanie, gdy członek rodziny podejmuje pracę po śmierci żywiciela, który pobierał zasiłki rodzinne. Warunek podjęcia pracy w ciągu 30 dni od daty śmierci musi być zachowany również w tym przypadku.

Omówiona ulgowa zasada jest stosowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w drodze pozaustawowej, na podstawie polecenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W przygotowaniu jest akt ustawodawczy który przez sformułowanie odpowiedniego przepisu sformułowanego zalegalizuje stosowanie tej zasady.

H. Z.

REORGANIZACJA LECZNICTWA PRACOWNICZEGO W GÓRNICTWIE

Celem zwiększenia opieki nad zdrowiem górników i zapewnienia ściślejszego, niż dotychczas, powiązania pracownika z placówką lecznictwa, instrukcja Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 1951 r. powołała do życia na terenie województwa katowickiego Centralną Wojewódzką Porad-

nię Ochrony Zdrowia w Przemyśle Węglowym. Do zadań nowoutworzonej placówki należą:

1) sprawowanie nadzoru fachowego nad zakładami leczniczo - zapobiegawczymi przy kopalniach, udzielanie konsultacji specjalistycznych lekarzom w nich zatrudnionym, zwłaszcza w sprawach orzecznictwa o czasowej niezdolności do pracy, oraz udzielanie tym zakładom pomocy w działalności zapobiegawczej i leczniczej;

2) badanie i analiza przyczyn zachorowań pracowników zatrudnionych w górnictwie węglowym oraz opracowywanie metod i środków zaradczych;

3) udzielanie porad chorym skierowanym przez zakłady leczniczo - zapobiegawcze przy kopalniach i wykonywanie zabiegów ambulatoryjnych;

4) dokonywanie kontrolnych badań chorych górników uznanych za niezdolnych do pracy;

5) współdziałanie z innymi centralnymi wojewódzkimi poradniami oraz placówkami naukowo - badawczymi w sprawach, dotyczących ochrony zdrowia w górnictwie;

6) doszkalanie pracowników służby zdrowia w zakresie potrzeb ochrony zdrowia w górnictwie węglowym;

7) współdziałanie z PCK w szkoleniu górników w udzielaniu pierwszej pomocy;

8) przeprowadzanie masowych badań kontrolnych stanu zdrowia górników.

Ponadto, na zlecenie Wydziału Zdrowia Prezydium WRN w Katowicach — Centralna Poradnia:

1) projektuje sieć i typy placówek leczniczo - zapobiegawczych przy kopalniach;

2) organizuje dla górników lecznictwo specjalistyczne i stacje traumatologiczne oraz organizuje współdziałanie innych zakładów służby zdrowia z placówkami leczniczo - zapobiegawczymi, specjalistycznymi i stacjami traumatologicznymi;

3) opracowuje metody i projekty zarządzeń, mających na celu zmniejszenie absencji w pracy z powodu choroby;

4) opracowuje statystykę zachorowalności i absencji w pracy z powodu choroby;

5) lustruje placówki leczniczo - zapobiegawcze przy kopalniach;

6) opracowuje wnioski w zakresie planów gospodarczych i finansowych ochrony zdrowia w górnictwie.

Utworzenie Centralnej Poradni w Górnictwie jest jeszcze jednym dowodem szczególnej troski Państwa Ludowego o zdrowie górników, którzy przez ofiarną pracę i przekraczanie planów produkcyjnych budują podstawy nowego ustroju.

Zagraniczna

ANGIELSKIE MASY PRACUJĄCE PŁACĄ KOSZTY ZBROJEŃ

Wprzęgnięcie polityki brytyjskiej do rywanu militarystycznej ekspansji Stanów Zjednoczonych (zapoczątkowane jeszcze przez rząd Labour Party) i dyktowana przez Wall Street militaryzacja budżetów brytyjskich stały się pretekstem do podjęcia przez reakcyjny rząd Churchilla generalnego ataku na najważniejsze zdobycze angielskiej klasy robotniczej. Kontynuując akcję likwidacyjną labourzystów, rząd Churchilla wniósł do Parlamentu projekt ustawy wprowadzającej zasadnicze zmiany do Państwowej Służby Zdrowia.

Projekt ten udziela rządowi stałych uprawnień do nakładania wysokich opłat związanych z leczeniem i opieką nad chorymi; innymi słowy, dotacje państwa na służbę zdrowia ulegną ograniczeniu tak, że bezpłatna opieka lekarska stanie się w rzeczywistości fikcją.

Projekt rządowy opiera się na następujących zasadach:

1) za każdą receptę lekarską winna być złożona przez pacjenta opłata w wysokości 1 szylinga,

2) za leczenie dentystryczne pacjent zobowiązany jest do wpłacenia 1 funta (lub mniej, jeżeli całkowity koszt leczenia wynosi mniej niż 1 funt). Opłata ta jest niezależna od ponoszenia przez pacjenta kosztu protezy dentystrycznej, której wartość nie może przekroczyć 4 funty 5 szyl. Opłaty należy wносить bezpośrednio dentyście,

3) za protezy, pomoce dla osób o przytępionym słuchu itd. pacjent ma płacić połowę ceny i ponosić całkowity koszt ich naprawy,

4) opłata za tzw. separatki szpitalne zostanie podwojona,

5) władze lokalne są upoważnione do nakładania opłaty za uczęszczanie do przedszkoli (niezależnie od istniejących już opłat za wydawane dzieciom posiłki). — Przedszkola objęte są ustawą o Państwowej Służbie Zdrowia z 1946 r. i były dotąd bezpłatne.

Podkreślić należy niezwykle wysokie sankcje karne, które są wyrazem nieufności rządu do własnego społeczeństwa, a w

szczególności do klasy robotniczej. Odpowiednie przepisy, wprowadzone po raz pierwszy do angielskiego ustawodawstwa w zakresie państwowej służby zdrowia, przewidują, że ktokolwiek składa niezgodne z prawdą oświadczenia, informacje itd., w celu uniknięcia ponoszenia wyżej wymienionych opłat, będzie karany grzywną do 100 funtów lub więzieniem do 3 miesięcy lub też obu karami łącznie.

Jednoroczny dochód z tych wszystkich podwyżek ma wynieść ok. 22.000.000 funtów, a „dochodu“ tego dostarczą Skarbowi brytyjskie masy pracujące, których wzrastającą pauperyzację przyśpiesza stały spadek wartości pieniądza.

Uderzenie w angielskie ubezpieczenia społeczne jest nowym etapem akcji podjętej przez klasy panujące przeciwko interesom najszerzych mas ludności. Nieustanne ograniczenie przywozu żywności, likwidowanie publicznego budownictwa mieszkaniowego, ograniczanie przydziałów surowców dla przemysłów pracujących dla zaspokojenia potrzeb ludności w niektórych gałęziach przemysłu — oto skutki włączenia Anglii do amerykańskiej polityki przygotowań wojennych i militaryzowania całego życia gospodarczego kraju.

Reakcja społeczeństwa angielskiego, a w szczególności klasy robotniczej na nowy zamach rządu na świadczenia socjalne i ogólny poziom życia, jest bardzo gwałtowna i zdecydowana. Na wiadomość o projekcie likwidacji bezpłatności służby zdrowia, dziewięć organizacji górników wezwało swych członków do wstrzymania się na znak protestu od dobrowolnej pracy w soboty. Wniosek ten został poparty przez konferencję delegatów górniczych, reprezentujących 80 000 górników trzech wielkich zagłębi węglowych: Szkocji, Półd. Walii i Durham, którzy podjęli walkę pod hasłem obalenia antyrobotniczego rządu Churchilla i przeciwstawienie się „oszczędnościom“ w służbie zdrowia, oświacie i ubezpieczeniach społecznych. — Personal sklepów spółdzielczych rozpoczął akcję zbierania podpisów pod ostrą petycją protestacyjną. Pod naciskiem mas górniczych, Komitet Wykonawczy Ogólnokrajowego Związku Górników, występując w imieniu 700.000 górników Anglii, uchwalił jednomyślnie ostry protest prze-

ciwko projektowanym obciążeniom budżetu socjalnego. — Zarząd Zjednoczonego Związku Mechaników w Londynie (Płn.) wezwał do przeciwstawienia się omawianym zamierzeniom rządu wszelkimi dostępnymi sposobami. — Ogólnokrajowy Związek Przedszkoli stwierdził w piśmie protestacyjnym do Ministra Skarbu Butlera, że zamierzone podwyższenie opłat za dzieci w przedszkolach będzie miało groźne konsekwencje społeczne, podkreślając jednocześnie, że liczba miejsc w przedszkolach spadła do 1% dzieci poniżej 5 lat, zaś liczba przedszkoli wynosi dziś zaledwie 58% stanu z roku 1943.

Wynikiem nieustannego zmniejszania siły nabywczej pieniądza, a tym samym gotówkowych świadczeń społecznych, jest fakt podany przez „Manchester Guardian“ z 17 stycznia 1952 r., w oparciu o publikację „Konserwatywnego Centrum Politycznego“, że w miejsce ubezpieczeń społecznych wchodzi coraz częściej opieka nad ubogimi. Coraz bardziej wzrasta liczba ubezpieczonych objętych opieką społeczną, ponieważ wysokość rent i innych świadczeń jest niewspółmierna z dzisiejszymi kosztami utrzymania. „Jest co najmniej niepokojące — dodaje „Manchester Guardian“ — że więcej ludzi korzysta dziś z państwowej opieki społecznej, niż w 1900 r.“.

Wzywając społeczeństwo do walki z tą polityką nędzy i wycisku społecznego, postępowe pisma angielskie przeciwstawiają stan rzeczy w Anglii — nieustannemu rozwojowi gospodarczemu i społecznemu Związku Radzieckiego.

Podczas gdy w Wielkiej Brytanii następuje zamach na świadczenia socjalne — pisze „Daily Worker“ z 18 lutego 1952 r. — gdy budownictwo mieszkaniowe zostaje zahamowane, a Minister Oświaty nakazuje zagęszczenie liczby uczniów w szkołach, zamiast podejmowania wielkiej akcji budowy szkół — to ze stolicy Związku Radzieckiego nadchodzi wiadomość, że obroty handlowe stale wzrastają i że czynione są przygotowania do pokrycia zapowiadanego się zwiększonego o 25% zapotrzebowania na ubrania, obuwie, meble, mięso i nabiał. Od 1949 r. następowały w ZSRR corocznie znaczne redukcje cen towarów. Plan budowlany Moskwy przewiduje na 1952 r. budowę 27 nowych szkół dla 10 000 dzieci, a szpitale mają otrzymać dalszych 2 500 łóżek. Buduje się nowe domy dla starców i kalek. W Wielkiej Brytanii natomiast żąda się, by ludność rezygnowała nieomal z wszystkiego, co wzbogaca egzystencję, gdyż materiały potrzebne na to zużytkowane są na fabrykację sprzętu wojennego.

S.H.

Nowe książki

OSIĄGNIĘCIA SOCJALNE POLSKI LUDOWEJ. Część I, 1944 - 1949. — Praca zbiorowa pod red. E. Pragierowej i J. Lickego. Nakł. Zakładu Wyd. Min. Pr. i O.S., Warszawa, 1951, str. 364. Cena zł 19,35.

Pod powyższym tytułem ukazała się praca zbiorowa, w której przygotowaniu wzięło udział dwudziestu współpracowników.

Jaki cel spełnić ma ta praca?

„Rewolucyjne przekształcenia polityczne i gospodarcze kraju spowodowały zasadnicze zmiany w układzie sił klasowych i musiały znaleźć odbicie w polityce socjalnej państwa ludowego“ — powiada w „Słowie wstępnym“ minister Kazimierz Rusinek. Właśnie to „odbicie“ jest istotą zagadnienia, decyduje o metodzie pracy, o odrzuceniu przedstawiania przedmiotów polityki społecznej w odizolowaniu od całości kształtu aktualnej rzeczywistości społeczno - gospodarczej. „Książka rozpatruje przedstawiane zjawiska nie tylko z punktu widzenia wzajemnej łączności — powiada dalej min. Rusinek — lecz także w ich rozwoju na tle zmian, jakie zachodziły w ustroju i strukturze naszego państwa“.

Oto jest zasadnicza różnica między omawianą pracą a dziesiątkiem jej poprzedniczek przedwojennych, które ograniczały się wyłącznie do streszczenia obowiązującego ustawodawstwa i do jego oceny formalnej. Brakowało tym pracom spojrzenia na wzajemną „łączność“, istniejącą między ustrojem gospodarczym a polityką społeczną.

Natomiast omawiana książka jest nie tylko oparta na ideologii marksistowsko - leninowskiej, ale stosuje również w sposób umiętny marksistowsko - leninowską metodę analizy zjawisk społecznych.

Czysto opisowy charakter przedwojennych wydawnictw sprawozdawczych z tej dziedziny był oczywiście aktem świadomym i wynikiem klasowo - kapitalistycznego stosunku do tych zagadnień. Celem polityki społecznej w ustroju kapitalistycznym było bowiem „utrzymanie równowagi sił społecznych“ w rzekomo „neutralnym“ państwie kapitalistycznym, w rzeczywistości zaś tłumienie walki klasowej i zapewnienie kapitalistom bezkarnego uprawiania wyzysku gospodarczego i spo-

kojnego spożywania owoców tego wyzysku.

W jaki sposób zrealizowano w omawianej pracy zamierzenia zanalizowania przeobrażeń prawodawstwa społecznego i urządzeń socjalnych w powiązaniu z rewolucyjną przebudową ustrojową Polski Ludowej? Przede wszystkim tematyką pracy objęto zakres szerszy niż zakres działania Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, starając się ująć w książce całościowo kształt osiągnięć socjalnych naszego państwa.

Całość podzielono na rozdziały, a każdy z nich na kilka części, zależnie od wagi zagadnienia. Wreszcie na końcu pracy umieszczono bardzo cenny „wykaz aktów normatywnych z zakresu pracy w latach 1944 - 1950“, zebranych według podziału rzeczowego. Bibliografia ustawodawstwa ułatwi orientację w tym nie zawsze przejrzystym materiale.

W pracach zbiorowych spotyka się dość często błąd zasadniczy: każdy autor idzie własnymi ścieżkami, nie licząc się z innymi współpracownikami. Pracom zbiorowym brak często spójni i z tego powodu ginie myśl przewodnia książki. W omawianej pracy redaktorowie szczęśliwie uniknęli tego błędu, tworząc z niej zwartą całość i podając myśl przewodnią w sposób jasny i konsekwentny; przekonywująco zostało wykazane, że „rozbudowa prawodawstwa socjalnego, otoczenie ludzi pracy i ludzi nauki specjalną opieką państwa — stały się punktem wyjścia do decydującego natarcia na froncie budowy socjalizmu, a zwycięstwo zasad marksizmu - leninizmu w życiu Państwa i Narodu zabezpieczyło socjalistyczną drogę rozwojową Polski Ludowej“ (Min. Rusinek, Słowo wstępne do książki).

Każdy z rozdziałów, omawiających konkretne zagadnienie lub grupę pewnych zagadnień, rozpoczyna się od krótkiego wstępu historycznego, stanowiącego jakby tło aktualnych zagadnień, omówionych szeroko i szczegółowo, jako obraz, wynik i skutek naszej rzeczywistości społeczno - gospodarczej.

Dzięki takiej koncepcji książki i jej konsekwentnej realizacji, praca jest syntezą ustalającą i objaśniającą zasadniczą linię Partii i Rządu, realizowaną wśród walk klasowych.

Praca omawia zamknięty już okres historyczny (1945 - 1949), którego finałem była zwycięska realizacja planu trzylet-

niego. Jest ona spojrzeniem wstecz, umożliwiający ocenę wielkiego wstępu do gigantycznego przedsięwzięcia, jakim jest nasz Plan Sześcioletni.

Dzięki temu układowi książki i starannej redakcji praca ta zyskuje i walory formalne: jest logiczna w sposobie układu materiału i przejrzysta w treści.

Rozdział pierwszy, poświęcony związkom zawodowym, stara się ocenić przeobrażenie roli i zadań związków zawodowych w warunkach dyktatury proletariatu, wykonywanej przez państwo demokracji ludowej. Autorzy książki przypomnieli słowa Prezydenta Bieruta, że „Partia nasza i Państwo Ludowe uważają człowieka za najcenniejsze dobro“, a także podkreślił przez Prezydenta doniosłego znaczenie związków zawodowych z uwagi na to, że „klasa robotnicza sprawuje dzisiaj władzę polityczną w państwie“.

Te słowa pierwszego obywatela Rzeczypospolitej są nie tylko wyrazem nowego stosunku państwa do ruchu zawodowego, lecz jednocześnie i ruchu zawodowego do państwa.

To stanowisko naszego ruchu zawodowego zostało zrozumiane i znalazło aprobatę mas pracujących; jednym z dowodów tego jest olbrzymi wzrost liczebny ruchu zawodowego: w końcu 1945 r. zorganizowanych było w związkach zawodowych ok. 1,3 mln. pracowników, w roku 1946 liczba ich wzrosła do 2,3 mln., a w roku 1949 osiągnęła już prawie 3,9 mln. osób, czyli potroiła się w stosunku do stanu z 1945 r.

Nowy stosunek do państwa ludowego jest realizowany przez masy pracujące nie tylko deklaratywnie w uchwałach ich organów, lecz i w życiu praktycznym, w pracy codziennej przy warsztacie i w zakładzie pracy. Obrazuje to rozdział omawianej książki; zatytułowany: „Współzawodnictwo pracy podstawową metodą budowania socjalizmu“.

Punktem wyjścia tego rozdziału są znane słowa Lenina, iż „socjalizm nie tylko nie tłumii współzawodnictwa, lecz wprost przeciwnie po raz pierwszy stwarza możliwość rzeczywiście szerokiego zastosowania go w skali masowej, wciągnięcia naprawdę większości mas pracujących w orbitę takiej pracy, gdzie mogą one wykazać swoją wartość, rozwinąć swe zdolności, ujawnić talenty“.

Kilka lat później Stalin stwierdził, iż socjalizm zwycięży, albowiem „może dać wyższe wzory pracy, wyższą wydajność pracy, niż kapitalistyczny system gospodarczy. Dlatego, że może dać społeczeństwu więcej produktów i może uczynić spo-

czeństwo bogatszym, niż kapitalistyczny system gospodarki“.

Wspomniany rozdział omawia bardzo szczegółowo rozwój współzawodnictwa pracy u nas. Od jego początków, tj. od jesieni 1946 roku, stają przed nami pierwsi pionierzy ruchu współzawodnictwa z niezapomnianym Wincentym Pstrowskim na czele. On przecież, jako produjący górnik, zainicjował ruch masowy w dziedzinie współzawodnictwa, wykonując (luty 1947) normę w wysokości 274%. Aż do jego wystąpienia akcja współzawodnictwa była jeszcze w zalążku, brało w niej udział 155 tys. młodzieży w 652 zakładach pracy, a więc nieco ponad 5% ogółu zatrudnionych. Entuzjazm ogarnął wówczas masy. Nie była to akcja dająca szybkie i natychmiastowe wyniki, lecz ciężki i żmudny wysiłek, wymagający nie tylko zrozumienia istoty współzawodnictwa, lecz także funkcji i znaczenia robotnika w państwie budującym socjalizm; wymagał on przede wszystkim w swych początkach zmiany postawy mas współzawodniczących, zrozumienia, że państwo ludowe i jego ustroj są naszym państwem, naszym ustrojem.

W ścisłym związku przyczynowym z zagadnieniem współzawodnictwa pozostają sprawy zatrudnienia i polityki płac.

Jedno i drugie zagadnienie ma dzisiaj, w okresie realizacji trzeciego roku Planu Sześcioletniego, znaczenie zupełnie inne, aniżeli w pierwszym okresie naszej niepodległości. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości wspomnienia okupacji, jej okropności i jej dezorganizacji, były jeszcze bardzo żywe wśród wielu pracowników. Trzeba więc było na nowo zaludnić fabryki, które ocalały po pożodze okupacyjnej; trzeba było związać robotnika z jego zakładem pracy, z uspołecznionym zakładem pracy, odrywając go jednocześnie od tak rozpowszechnionego w czasie okupacji handlu nielegalnego i pokątnego; trzeba było przesuwać część młodzieży wiejskiej ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych; trzeba było wreszcie wyjaśnić robotnikowi, przekonać go, że nie podwyżka płac nominalnych, lecz wzrost produkcji i masy towarowej są warunkiem jego dobrobytu.

W roku 1936, a więc w okresie tzw. dobrej koniunktury, Polska kapitalistyczna zatrudniała 1,7 mln. osób, w roku 1946 liczba ta wzrosła do 2,2 mln., a w roku 1949 do 4 mln., a więc bez mała dwu i półkrotnie.

Inny rozdział o znaczeniu zasadniczym, uzewnętrzniający cyfrowo stosunek państwa ludowego do człowieka pracy w mieście i na wsi, omawia zagadnienie ubezpieczeń społecznych.

W przedwrześniowej Polsce kapitalistycznej ubezpieczenia społeczne były środkiem przerzucania obciążeń publicznych na klasę robotniczą. Na ok. 1,6 mld. złotych aktywów instytucji ubezpieczeń społecznych 3/4 stanowiły lokaty, służące bezpośrednio skarbowi kapitalistycznego państwa lub jego klasie posiadającej (lokaty w bankach, pożyczki hipoteczne, papiery wartościowe itd.). Nawet przereklamowana działalność budowlana Z.U.S. polegała na budowaniu mieszkań wielkoburżuazyjnych, w najlepszym razie dla zamężnej inteligencji o wysokich dochodach.

A jednocześnie obniżano wydatki na świadczenia w okresie 1933 - 35 z 21,8 zł licząc na 1 ubezpieczonego do 10,1 zł, a więc z górą o połowę.

Inne drogi wybrała Polska Ludowa, włączając ubezpieczenia społeczne do planu gospodarczego i upowszechniając obowiązek ubezpieczenia na wszystkich ludzi pracy bez względu na rodzaj wykonywanej pracy i wysokość zarobków, rozszerzając i pogłębiając świadczenia ubezpieczeniowe. Dzięki tym reformom natury zasadniczej (a trzeba jeszcze podkreślić iż całą składkę opłaca pracodawca), ubezpieczenia społeczne przestały być „ciężarem społecznym“, a stały się świadczeniem obywatelskim dla każdego człowieka pracy w okresie wypadków losowych.

Problematykę ubezpieczeń społecznych przedstawiono w tym rozdziale w sposób jasny i — co najważniejsze — usystematyzowany. Czytelnik nawet słabiej zorientowany uzyskuje jasny obraz ewolucji i ogólnych tendencji rozwojowych ubezpieczeń społecznych w tym okresie.

Inne rozdziały tej książki, nie mniej interesujące, poruszają dalsze zagadnienia o ogromnym znaczeniu, jak np. zagadnienie szkolenia zawodowego, akcję socjalną, urlopy, sprawy mieszkaniowe i wiele innych. We wszystkich tych dziedzinach książka jest prawdziwą kopalnią informacji o wielkich zdobyczach osiągniętych przez polską klasę robotniczą w pierwszym pięćleciu Polski Ludowej.

Książka ma niestety i pewne braki: należy do nich nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu zagadnień międzynarodowych, w których Polska odegrała rolę twórczą i pełną inicjatywy. Nie można zapomnieć o wnioskach Polski z lat 1948/49 na konferencjach Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie równej płacy za równą pracę, akcji w sprawie reformy ustroju M.C.P. dla zwiększenia przedstawicielstwa robotniczego, akcji mającej na celu walkę z bezrobociem w krajach kapitalistycznych, czy też walki prowadzonej

w obronie warunków pracy narodów kolonialnych i zależnych.

Miejmy nadzieję, iż zagadnienia natury międzynarodowej, których Polska była inicjatorem, uwzględnione będą w drugiej części pracy.

Jeśli chodzi o usterki korektorskie, to zwraca uwagę przedstawienie tytułów w tablicach 1 i 2 na str. 34 i 35.

Oto uwagi, które nasuwają się przy czytaniu tej wartościowej książki, stanowiącej pierwszą część dzieł naszych osiągnięć socjalnych.

Ukazanie się tej książki u progu roku, w którym obchodzimy 10-lecie powstania Polskiej Partii Robotniczej i przeprowadzamy dyskusję narodową nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — jest szczególnie cenne. Podsumowuje ona wielkie zdobycze socjalne naszej klasy robotniczej osiągnięte w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, prowadzonej pod kierownictwem PPR i PZPR. Książka ta jest cennym wkładem do dzieł walk ludu polskiego, prowadzonych pod zwycięskim sztandarem marksizmu - leninizmu przeciwko siłom wstecznictwa, ciemnoty i niewoli, o budowę Polski Socjalistycznej. **A. Kr.**

Izabela Kuczkowska

„LETNIE WCZASY DZIECIĘCE“

Nakł. Polskich Wydawnictw
Gospodarczych, Biblioteka Zagadnień
Socjalnych tom II, str. 92, Warszawa,
1951 r.

Jedną z kluczowych form opieki nad dziećmi i młodzieżą jest akcja letnich wczasów dziecięcych, prowadzona na wielką skalę i obejmująca ponad milion dzieci, wypoczywających corocznie w setkach punktów kolonijnych, rozrzuconych po całym kraju.

Pracownicy akcji letnich wczasów dziecięcych rekrutują się spośród nauczycielstwa, członków organizacji młodzieżowych, aktywistów związkowych i pracowników różnych zakładów pracy. Wszyscy oni muszą mieć praktyczne przygotowanie i umiejętność rozwiązywania licznych zagadnień, jakie następuje praca na punkcie kolonijnym. Obok kursów, które organizują władze oświatowe, środkiem ułatwiającym przygotowanie personelu akcji może być praktyczny, prosty i zrozumiały podręcznik „Vademecum“ pracownika wczasów dziecięcych. Wprawdzie Ministerstwo Oświaty wydaje zbiorowe prace, ujmujące całokształt zagadnienia wczasów dziecięcych w danym roku, jednak prace te mają zasadniczą wadę: obejmują zbyt dużo ma-

teriału formalnego (okólniki, zarządzenia itp.) i ukazują się zbyt późno. Np. praca zbiorowa pt. „Wczasy letnie dla dzieci i młodzieży” wydana w końcu czerwca 1951, dotarła do terenu w lipcu, a więc już w okresie trwania akcji. Stąd niewielka korzyść praktyczna z tego wydawnictwa.

Praca I. Kuczkowskiej to praktyczny podręcznik, napisany przez jednego z pierwszych pracowników akcji socjalnej w Polsce. Jest to podręcznik prosty i zrozumiały, uczący jak kolonię organizować i prowadzić — podręcznik, który daje praktyczne rady, przekazuje doświadczenia autorki, uczy jak najlepiej i najoszczędniej zrealizować hasło „Każde dziecko powinno korzystać z letnich wczasów“.

Książka ta wyjaśnia pojęcie, rodzaje i zadania wczasów dziecięcych, daje obraz rozwoju ilości akcji w latach 1945 — 1949 oraz rozwoju akcji tej w ramach zakładów pracy (w 1945 r. zakłady pracy wysłały na wczasy 3.260 dzieci, a w 1949 r. już 339.514); mówi w sposób wyczerpujący o zasadach organizacji, roli Państwa, zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych, o koordynacji poczynań administracyjnych i związkowych.

Następnie autorka przechodzi do podstawowych zagadnień organizacyjnych: **przygotowania kolonii, prowadzenia jej i likwidacji.** Każdy z nich omówiony jest bardzo szczegółowo. Część traktująca o przygotowaniu kolonii omawia różnego rodzaju obiekty (szkoły, resztkówki, budynki prywatne, stałe punkty kolonijne), ich zalety i wady, podaje normy przestrzenne, zasady remontów, zestawienie najkonieczniejszego sprzętu, normy i zasady zatrudnienia oraz angażowania personelu, a nadto sprawę doboru i rekrutacji dzieci, badań lekarskich, przewozu itp.

W sprawie zasad prowadzenia kolonii autorka wymienia m. in. wszystkie podstawowe czynności, które powinny być dokonane przed uruchomieniem punktu (otwarcie konta bankowego, przekazanie środków pieniężnych, przygotowanie żelaznej rezerwy żywnościowej, zapewnienie aprowizacji), a o których personel organizujący często zapomina. Omówiony też został rozkład dnia, podział na grupy, samorząd dziecięcy, sprawy karne i porządku oraz zagadnienia ważne dla każdego wychowawcy: wychowania fizycznego, spacerów, kąpieli dzieci, odpoczynku, organizowania zajęć w dnie słotne itd.

Szczegółowo omówione zostały też obowiązki administracyjno-gospodarcze kierownika kolonii, personelu i referenta socjalnego, zagadnienia lustracji, kontroli, odwiedzin rodziców. Wreszcie problemy końcowe: zamknięcie kolonii, likwidacja rachunków, zdanie inventarza, rozliczenie. W książce omówione są również zagadnienia specjalne kolonii dla dzieci przedszkolnych i szkolnych, podany jest wykaz sprzętu potrzebnego do wyposażenia punktu kolonijnego i przytoczone są obowiązujące w roku 1951 przepisy, regulujące stronę prawną zagadnienia.

Praca ta ma też pewne usterki: np. wymienia pewne nieaktualne już sprawy, jak regulowanie rachunków za dzieci na wczasach obcych (str. 71 i 77), podanie kosztów zryczałtowanego przejazdu (str. 38). Są też pomieszczone pojęcia inwestycji i kapitalnych remontów; na str. 29 podano, że „Wszelkie remonty kapitalne mogą być dokonywane tylko po umieszczeniu ich w planie inwestycyjnym“, podczas gdy oczywiście jest rzeczą, iż pokrycie kapitalnych remontów mieści się w planie finansowym kapitalnych remontów, a nie inwestycji. Prócz tego zdaniem naszym należało podać zestawienie koniecznych leków i środków do apteczki kolonijnej.

Usterki te są jednak stosunkowo drobne i nie obniżają wartości pracy. Można powiedzieć, że jest to książka wartościowa i pożyteczna, konieczna dla każdego pracownika wczasów dziecięcych i nieodzowna dla referenta socjalnego.

Stanisław Akoliński

Czasopisma

Dr Eugeniusz Modliński

STOSUNKI PRACY CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI PRACY

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
Nr 1, 1952 r.

Autor zajmuje się stosunkami pracy, wynikającymi z zatrudnienia w charakterze członka spółdzielni pracy i stwierdza, że istniejące, duże luki w prawnym uregulowaniu spółdzielczych stosunków pracy przysparzają wiele trudności w działalności tych spółdzielni.

Zdaniem autora, spółdzielcze stosunki pracy powinny być uregulowane w sposób podobny, jak pracownicze stosunki pracy z uwzględnieniem jednak szczególnych odrębności, wynikających z posiadania przez spółdzielnie pracy odrębnej osobowości prawnej, z posiadania środków

produkcji, z odmiennego wykonywania pracy (praca w domu, praca inwalidów) itp. Należy w szczególności z pracą członka spółdzielni pracy łączyć te same uprawnienia socjalne i ekonomiczne, jakie posiadają osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, czy pozostające w publiczno-prawnym stosunku pracy.

Omawiając kwestię ewentualnego ustawowego uregulowania spółdzielczych stosunków pracy autor wymienia kwestie, które powinny zostać prawnie uregulowane. Zalicza do nich między innymi: zasady nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy, sprawy urlopów, czasu pracy, ochrony pracy młodocianych i kobiet, dyscypliny pracy, bezpieczeństwa i higieny prac oraz ubezpieczenia społecznego.

W dalszym ciągu artykułu autor podaje własny projekt rozwiązania powyższych kwestii.

Jeżeliby skodyfikowane prawo pracy miało objąć tylko pracownicze stosunki pracy, słuszny byłby postulat autora, aby dokonać ustawowego unormowania całokształtu zagadnień związanych z pracą członków spółdzielni pracy. **H. M.**

Władysław Lubelski

AKCJA SOCJALNA I BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W LATACH 1951—1952

**Gospodarka Górnicwa, Nr 1,
Warszawa 1952**

Równoległe do wzrostu produkcji węgla rozwijają się świadczenia socjalne na rzecz górników i ich rodzin.

W roku 1951 uruchomiono szereg nowych placówek akcji socjalnej, a także wzrosła ilość dzieci korzystających z ich usług. W ramach resortu Min. Górnicwa oraz częściowo placówek obcych (z wyjątkiem placówek prowadzonych przez Min. Zdrowia) z poszczególnych rodzajów świadczeń socjalnych w ciągu ub. roku skorzystało 117.961 dzieci górniczych. W tym: z żłobków ok. 2.000, z przedszkoli ok. 24.000, z świetlic dziecięcych ok. 12.500, z domów czasowó dziecięcych 4.500 z kolonii 48.000, z półkolonii 26.000.

W roku 1952 cyfry te wzrosną (ogółem wzrost liczby miejsc w placówkach wyniesie 38%), a prócz tego nastąpi dalsza poprawa warunków lokalowych placówek socjalnych, przeznaczonych dla dzieci górników.

W roku ubiegłym rozwinęło się również wydatnie budownictwo mieszkaniowe na rzecz górników, a także akcja remontu ich mieszkań. Zwrócono uwagę przede wszystkim na poprawę warunków mieszkaniowych pracowników fizycznych — górników (86,3% mieszkań wyremontowa-

nych) oraz na te zjednoczenia węglowe, w których braki mieszkaniowe były największe (Jaworznicko-Mikołowskie i Dąbrowskie).

Budownictwo mieszkań dla górników w bieżącym roku ulegnie dalszemu rozwojowi, szczególnie jeśli idzie o zaspokojenie potrzeb pracowników nowych zakładów pracy (51% ogółu nakładów inwestycyjnych). Plan budownictwa mieszkaniowego w 1952 r. jest wyższy o 193% w porównaniu z planem w 1951 r. **A. M.**

L. Grosfeld

WALKI STRAJKOWE CHŁOPÓW POLSKICH W LATACH 1929 — 1933

„Wojsko Ludowe“, Nr 1, styczeń 1952 r.

W Polsce przedwrześniowej nędza ludności wiejskiej osiągnęła szczególnie duże natężenie w latach kryzysu. Spośród robotników rolnych około 1.000.000 pozostało bez pracy, zaś reszcie obszarnicy znacznie zmniejszyli wynagrodzenie i cofnęli dużą część świadczeń socjalnych. Wyżysk stawał się coraz bardziej otwarty. Rosła zależność polityczna robotnika rolnego od obszarnika i kułaka, rosło bezprawie. Niemniej ciężki był los chłopów mało i średnio-rolnych. Pauperyzacja wsi stawała się coraz większa, wiele gospodarstw chłopskich uległo ruinie, rosły podatki bezpośrednie i pośrednie. Według ówczesnych szacunków liczba tzw. „zbędnych“ wynosiła na wsi około 8.000.000.

Te bardzo ciężkie warunki bytu stały się ekonomicznym podłożem chłopskich walk strajkowych. Chłopi zaczęli naśladować wzory ówczesnej walki strajkowej klasy robotniczej, toczonej pod kierownictwem KPP. Najczęstszą, najpowszechniejszą formą owego zbiorowego oporu chłopskiego był bojkot rynku, skierowany w pierwszym okresie głównie przeciwko wysokim miejscowym opłatom, nadmiernym daninom targowym i rogatkowym. Późniejsze strajki łączyły się już coraz częściej z manifestacjami i walkami z policją, w których padło szereg ofiar. Szczególnie masowy i bojowy charakter nabrało powstanie chłopów galicyjskich w 1933 r.; zasięg jego objął terytorium od pobliza powiatu krakowskiego aż po Gorlice. W odpowiedzi na powstanie rząd burżuazyjny podjął ostrą akcję pacyfikacyjną.

Artykuł L. Grosfelda stanowi interesujący przyczynek do dziejów walk strajkowych polskich mas chłopskich oraz ich powiązania z klasowym ruchem robotniczym. Artykuł daje tylko ogólny szkic owego problemu, ale niemniej żywy, ilustrowany szeregiem ciekawych danych.

A. M.

Przegląd prasy

za czas od 15.XII 1951 do 15.II 1952 r.

Dyskusja nad projektem nowej Konstytucji

W całym kraju toczy się obecnie dyskusja nad projektem nowej Konstytucji. Prasa codzienna zamieszcza liczne wypowiedzi robotników, chłopów i inteligentów pracujących ze wszystkich stron kraju.

Socjalistyczny styl pracy

Robotnicy budowlani coraz lepiej przyswajają sobie **zespołowe metody pracy**. Nieraz na początku trudno ich było przekonać, ale „wyniki pracy młodych zespołowców i szybko wzrastające zarobki, zaczęły oddziaływać na najbardziej przywiązanych do indywidualnej pracy murarzy. Szczególnie starzy murarze zaczęli się zastanawiać, medytować. System zespołowej pracy zaczął być coraz bardziej popularny. Początkowo rozwijał się wolno i obejmował tylko tych najsmielszych, później coraz szybciej, stał się po niedługim czasie czymś zupełnie normalnym na budowie” — pisze „Trybuna Ludu” z 13. I. o murarzach z budowy osiedla Praga II.

Ten sam dziennik z 23. I. omawia jak wprowadzenie **trójek tkackich** przyczynia się do produktywizacji ukrytych rezerw. W Kudowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego każda z tych trójek ma swego opiekuna, który udziela jej pomocy i rady. M. in. dba o to, aby każda trójka obejmowała tkaczy różnych: lepszych i gorszych — pierwsi z nich powinni podciągać drugich, powodując tym samym ogólny wzrost poziomu kwalifikacji.

Prasa poświęca też wiele uwagi upowszechnieniu **zasad nowej, socjalistycznej organizacji pracy**. M. in. zwraca uwagę na potrzebę pogłębienia planowania wewnątrz-zakładowego, doprowadzenia planów produkcji do stanowisk roboczych, przestrzegania rytmicznego wykonywania planu, wykazywania troski o regularną konserwację maszyn i planowe remonty, naukowe projektowanie organizacji pracy, podniesienie kultury miejsca pracy itd. Wszystko to są sprawy niezmiernie istotne z punktu widzenia rozwoju gospodarki, stanowiące poszczególne odcinki frontu walki mas pracujących o wykonanie planu. W walce tej ściśle muszą współdziałać ze sobą kierownictwo i kolektyw pracowniczy, naukowcy i praktycy.

Ochrona zdrowia pracowników

O **Komisjach Ochrony Pracy** działających przy radach zakładowych, czytamy w „Głosie Pracy” z 17. I. Współdziałają one w opracowaniu planu nakładów na bhp, kontrolują wydatkowanie sum przeznaczonych na ten cel w planie finansowym, analizują przyczyny wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz ustalają środki zapobiegawcze, kontrolują przestrzeganie przez administrację zakładową przepisów prawnych ochrony pracy, dbają o higieniczne warunki pracy, urządzenia sanitarne, odzież ochronną, szkolenie pracowników w zakresie bhp itd. Komisje te stanowią ważne narzędzie społecznej inspekcji pracy, przyczyniając się do polepszenia warunków bhp i rozwoju socjalistycznej kultury pracy.

Jak badania naukowe mogą służyć praktyce widać na przykładzie działalności **Zakładu Medycyny i Psychologii Pracy Głównego Instytutu Węglowego**. „Profilaktyka, czyli zapobieganie chorobom, wtedy wypełni stawiane przed nią zadania, gdy zajmie się nie tylko badaniem ludzi, ale i środowiska, w którym człowiek żyje i pracuje — czytamy w tym samym dzienniku z 31. I. — Higiena zatrudnienia polega bowiem zarówno na wdrożeniu człowieka do przestrzegania wskazań sanitarnych, jak i na stopniowym usuwaniu z jego otoczenia czynników, które oddziałują niekorzystnie na organizm ludzki. Aby cel ten został osiągnięty i aby profilaktyka mogła z biegiem lat zastąpić na wielu odcinkach lecznictwo, trzeba, aby nad podniesieniem higieny pracy czuwali zarówno lekarze jak i technicy. Trzeba bowiem wyniki badań i analiz z gabinetów lekarskich i laboratoriów przenieść do biur konstrukcyjnych, a wskazania medycyny zastosować przy budowie fabryk, hut i kopalni, przy instalacji urządzeń i wyrobie narzędzi produkcyjnych”. Na podstawie długiego i troskliwie zbieranych doświadczeń poznawczych naukowcy Zakładu Medycyny i Psychologii Pracy opracowali skuteczne metody zapobiegania pylicy, przygotowali projekt ulepszenia świdra górniczego (które wylaminuje z niego wibracje, szkodliwe dla organizmu górnika), ustalili szereg dalszych ulepszeń, mających ważne znaczenie dla ochrony zdrowia górników.

Warunki bytu pracujących

Troska o warunki bytu mas pracujących jest jednym z podstawowych zadań ruchu związkowego. „Głos Pracy” z 27. XII ub. roku podkreśla konieczność stałej troski organów związkowych o przeszło półmilionową rzeszę robotników zamieszkałych w

hotelach fabrycznych i Domach Młodego Robotnika, o powodzenie akcji przydzielania robotnikom pożyczek na budowę i remont domków jednorodzinnych, o podniesienie poziomu stołówek, usprawnienie zaopatrzenia załóg fabrycznych, kontrolę pracy placówek handlowych itp.' Ten sam dziennik z 14. II br. z zadowoleniem wita powołanie przez CRZZ z dniem 1. I 1952 r. wspólnych **wydziałów bytowo - socjalnych** przy zarządzie głównym każdego Związku Zawodowego. Wydziały te skoncentrują pieczę nad całokształtem spraw bytowych mas pracujących, a tym samym pogłębią i polepszą pracę w tej dziedzinie. „Opieka nad człowiekiem pracy, to nie tylko dążność do zapewnienia mu wszechstronnej opieki lekarskiej, ułatwienia racjonalnego spędzenia urlopu, czy umieszczenia dzieci pracującej matki w żłobku lub w przedszkolu. To również troska o jego warunki mieszkaniowe, o sprawne zaopatrzenie go w artykuły codziennego użytku, o ułatwienie mu dojazdu do pracy, o stworzenie dostatecznie gęstej sieci dobrze działających placówek usługowych. Te dwa typy zagadnień, wchodzące dotychczas w zakres działalności dwóch odrębnych wydziałów zarządów głównych związków zawodowych, zacieśniają się ściśle między sobą. Dotychczas zdarzało się często, że zagadnieniom, leżącym na pograniczu kompetencji wydziału bytowo - mieszkaniowego i socjalno - ubezpieczeniowego, jak np. czystości w osiedlach robotniczych, żadna z tych komórek nie poświęcała większej uwagi“.

Należyte zaspokojenie potrzeb socjalnych mas pracujących wymaga daleko pouniętej **sprawności służby socjalnej**, ściśle jej współdziałania z szerszym aktywnym. Prasa żywo zajmuje się zeszłorocznymi osiągnięciami akcji socjalnej na różnych odcinkach, wytyka błędy (np. brak należytego poinstruowania o nowym systemie finansowania placówek socjalnych, niedostateczne przygotowanie konferencji kierowników działów socjalnych poszcz. resortów i ogniw związkowych itp.), wskazuje na konieczność gruntownego informowania pracowników o sposobie wykorzystania funduszu zakładowego.

Fundusz Zakładowy należy „tak wykorzystać, aby każdy pracownik każdego zakładu wiedział o istnieniu Funduszu, o ścisłym związku jego wysokości z wynikami walki o plan asortymentowy, walki o obniżkę kosztów własnych, walki o rentowność zakładu — czytamy w „Głosie Pracy“. — Aby każdy robotnik każdego zakładu bił się o powstanie i uruchomienie Funduszu Zakładowego. A osiągnąwszy ten cel — żeby wiedział odpowiednie wykorzystanie Funduszu i wiedział, że uruchomiona świetlica, przedszkole czy wybudowany dom mieszkalny — to bezpośrednią korzyść, płynącą z jego wydajnej, ofiarnej pracy“.

Ciekawą formą powiązania techniki z potrzebami najszerszych mas były zeszłoroczne **narady mieszkańców nowych osiedli z projektantami i wykonawcami**, na których mieszkańcy dzielili się swymi uwagami, wysuwały swoje bolączki, wynikiem ze złego wykonawstwa lub złego zaprojektowania mieszkań czy fragmentów osiedli. „Trybuna Ludu“ z 6. I. apeluje do Dyrekcji Stołecznej Budowy Osiedli Robotniczych o kontynuowanie tych narad również w roku bieżącym.

Opieka nad młodzieżą

Prasa poświęca wiele uwagi sprawie opieki nad młodzieżą, ochrony jej przed wrogimi wpływami obco - klasowymi, siejącymi nawyki do bumelanctwa i chuligaństwa. M. in. „Trybuna Ludu“ z 27. XII analizując sytuację w śląskich przykopalnianych Domach Młodego Robotnika (DMR) podkreśla konieczność ścisłego ich powiązania z życiem społecznym i pracą kopalni, otoczenia ich opieką ze strony kopalnianych organów kierowniczych, partyjnych i związkowych. Trzeba również wzmóc aktywność ZMP na terenie DMR, a także nieustannie baczyc na podnoszenie kwalifikacji zawodowych młodzieży, jej awans zawodowy i związane z tym umocnienie jej materialnej i moralnej pozycji na terenie kopalni. Tam gdzie zastosowano wymienione środki, osiągnięto bardzo pozytywne rezultaty w zakresie wychowania młodych kadr górników.

z dziedziny zagadnień socjalnych i pokrewnych

opracował Edward Chwalewik

KSIĄŻKI I BROSZURY

Aleksandrow N. G. prof. Radzieckie prawo pracy. Warszawa 1951, Zakład Wydawniczy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, s. 400.

Praca zbiorowa pod redakcją N. G. Aleksandrowa. Autorami są: N. G. Aleksandrow (rozdziały I-IV, VI i XIV), W. M. Dogadow (rozdziały V, VII i XVI), A. E. Paszernstnik (rozdziały XV i XVIII), G. K. Moskalenkow (rozdziały VIII-X i XII) oraz E. I. Astrachan (rozdziały XI i XIII).

Przekładu na język polski dokonali: Jerzy Licki i Janusz Dąbrowski.

Spis rzeczy: Przedmowa ministra K. Rusinka. I. Część ogólna radzieckiego socjalistycznego prawa pracy: R. I. Przedmiot i system radzieckiej nauki prawa pracy. — R. II. Podstawowe zasady radzieckiego socjalistycznego prawa pracy. — R. III. Źródła i podstawowe akty normatywne radzieckiego prawa pracy. — R. IV. Socjalistyczny stosunek prawny pracy. — R. V. Historia radzieckiego prawa pracy. — II. Część szczegółowa radzieckiego socjalistycznego prawa pracy: Dz. I. Uregulowanie prawne stosunków pracy robotników i funkcjonariuszy w ZSRR: R. VI. Socjalistyczna umowa o pracę. — R. VII. Umowa zbiorowa. — R. VIII. Czas pracy i czas odpoczynku. — R. IX. Płaca i wypłaty wyrównawcze. — R. X. Ochrona pracy. — R. XI. Dyscyplina pracy. — R. XII. Tryb rozstrzygania sporów pracy. — R. XIII. Państwowe ubezpieczenia społeczne. — Dz. II. Uregulowanie prawne stosunków pracy w przemysłowej spółdzielczości pracy: R. XIV. Uregulowanie prawne pracy w przemysłowej spółdzielczości pracy. — III. Prawo pracy krajów demokracji ludowej: R. XV. Powstanie i rozwój socjalistycznego prawa pracy w państwach demokracji ludowej. IV. Praca przymusowa w krajach kapitalizmu: R. XVI. Zasadnicze etapy rozwoju kapitalistycznego ustawodawstwa pracy. — R. XVII. Współczesne ustawodawstwo pracy w krajach kapitalistycznych. — *L i t e r a t u r a.*

Dzierzbicki J. inż. Zagadnienie bezpieczeństwa transportu na dole kopalni. Warszawa 1951, Wydawnictwo Związkowe CRZZ s. 51 i nlb, ilustr. 52

Z a w i e r a: Wstęp. — 1. Przewóz ludzi. — 2. Przewóz urobku. — 3. Transport materiałów.

Autor stwierdza, że wypadki przy przewozie wynoszą w przemyśle węglowym około 20% ogólnej liczby wypadków.

Podaje praktyczne wskazówki, odpowiednio ilustrowane, jak winni zachowywać się robotnicy zatrudnieni przy transporcie w kopalniach, aby uniknąć wypadków.

Kania E. Organizacja i planowanie wczasów pracowniczych. Warszawa 1951, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, s. 231, Inlb. Biblioteka Zagadnień Socjalnych, 1. Praca zbiorowa pod redakcją B. Kani.

Spis rzeczy: Od autora. — Przedmowa. — Wstęp. — 1. Cele i zadania wczasów. — 2. Organizacja wczasów w latach 1945-1949. — 3. Podstawy prawne. — 4. Struktura organizacyjna. — 5. Rodzaje wczasów. Przydział skierowań. — 6. Współzawodnictwo pracy. Kadry — szkolenie. — 7. Normy zatrudnienia. Układ zbiorowy pracy. — Organizacja finansowa. — 9. Księgowość. — 10. Ewidencja majątku FWP i amortyzacja. — 11. Plan 6-letni. — 12. Roczny plan eksploatacyjny (usług). — 13. Plan techniczny. — 14. Plan zaopatrzenia materiałowego. — 15. Plan finansowy. — 16. Koordynacja planów i statystyka ogólna.

(Recenzja pracy powyższej ukazała się w Nr 1-2 Przeglądu Zagadnień Socjalnych z 1952 r.).

Langé O. Polska gospodarka narodowa w drugim roku Planu Sześcioletniego. Warszawa 1951, Książka i Wiedza, s. 31, Inlb.

Spis rzeczy: I. — Wstęp: Zadanie gospodarki narodowej w roku 1951. — II. Tempo rozwoju gospodarczego: 1. Przyspieszanie i przekraczanie planów. — 2. Realność planowego tempa rozwoju. — 3. Tempo rozwoju gospodarczego w krajach kapitalistycznych. — 4. Przyczyny szybkiego tempa roz-

woju w krajach socjalistycznych. — III. Podstawowe proporcje gospodarki narodowej: 1. Generalna ofensywa socjalizmu. — 2. Postęp industrializacji. — 3. Tempo i kierunki inwestycji. — IV. Gospodarka narodowa w służbie zaspokojenia potrzeb narodu: 1. Wzrost spożycia. — 2. Zadania w roku 1951. — 3. Gospodarka narodowa na usługach ludu pracującego. — V. Warunki wykonania planu: 1. Zwiększenie wydajności pracy. — 2. Walka o nową technikę. — Pełne wykorzystanie rezerw. — 4. Bitwa o koszty własne. — 5. Usprawnienie organizacji gospodarki narodowej. — 6. Aktywna postawa mas pracujących. — VI. Ogólnonarodowe znaczenie planu na r. 1951: 1. Znaczenie planu dla walki o pokój. — 2. Front narodowy walki o pokój i wykonanie Planu Sześcioletniego.

L i t w i n J. ABC Planu Sześcioletniego. Warszawa 1951, Czytelnik s. 242 2 nlb, z ilustracjami.

Źródła pracy informacyjna o postępiech wykonywania Planu Sześcioletniego, obficie ilustrowana. Ułożona alfabetycznie według najważniejszych zagadnień, ściśle z tym planem związanych. Zawiera bogaty materiał statystyczny.

O si ą g n i ę c i a s o c j a l n e P o l s k i L u d o w e j. Część I. 1944-1949. Warszawa 1951, Zakład Wydawniczy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, s. 364, tablic 74.

Współpracowali: Maria Boguszewska, Janusz Dąbrowski, Zygmunt Lancmański, Bronisław Fick, Janina Kacperska, Bolesław Kania, Czesław Kulikowski, Wanda Literer, Walerian Luchowski, Wanda Mmrotowa, Franciszka Nowacka, Stanisław Papuziński, Maria Rudolf-Skokowska, Jan Sulej, Stefan Szymorowski, Jan Spiewak, Witold Warkalło, Stanisława Wiśniewska, Irena Wojtyniakowa i Edmund Zebrowski.

Redagowali: Eugenia Pragierowa i Jerzy Licki.

S p i s r z e c z y: Słowo wstępne Ministra P i O. S. K. Rusinka. — Związki Zawodowe. — Współzawodnictwo pracy podstawową metodą budowania socjalizmu. — W walce o socjalistyczny system płac: I. Płaca w latach 1944-1949. — II. Od układów zbiorowych pracy do zakładowej umowy zbiorowej. — Rozwój zatrudnienia w Polsce Ludowej. — Szkolenie zawodowe. — Ku socjalistycznemu ubezpieczeniu społecznym: I. Rozwój ubezpieczeń społecznych. — II. Zastępcze systemy emerytalne. — III. Ochrona praw ubezpieczonych emigrantów. — Akcja socjal-

na. — Budowa mieszkań dla mas pracujących. — Bezpieczeństwo i higiena pracy. — Czas pracy i czas odpoczynku: I. Czas pracy. — II. Urlopy wypoczynkowe. — Wzasy pracownicze i ich rozwój. — Ochrona pracy młodocianych. — Ochrona pracy kobiet. — Ochrona macierzyństwa i opieka nad zdrowiem dziecka. — Od filantropii burżuazyjnej do pomocy społecznej państwa ludowego: I. Zatrudnienia najistotniejszą formą pomocy dla inwalidów. — II. Pomoc społeczna. — III. Zaopatrzenia socjalne. — Ważniejsze wydatki z budżetu państwowego i przedsiębiorstw oraz ze środków inwestycyjnych na potrzeby społeczne człowieka. — Wykaz ważniejszych aktów normatywnych z zakresu prawa pracy w latach 1944-1950.

(Zob. recenzję w dziale „Nowe Książki”).

R o s n e r J. Praca kolonialna w Afryce. Warszawa 1951, Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, s. 159, 5 nlb., 9 ilustracji (w tym 1 mapa Afryki).

S p i s r z e c z y: Przedmowa H. Altmana. — Wstęp. — 1. Bogactwo i nędza „Czarnej Afryki”. — 2. Zagadnienie siły roboczej. — 3. Praca przymusowa. — 4. Wartość pracy, płacy i życia. — 5. Ruch zawodowy i walki strajkowe. — 6. Stary kolonializm w nowym wydaniu. — 7. Czarna Afryka — rezerwa rewolucji proletariackiej. — do datek. — **B i b l i o g r a f i a.**

(Zob. recenzję w dziale „Nowe Książki”).

S a i l l a n t L. Wzmocnienie jedności działalności mas pracujących i rozwój ruchu w obronie ich interesów ekonomicznych i socjalnych. Sprawozdanie... złożone na Sesji Biura Wykonawczego ŚFZZ. Przedmowa T. di Vittorio, przewodniczącego ŚFZZ — Warszawa 1951, Wydawnictwo Związkowe CRZZ, s. 85, 2 nlb, ilustr. 23.

S p i s r z e c z y: Przedmowa: — I. Rzut oka na sytuację ekonomiczną i socjalną mas pracujących. — II. Analiza najbardziej charakterystycznych ruchów oporu: 1. Włochy. — 2. Francja. — 3. Hiszpania. — 4. Niemcy Zachodnie. — 5. Wielka Brytania. — 6. Kraje Skandynawskie. — 7. Belgia. — 8. Stany Zjednoczone. — 9. Nowa Zelandia. — 10. Japonia. — 11. Argentyna. — 12. Chile. — 13. Guatamala. — 14. Meksyk. — 15. Iran. — 16. Indie. — 17. Afryka Północna. — 18. Inne kraje. — III. Ogólna ocena. — Uchwała Komitetu Wykonawczego ŚFZZ.

Świadczenia ubezpieczenia społecznego górników. Warszawa 1951, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, s. 37, 3 nlb.

S p i s r z e c z y: R. I. Wiadomości ogólne o ubezpieczeniach społecznych górników. — R. II. Zakres ubezpieczenia brackiego. — R. III. Świadczenia ubezpieczenia brackiego. — R. IV. Uprawnienia rentowe z Karty Górnika. — R. V. Wysokość i sposób obliczenia rent z Karty Górnika. — R. VI. Wypłata rent. — R. VII. Tryb postępowania przy uzyskiwaniu świadczeń rentowych. — R. VIII. Środki prawne: odwołanie, skargi.

Brozura zawiera wiadomości podstawowe z zakresu ubezpieczenia społeczne- go górników według stanu na 1 listopada 1951 r. i przeznaczona jest w głównej mierze dla delegatów i komisji socjalno-ubezpieczeniowych.

Ubezpieczenia społeczne w Polsce Ludowej. Warszawa 1951, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, s. 30, 2 nlb.

S p i s r z e c z y: I. Wiadomości ogólne. — II. Usługi ubezpieczeń społecznych. — III. Organizacja ubezpieczeń społecznych. — IV. Zadania Związków Zawodowych.

Brozura informacyjna o przeobrażeniach ubezpieczeń społecznych w Polsce Ludowej, w której dopiero przestały one być urządzeniem luźno związanym ze światem pracy, a stały się nierozłączną częścią składową stosunku pracy i prawa pracy. Jak nie ma dziś pracownika, który nie byłby objęty ubezpieczeniem, tak z drugiej strony ubezpieczenia społeczne przeznaczone są tylko dla pracowników i służą potrzebom i interesom świata pracy.

Warkalło W. i Zwolińska H. Odszkodowanie i inne świadczenia wypadkowe. Odpowiedzialność cywilna, ubezpieczenia społeczne i gospodarcze, zaopatrzenia inwalidzkie i produktywizacja inwalidów. Warszawa 1951, Zakład Wydawniczy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, s. 392.

S p i s r z e c z y: Przedmowa. — Wstęp. — Dz. I. Świadczenia wypadkowe i ich historyczna ewolucja. — Dz. II. Świadczenia cywilno-prawne. — Dz. III. Świadczenia ubezpieczeniowe i zastępcze. Dz. IV. Zaopatrzenie na podstawie ustawy inwalidzkiej i ustaw szczególnych. — Dz. V.: Alimencja rodzinna, oszczędzanie i pomoc społeczna. — Dz. VI. Zbieg odszkodowania cywilnego ze świadczeniami ubezpieczenio-

wymi i zaopatrzeniami. — Dz. VII. Problemy i wnioski. — *L i t e r a t u r a.*

Zarecki T. Socjalistyczna dyscyplina pracy. Warszawa 1951 Czytelnik, s. 103, 1 nlb.

S p i s r z e c z y: R. I. Przeciwstawienie socjalistycznej dyscypliny pracy rygorom pracy w ustroju wyzysku oraz zadania ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy i jej treść klasowa. — R. II. Ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy i jej stosowanie w praktyce. — R. III. Indeks zagadnień. — R. IV. Wzory formularzy. — R. V. Zródła.

II. ARTYKUŁY

1. Akcja socjalna

Lubelski W. Akcja socjalna i budownictwo mieszkaniowe w górnictwie w latach 1951-52. (Gospodarka Górnictwa 1952 Nr 1 s. 4-6).

(Zob. recenzję w dziale „Czasopisma krajowe“).

2. Bezpieczeństwo i higiena pracy. Sprawy zdrowia

Borsuk J. Zmiany w górnych drogach oddechowych i w narządzie węchu wśród robotników zatrudnionych w fabryce tytoniu. (Medycyna Pracy 1951, Nr 3, s. 141-153).

Autor dokonał badań wśród 271 robotników (w tym 179 kobiet i 92 mężczyzn) w wieku od 19 do 67 lat przetwórcy tytoniu. Wśród robotników 87 nie skarżyło się na żadne dolegliwości, 184 zaś skarżyło się na dolegliwości ze strony górnych dróg oddechowych oraz na dolegliwości ogólne. Badania autora stwierdziły, że w pierwszych latach pracy robotnicy tytoniowi mają obrzęki i przerosty błony śluzowej nosa. W późniejszych latach wzrasta liczba zaników w miarę przepracowanych lat w fabryce. Zaniki tylnej ściany gardła spostrzega się począwszy od lekkich form w pierwszych latach pracy do form ciężkich, związanych z zanikiem funkcji błony śluzowej, w latach późniejszych. Około 45% robotników zbadanych wykazało osłabienie czucia węchowego. Narząd węchu u robotników tytoniowych wykazuje jednak dużą zdolność regeneracyjną.

Jako środki zapobiegające szkodliwościom pyłu tytoniowego autor zaleca:

- 1) zaopatrzenie robotników w maski w halach o dużym zapyleniu,
- 2) zaopatrzenie hal fabrycznych w wyciągi i odpowiednie nawilgotnienie powietrza,

3) rozpylanie robotnikom parafiny płynnej do nosa i gardła przed rozpoczęciem pracy.

Na końcu artykułu podano — p i s m i e n n i c t w o.

Centnarowicz J. dr i Godlewski W. mgr. Wpływ warunków pracy na ustrój robotników w fabryce sody wytwarzanej metodą amoniakalną. (Przegląd Lekarski 1951, Nr 10, s. 376-382, rys. 1).

Autorzy, po zapoznaniu się z warunkami pracy i sposobem szkodliwego działania surowców, wytypowali 5 odcinków pracy, w których zdrowie robotników jest szczególnie zagrożone na działalność szkodliwych czynników, a mianowicie: 1) wypywanie do pieca wapiennego koksu i kamienia wapiennego, 2) mielenie tlenku wapnia, 3) nasycenie solanki amoniakiem, 4) pakowanie i magazynowanie dwuwęglanu sody, 5) produkcja sody kaustycznej (wodorotlenku sodu).

Analizując szkodliwą działalność powyższych czynników na zdrowie robotników, autorzy podają wskazówki zapobiegawcze. Na końcu literatura przedmiotu.

Dobrowolski B. Padaczka w związku z pracą zawodową. (Medycyna Pracy 1951, Nr 3, 168-176, rys. 2, tabel 3).

S p i s r z e c z y: Organizacja Ośrodka Przeciwepileptycznego i wyniki pracy. — Wyniki leczenia i rehabilitacji epileptyków. — P i s m i e n n i c t w o.

Pierwszy i na razie jedyny w Polsce Ośrodek Przeciwepileptyczny otwarty został w październiku 1949 r. przy Klinice Chorób Nerwowych Akademii Medycznej w Łodzi, w ramach Polikliniki Chorób Zawodowych.

Autor omawia wyniki własnych badań przeprowadzonych wśród 600 chorych (w tym 281 kobiet i 319 mężczyzn) zarejestrowanych w Ośrodku Przeciwepileptycznym. Z ogólnej liczby chorych było pracowników fizycznych — 517 i umysłowych — 83. Spośród pracowników fizycznych — 87 pracowało w zawodach szczególnie niebezpiecznych przy maszynach w ruchu. W wyniku badań 55 z nich uznano za niezdolnych do dotychczasowej pracy i skierowano do pracy zapewniającej im bezpieczeństwo. Na podstawie badań, prowadzonych w Ośrodku, stwierdzono, że najbardziej nieodpowiednie dla epileptyków okazują się przede wszystkim prace przy maszynach w ruchu, prace wykonywane na znacznej wysokości oraz prace wymagające ciągłego napięcia i przytom-

ności umysłu. Nadto nieodpowiednie są dla epileptyków zawody związane z produkcją wyrobów alkoholowych. Według danych Ośrodka 70% epileptyków było zdolnych do pracy bez zastrzeżeń, 25% było zdolnych do pracy warunkowo, a 5% zupełnie niezdolnych do pracy.

Przeprowadzane od dawna próby rehabilitacji epileptyków dały pomyślne wyniki. Na ogólną liczbę 150 niezdolnych przywrócono zdolność do pracy 67 osobom.

Gawor W. mgr inż. Technika ochrony pracy w budownictwie. (Bezpieczeństwo i Higiena Pracy 1951, Nr 9 (52), s. 277-281).

Autor omawia zagadnienie ochrony pracy w poszczególnych procesach produkcyjnych na budowie, począwszy od wznoszenia fundamentów aż do robót przy wykończaniu wnętrza budynków.

Hansen A. dr. Wyniki akcji współzawodnictwa międzyzakładowego o usprawnienie wentylacji, o czystość i kulturę miejsca pracy. (Przyjaciel przy Pracy 1951 Nr 11, s. 4-7).

S p i s r z e c z y: Wyróżnione zakłady pracy. — Wyniki akcji współzawodnictwa międzyzakładowego w terenie. — Akcja współzawodnictwa w świetle cyfr. — Głębsze przyczyny i skutki lekceważącego stosunku do zagadnień ochrony pracy.

Zorganizowana przez CRZZ na wiosnę 1951 r. akcja współzawodnictwa międzyzakładowego o usprawnienie wentylacji oraz o czystość i kulturę miejsca pracy została zakończona.

Autor omawia jej wyniki, stwierdzając, że przyczyniły się one do poprawy higienicznych warunków pracy w całym szeregu zakładów. We współzawodnictwie uczestniczyło około 450 zakładów pracy z branży poligrafików, hutników, chemików, metalowców, odzieżowców, włókniarzy, spożywców i budowlanych. Nie wszystkie jednak podjęły konkretne zobowiązania, sporo zobowiązań pozostało tylko na papierze. Autor podkreśla, że pozytywne rezultaty tej akcji są przede wszystkim wynikiem pracy rad zakładowych i społecznej inspekcji pracy oraz kierownictw zakładów i komórek administracyjnych BHP. Wyróżniono 31 zakładów pracy: 3 hutnicze, 7 chemicznych, 4 zakłady metalowców, 3 odzieżowe, 3 włókiennicze, 3 spożywcze, 5 poligraficznych oraz 3 budowlane.

Hummel H. dr. Pylica i krzemica. (Bezpieczeństwo i Higiena Pracy 1951, Nr 12 (55), s. 369-371).

Autor omawia dyskusję, podjętą na łamach miesięcznika „Higiena i Sanitaria“

przezuczonych radzieckich w sprawie stosowanych w Związku Radzieckim metod zapobiegania pylicy i osiągnięć w tej dziedzinie. Dyskusję zainicjował w Nr 1 tego miesięcznika z 1951 r. prof. N. A. Wigdorczyk twierdzeniem, że pylica wywołuje wdychanie pyłu tylko krzemowego, natomiast wdychanie innych pyłów nie wywołuje pylicy w ścisłym tego słowa znaczeniu. Słuszność tego poglądu prof. N. A. Wigdorczyka zakwestionował prof. B. I. Marcinkowski na łamach tegoż miesięcznika w Nr 9, oświadczając, że pylica jako zwłóknienie płuc, może powstawać przy różnych rodzajach pyłów nieorganicznych.

H a j m a n J. d r. Pielęgniarka w szpitalu — ośrodku — PGR — w przemyśle. (Pielęgniarka Polska 1951, Nr 9, s. 4-8, rys. 6).

S p i s z z e c z y: W szpitalu i ośrodku zdrowia. — W PGR — w przemyśle. — Walka z urazami oczu. — Urazy. — Badania okresowe. — Wzmagamy bezpieczeństwo pracy. — Praca wychowawcza.

Realizacja planu polskiej służby zdrowia zależy od liczby i jakości kadr lekarskich i pielęgniarskich, a ścisła współpraca pomiędzy lekarzem i pielęgniarką jest nieodzownym warunkiem dostarczenia światu pracy wysoce jakościowych usług służby zdrowia.

Pielęgniarka w każdym zakładzie pracy powinna być przygotowana do udzielania pierwszej pomocy nawet przy poważnych wypadkach.

J a b ł o Ń s k a S. p r o f. d r. Znaczenie czystości w zakładach pracy dla profilaktyki ropnych zakażeń skóry. (Zdrowie Publiczne 1951, Nr 3 (35), s. 90-94).

Zagadnienie czystości zarówno osobistej, jak i w zakładach pracy posiada ogromne znaczenie społeczne. Wiele strat czasu roboczego w zakładach pracy przypada na mało znaczące — zdawałoby się — ropne schorzenia skóry, które uniemożliwiają jednak wykonywanie zawodu.

Szereg substancji chemicznych jak chrom, arsen, cynk, miedź, słabe stężenie kwasów i zasad, z którymi robotnik styka się w swej pracy, ma działanie drażniące. W związku z tym powstaje konieczność racjonalnego zapobiegania chorobom skóry drogą przestrzegania higieny osobistej oraz higieny miejsca pracy. Przestrzeganie czystości warsztatu pracy, dokładne codzienne czyszczenie pomieszczeń, usuwa szkodliwe substancje przemysłowe. Mycie rąk oraz natryski wodne stanowią w większości zawodów wystarczające sposoby zapobiegania. Stosowanie również maści ochronnych przy pracy z czynnikami drażniącymi znajduje dzisiaj szerokie zastosowanie w przemyśle.

J a c h J. Ochrona pracy w przemyśle poligraficznym. (Przyjaciel przy Pracy 1952, Nr 1, s. 11-13, rys. 1).

S p i s z z e c z y: Postawa, światło, pulpity — Ołów — Ołowica — Zapobieganie szkodliwościom. — Mleko.

Popularne omówienie czynników szkodliwych w przemyśle poligraficznym i podanie wskazówek, jak należy postępować, aby pracę poligraficzną uczynić bezpieczną i higieniczną.

K o z i c k i L. i n ż. Zagadnienia norm urządzeń kąpielowych w zakładach pracy. (Gaz, Woda i Technika Sanitarna 1951, Nr 11, s. 336-338).

Artykuł dotyczy projektowania i budowy urządzeń do mycia się w zakładach pracy. Autor rozważa to zagadnienie z punktu widzenia ilościowego ustalenia potrzebnych do mycia się kranów, bideków, urządzeń natryskowych i in., aby pracownicy nie byli narażeni na dłuższe wyczekiwanie na umycie, w przeciwnym bowiem razie będą starali się unikać kąpeli. Podkreśla, że zapowiedziane przez PKN wydanie szczegółowych norm przyspieszy projektowanie tych urządzeń kąpielowych i pozwoli na osiągnięcie przy ich instalacji znacznych oszczędności, zapewniając jednocześnie pracownikom wszelkie wygody w utrzymaniu higieny osobistej, co przyczyni się bezpośrednio także do podniesienia wydajności pracy.

Wydawca: Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 7-36-46, wew. 11

Redaguje Zespół. Adres Redakcji: Warszawa 1, Jasna 26. Tel. 8-99-00 (wewn. 195 i 261)
Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch“, Warszawa, ul. Srebrna 12, tel. 8-04-20,
Konto PKO I-22216/110

Prenumerata roczna wynosi 72 zł — półroczna 36 zł — kwartalna 18 zł. Cena egz. 6 zł

Zamówienie PWG TC¹—P/C—48/52 z dn. 20.II.52 r. Podpisano do druku 3.III.52.

Druk ukończono dnia 13.III.52 r. Nakład 3945 + 55 egz.

Papier druk sat. VII kl. 60 gr. Format B¹

Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Dom Słowa Polskiego“, Warszawa. Zam. 626.
3-B-11288.

CONTENTS OF No. 3

I. IDEAS AND PROBLEMS

<i>Władysław Bagiński</i> — Labour problems in the draft of the Constitution of the Polish People's Republic	3
<i>Bogusław Kożuszniak</i> — Development and prospects of the Health Protection in People's Poland	11
<i>Zygmunt Lancmański</i> — Structure of the Ministry of Social Protection of the R.S.F.S.R.	21

II. MATERIALS AND CONTRIBUTIONS

<i>J. R.</i> — Peaceful international cooperation for the campaign against hunger	27
<i>Albin Mironczuk</i> — Settling of disputes concerning labour relations.	33

III. CHRONICLE

<i>Polish</i>	
Experiences and achievements of the social labour inspection in the metallurgic and electric industries	39
Training of social welfare workers	40
Training of workers of the employment service	41
Reduced-term rights to family allowances	42
Reorganisation of workers medical treatment in mining	42
<i>Foreign</i>	
English working masses pay the armament expenses	43

IV. REVIEW OF PUBLICATIONS

<i>New books:</i>	
<i>Collective work:</i> Social achievements of People's Poland	45
<i>Izabella Kuczkowska:</i> Summer children's leisure	47
<i>Periodicals:</i>	
Labour relations of the labour cooperative members — <i>E. Modliński</i> ; Social action and dwelling houses building in the years 1951—1952 — <i>W. Lubelski</i> ; Strike struggles of the Polish peasants in the years 1929—1933 — <i>L. Grosfeld</i> ;	48
<i>Press review</i>	50
<i>Bibliography</i>	52

V. REVIEW OF SOCIAL LAW (appendix)



Cena egz. 6 zł.